Dziś dodatek ilustrowany Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 336

Poznań, wtorek dnia 26 lipca 1932

Rok XXVII

Polska a Sowiety

Wczoraj podpisany został w Moskwie polsko - rosyjski pakt o nieagresji, który był już parafowany, czyli spisany i uzgodniony dokładnie co do swego tekstu, w lutym b. r.

Już wówczas mieliśmy sposobność określić nasze stanowisko wobec paktu. Uważamy każdy krok, umacniający pokojowe stosunki sąsiedzkie między Polską a Rosją za pożądany. Pakt o nieagresji oznacza, że oba państwa zobowązują się nietylko nie atakować się wzajemnie, ale nie uczestniczyć w próbach politycznego i militarnego ataku innych państw na swego kontrahenta i nie udzielać takiemu napastnikowi pomocy. Oczywiście pakt jest tylko paktem. Patrzymy na niego trzeźwo. O jego znaczeniu, wykonaniu i interpretacji, oraz o jego trwałości zadecyduje polityka obu państw i samo życie.

Wydaje się jednak, że życie, które skłoniło Polskę i Sowiety do zawarcia paktu, będzie zmuszało oba kraje w ich własnym interesie do rozwijania tej polityki, której wczoraj podpisany akt powinien być tylko pierwszym wyrazem.

Polska jest zmuszona coraz większą uwagę poświęcić swej granicy zachodniej. W tej sytuacji prosta konieczność polityczna zmusza ją do zapewnienia sobie spokoju na wschodzie. Również Sowiety doszły wreszcie do przekonania, że ustalenie pokojowych i spokojnych stosunków z Polską leży w ich interesie. Sowiety od czasu zawarcia traktatu ryskiego nie zgłaszały, przyznać to należy, postulatów terytorjalnych w stosunku do Polski, czy też postulatu rewizji traktatu ryskiego. Ułatwiło to bardzo dojście do porozumienia.

Komplikująca się mimo wszystko sytuacja na Dalekim Wschodzie, gdzie rozwój stosunków rosyjsko - japońskich może przybrać jeszcze nieoczekiwane rozmiary, zmusza Sowiety do zapewnienia sobie spokoju w Europie. Ciężka sytuacja gospodarcza Sowietów skłania również Moskwę do prowadzenia bardziej pojednawczej polityki wobec sąsiednich państw europejskich. Wreszcie zmiany, jakie zachodzą w Niemczech, gdzie doszły do władzy czynniki, które nietylko wrogo odnoszą się do partji komunistycznej, ale w pewnych swoich kołach rzucały myśl zorganizowania krucjaty przeciw Sowietom, utwierdziły rząd p. Stalina w przekonaniu o konieczności zbliżenia się do Polski. I choć traktat niemiecko - rosyjski w Rapallo nadal ma obowiązywać, to jednak polsko - sowiecki pakt o nieagresji napewno nie będzie przyjęty w Berlinie z radością, gdyż wiedzą tam dobrze — jak to pisał znakomity publicysta amerykański Simonds — że Niemcy bez pomocy rosyjskiej nie mogą marzyć o zaatakowaniu Polski.

Jeżeli mimo tak korzystnej konjunktury pakt nie dochodził do skutku, stało się to ze względu na stosunek Polski do państw bałtyckich i do Rumunji. Rząd polski pragnął podpisać pakt o nieagresji z Sowietami wspólnie z wszystkimi jej europejskimi sąsiadami. To się nie stało. Polska od tego postulatu odstąpiła i podpisała pakt sama. Spodziewać się należy, że państwa bałtyckie pójdą jej śladami, natomiast gorzej przedstawia się położenie Rumunji.

Mimo rozmaitych wysiłków ze strony polskiej, czynionych ostatnio w Lozannie, nie udało się zbliżyć poglądów Sowietów i Rumunji na sprawę Besarabji, ani znaleźć odpowiedniej formuły, odsuwającej przynajmniej to zagadnienie. Sowiety nie chcą uznać przyłączenia Besarabji do Rumunji, a ta domaga się od Sowietów takiej samej gwarancji co do tej prowincji, jak i co do całego swego państwa.

W Rumunji panuje podobno żal, że Polska podpisała pakt, nie czekając dłużej na załatwienie sporu sowiecko - rumuńskiego. Mówi sę tam nawet o oziębieniu stosunków między naszą sojuszniczką a Polską. Podkreślić jednak należy, że przymierze polsko - rumuńskie pozostaje w mocy, a sądzimy, że Rumunja tylko będzie mogła odnieść korzyść ze zbliżenia polsko - sowieckiego. Pokój nad granicą polsko - rosyjską oddziała niewątpliwe dobroczynnie na stosunki nad granicą rumuńsko - sowiecką. Miejmy zresztą nadzieję, że, mimo dotychczasowych niepowodzeń, dojdzie do porozumienia rumuńsko - sowieckiego zanim pakt polsko - rosyjski będzie ratyfikowany.

Zawarcie tego paktu odpowiada, jak powiedzieliśmy, znanym założeniom polityki zagranicznej obozu narodowego w Polsce. Raz jeszcze okazuje się, że są to założenia słuszne, życiowe, odpowiadające interesom naszego narodu, zgodne z ewolucją stosunków międzynarodowych. O ich głębokiej i niezniszczalnej wartości świadczy najlepiej fakt, że politykę tę muszą dziś realizować jej przeciwnicy, którzy przez cały dotychczasowy okres swej działalności starali się mobilizować energję narodową w kierunku wschodnim, nie rozumiejąc, że główne niebezpieczeństwo grozi nam od zachodu, i że zadaniem naszej polityki zagranicznej jest m. in. odsunięcie ewentualności walki na dwa fronty. Życie, rozwój stosunków w Niemczech przyniosły otrzeźwienie po latach niepotrzebnego błąkania się po manowcach i zwalczania polityki obozu narodowego, która przecież już wielokrotnie zdała swój egzamin życiowy. Oby to otrzeźwienie było gruntowne, istotne i trwałe

Stan wyjątkowy w Prusiech zniesiony

Prezydent Rzeszy podpisał dekret, który wszedł w życie dziś o godz. 12. — Ograniczenia w stosunku do prasy są utrzymane

Berlin, 26. 7. (Tel. wł.) Prezydent Rzeszy podpisał dekret o zniesieniu stanu wyjątkowego.

Opublikowanie nastąpi dziś w godzinach południowych. Dekret wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia.

Obejmuje on dwa paragrafy. Pierwszy znosi dekret z dnia 20 lipca wprowadzający stan wyjątkowy, a drugi utrzymuje w dalszym ciągu w mocy rozporządzenie co do zakazu w stosunku do pism perjodycznych.

Berlin, 26. 7. (Tel. wł.) Zawieszony przez komisarjat Prus na dłuższy okres organ związkowy „Reichsbanner" odwołał się do sądu krajowego, który jednak zawieszenie zatwierdził, ograniczając jedynie czas jego trwania do 28 lipca.

Berlin, 26. 7. (Tel. wł.) Dekret znoszący stan wyjątkowy na terenie Berlina i Brandenburgji ogłoszono o godz. 12 i tem samem stał się prawomocny.

Równocześnie komisaryczny min. spraw wewnętrznych dla Prus wydał rozporządzenie do podległych mu władz policyjnych w sprawie wykonywania ich funkcyj w okresie obecnej naprężonej sytuacji, aby utrzymać bezpieczeństwo i zapobiegać przekroczeniom natury politycznej oraz prasowej.

Berlin, 26. 7. (PAT). Z chwilą ogłoszenia nowego rozporządzenia znoszącego stan wyjątkowy, wygasają dotychczasowe pełnomocnictwa komendanta wojskowego na Berlin i Brandenburgję, uzyskane na podstawie dekretu o stanie wyjątkowym.

Tem samem władza nad policją przechodzi z powrotem w ręce komisarycznego prezydenta policji berlińskiej i odzyskują moc artykuły konstytucji, zawieszone wskutek wprowadzenia stanu wyjątkowego, jak np. ograniczenie wolności osobistej, wolności słowa i t. d.

Rozruchy komunistyczne w Berlinie

Berlin, 26. 7. (PAT.) Wczoraj w godzinach wieczornych, wybuchły nagle w kilku dzielnicach miasta rozruchy komunistyczne, połączone z napadami na kolporterów hitlerowskich odezw.

W dzielnicy północnej komuniści usiłowali sformować pochód demonstracyjny. Doszło do starcia z policją, która użyła broni palnej i zraniła ciężko 1 komunistę. Podobne bójki zaszły w kilku innych miejscach dzielnicy. Przy jednej z ulic policja ostrzeliwana była z okien domów i odpowiedziała salwą rewolwerową. Jedną kobietę ciężko zraniono.

Berlin, 26. 7. (Tel. wł.) Z polecenia komendanta wojskowego aresztowano dziś w nocy posła komunistycznego do sejmu pruskiego Hennigа, oskarżonego o nawoływanie i agitację za strajkiem generalnym.

Niemieckie szpiegostwo lotnicze

Znowu samolot niemiecki przelatywał nad terytorjum polskiem

Donoszą nam z Wielenia nad Notecią, że wczoraj, t. j. w poniedziałek w czasie od godz. 14 min. 45 do 15 krążył nad tem miastem samolot niemiecki, rozrzucając z niewielkiej wysokości ulotki przedwyborcze niemieckie, wydane w związku ze zbliżającemi się wyborami do Reichstagu. Jedna z takich ulotek znajduje się w naszem posiadaniu.

Stwierdzić wogóle należy, że naruszanie granicy polskiej przez samoloty niemieckie staje się coraz częstsze i nasuwa przypuszczenie, że chodzi tu o celowe, zorganizowane szpiegostwo nadgraniczne, uprawiane pod różnemi pozorami. Należy wyrazić nadzieję, że władze nasze wyciągną z tego faktu odpowiednie konsekwencje.

Skądinąd donoszą nam, że w niektórych pociągach na Pomorzu, głównie w pobliżu w. m. Gdańska, nieznane indywidua porozrzucały ulotki przedwyborcze, wydane w związku z wyborami do Reichstagu. Nadesłano nam kilka egzemplarzy takich ulotek.

Echa zajść w Gdyni

Gdynia, 26. 7. (Tel. wł.) Akt oskarżenia przeciw 12 członkom O. W. P. uwięzionych w związku z zajściami na zlocie w Gdyni, ma być gotowy przed dniem 1 sierpnia. Członkowie O. W. P. oskarżeni będą z § 115 k. k., ust. 1 i 2.

Proces odbędzie się mniej więcej w połowie sierpnia. Już teraz przewiduje się, że potrwa on trzy dni, ponieważ samych świadków sąd będzie miał do przesłuchania około pół setki. S. B.

Niezwykły wypadek

Borysław, 26. 7. (PAT.) Wczoraj rano zdarzył się w Borysławiu niezwykły wypadek. Mianowicie podczas czerpania ropy z otworu wiertniczego „Gottesmann V" hamulec wyciągu blokowego zawiódł i łyżka, która czerpała ropę własnym ciężarem z zawrotną szybkością poczęła spadać znowu do otworu wiertniczego. Wyciąg blokowy został wskutek tego zniszczony i rozleciał się w kawałki.

Odłamki wyciągu siłą odśrodkową zostały wyrzucone w promieniu 250 metrów od miejsca wypadku. Jeden z nich przebił dach sąsiedniego domu, drugi spadł na balkon mieszkania prywatnego, inny zaś na chodnik przy ul. Kościuszki.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wypadku z ludźmi nie było. Szkody spowodowane wypadkiem wynoszą kilka tysięcy złotych.

Akces Rumunji

Paryż, 26. 27. (PAT.) Min. pełnomocny Rumunji zakomunikował oficjalnie francuskiemu min. spr. zagr., że Rumunja przystępuje do francusko-angielskiego układu zaufania.

Znaczenie zmian ministerjalnych we Włoszech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Rzym, 23 lipca.

Ostatnie zmiany na stanowiskach ministerjalnych w Rzymie wywarły duże zainteresowanie za granicą, a niemniejsze we Włoszech mimo, iż prasa starała się je przedstawić, jako fakty zupełnie zwyczajne, związane ze sporadyczną wymianą członków gabinetu. W gruncie rzeczy zasadniczy kierunek polityki włoskiej zarówno wewnętrznej, jak zagranicznej pozostaje ten sam, niemniej jednak zaszły okoliczności, które skłoniły Mussoliniego do zjedn. w swem ręku kilku najważniejszych tek. Mniej więcej co dwa lata zmieniał Mussolini część swych współpracowników. Sam wyraził się, że trzyma się w tym względzie systemu rotacyjnego. Chodzi o to, by wypróbować i wyrabiać ludzi na stanowiskach odpowiedzialnych, zapewnić faszyzmowi na przyszłość całą warstwę ludzi rządów, stworzyć elitę zdolną do kierowania losami narodu i państwa.

Tym razem jednak maszyna rotacyjna puszczona została z wyjątkowym rozmachem. Ustąpili, nie jak dotąd bywało — jeden, czy dwaj ministrowie i kilku podsekretarzy stanu — ale politycy w całem tego słowa znaczeniu najbardziej reprezentatywni, jak Grandi, Rocco, Bottai, którzy byli filarami faszyzmu, jego współtwórcami i od chwili utwierdzenia się faszyzmu głównymi współpracownikami Mussoliniego w najważniejszych dziedzinach, polityki zagranicznej, (Grandi), polityki socjalnej (Bottai), całego ustawodawstwa (Rocco).

Otóż w tym razie na zamiary dawniejsze oddziałały wypadki ostatnich dni. Już przed kilku tygodniami mówiło się, że Grandi ma ustąpić i przejść na ambasadę londyńską, opróżnioną przez śmierć Bordonara. Epilog konferencji lozańskiej w postaci porozumienia angielsko - francuskiego, do którego wprawdzie Włochy zostały zaproszone wraz z Niemcami i Belgją ale dopiero post factum, te symptomy i zapowiedzi nowych posunięć w polityce międzynarodowej, których tylko ślepi i głusi nie zauważyli (por. słynny półurzędowy komunikat Pata), utwierdziły Mussoliniego w przekonaniu, że w Londynie teraz więcej niż kiedykolwiek potrzebny jest dyplomata z wielkim autorytetem, zdolny oddziałać w kierunku rozluźnienia porozumienia angielsko - francuskiego, na wypadek, gdyby ono wykazywało tendencję do zacieśnienia się, co jest życzeniem kół politycznych francuskich, a na co, mówiąc objektywnie, nie zdaje się zanosić, wobec znanych tendencyj Mac Donalda.

Jednakże w umysłach włoskich ewentualność taka stanowi swego rodzaju zmorę, bo polityka faszystowska przeciwna jest wielkim przymierzom, któreby w jakikolwiek sposób wzmocniły stanowisko Francji, a natomiast dąży do utrzymania, pod hasłem współpracy mocarstw, luźnego stanu rzeczy w Europie, bez żadnych przewag, ale w istocie z przewagą państw, które chcą obalenia traktatu wersalskiego i bez żadnych gwarancyj bezpieczeństwa oprócz tej, jaką daje... rozbrojenie.

Ustąpienie Grandiego (który jednak będzie nadal reprezentował politykę Mussoliniego na wszystkich konferencjach i zjazdach międzynarodowych), dało okazję do głębszych przesunięć rotacyjnych i nierotacyjnych w obozie faszystowskim, na które jednak nie zawsze się zanosiło. Tak np. dla opinji włoskiej było niespodzianką ustąpienie ministrów Rocca i Bottaiego, a zwłaszcza tego ostatniego. Portfel Bottaiego objął sam Mussolini wraz z portfelem spraw zagranicznych pod hasłem zaakcentowania jedności dyrektyw całej polityki. Widocznie więc było to potrzebne.

Z osobistości powołanych teraz do rządów należy wymienić ekssyndykalistę Rossoniego, który wyszedł ze sfer robotniczych i nie jest wcale homo novus. Do r. 1926 był właściwym organizatorem i przywódcą syndykałów włoskich, trząsł tą podstawową dziedziną polityki faszystowskiej tak dalece, że był tu jakiś czas uważany za trochę niewygodnego, poczem na kilka lat musiał ustąpić w cień i otworzyć drogę Bottaiemu. Rossini nie zajął teraz miejsca Bottaiego w ministerstwie korporacyj, bo to oznaczałoby właśnie zmianę kierunku, ale został podsekretarzem w prezydjum rady ministrów i z tego stanowiska, jako najbliższy współpracownik Mussoliniego, będzie miał możność oddziaływać na ustrój korporacyjny, który stale ulega ewolucji i rozwojowi, a w obecnej chwili domaga się pewnych pociągnięć unifikacyjnych.

Na miejsce ministra sprawiedliwości Rocca wchodzi De Francisci, profesor prawa rzymskiego w uniwersytecie rzymskim, wybitny uczony i teoretyk, znany w Warszawie, gdzie przed 3 laty na zaproszenie tamtejszego uniwersytetu miał cykl wykładów z zakresu prawa rzymskiego.

Nowy minister finansów, poseł Jung, jest specjalistą w swoim zawodzie, kierował dotąd instytutem eksportowym włoskim. Szczegół znany tylko najbliższym z jego przyjaciół: Jung jest pochodzenia niemieckiego i był wychowany w tradycach niemieckich w Palermo, gdzie ojciec jego miał dom eksportowy, a jako wielbiciel Bismarcka obiecał synowi, że w nagrodę za dobre egzaminy wyśle go w podróż do Francji na pola zwycięstw niemieckich. Ale syn wyrósł mimo to na dobrego nacjonalistę włoskiego i w r. 1914 stał się gorącym interwencjonistą.

S. M.

We Francji o układzie francusko-angielskim

Angielsko-francuski t. zw. układ zaufania i porozumienia, podany do wiadomości 13 bm., nie wywołał zachwytu w umiarkowanych pismach francuskich, które od pierwszej chwili widziały w nim znaczne niedociągnięcia.

P. Emil Buré („L'Ordre" nr. 939) mówi:

„Edward Herriot osiągnął piękne powodzenie, gdy odczytał członkom dwu komisyj parlamentu francusko-brytyjski układ zaufania, który podpisał wraz z Ramsay Mac Donaldem. Samo słowo wystarczyło i nie zastanawiano się nad rzeczą. Tylko Georges Mandel, który tak samo jak ja, jest gorącym zwolennikiem sojuszu francusko-brytyjskiego, umiał zachować zimną głowę. Gdy jeden z kolegów w komisji mówił mu z zapałem: to odrodzenie „entente cordiale", odpowiedział niedbale: zwykłe zobowiązanie, że się będzie rozmawiało, a nic więcej. A mógł dodać, że ta rozmowa zasiana będzie dołami przepaścistemi. Pertinax słusznie zwraca uwagę na to, że te rozmowy mogą nas pociągnąć ku drogom rewizji traktatów. Niektóre sojusze są jak kamienie u szyi. O ile cieszę się, że nieświadomy zmysł samozachowawczy sprowadza ku nam znowu naszych dawnych sprzymierzeńców angielskich, o tyle drżę, gdy widzę, jak zapalny Edward Herriot uśmiecha się ku perfidnemu Ramsay Mac Donaldowi, jednemu z najgorszych wrogów Francji z tamtej strony kanału La Manche".

Pertinax („Echo de Paris" nr. 19264 i nast.) pisze:

„Póki nie ujrzymy tego układu w próbie działania, będziemy skłonni do uważania go, po stronie angielskiej, jako dążenie do pociągnięcia nas dalej, niż chcemy, na drogi rewizji traktatów, a po stronie francuskiej jako piasek w oczy ogółu... Póki nie będzie przeciwnych dowodów, wydaje się, że ta rzekoma nowa „entente cordiale" jest tylko określeniem dość błahem, przyczepionem, jest chorągiewką, do zgody, danej przez Paryż, na rewizję w wielkim stylu traktatu wersalskiego..."

Również i „Journal des Débats" (nr. 197) nie widzi powodu do radości:

„Zaufanie, aby było trwałe, nie może się ożywiać tylko polityką uczuciowych wybuchów, ale musi mieć uzasadnienia rzeczowe... Żałujemy, że niczego dokładnego dotychczas nie powiedziano o państwach, jak Polska, Czechosłowacja, Jugosławja, które zajmują ważne miejsce w nowej Europie. Państwa te powinny być dopuszczone do tych wymian zdań, do których, jak się mówi, ma się przystąpić z całą szczerością. Konferencja w Lozannie, pod wpływem p. Mac Donalda, niesprawiedliwie je zepchnęła. — Czyż duch Lozanny pociąga za sobą dalszy ciąg i pogorszenie tego niepolitycznego sposobu postępowania?... Narazie wiadomo, czem ten układ nie jest, ale niewiadomo jeszcze, czem jest..."

Chociaż zatem we Francji istnieje zawsze bardzo żywa dążność do współpracy z Anglją, widać, iż tam odnoszą się trzeźwo do francusko-angielskiego t. zw. układu zaufania.

Żydzi o von Papenie

W związku ze wzrostem prądów przeciwżydowskich w Niemczech, miała się udać do kanclerza Rzeszy delegacja żydowska, aby prosić go o pomoc w walce z antysemityzmem. Korespondent berliński sjonistycznego dziennika „Hajnt" (z 15 VII) wyjaśnia, że delegacja taka nie zdobyła się na to pójście z 3 powodów: 1) nie chciano przed wyborami do parlamentu obciążać rządu zarzutami ze strony hitlerowców, że jest on w kontakcie z Żydami, 2) nie chciano narazić się Centrum i Socjalnej Demokracji, będącym w opozycji do rządu, a przyjaznym dla Żydów, 3) część Żydów wyraziła wstręt do tego rodzaju kroku, jako nie licującego z godnością żydostwa. Nie wypada prosić.

Przy tej sposobności korespondent daje ocenę gabinetu von Papena. On nie jest przeciwżydowski. Wszyscy poprzedni „żydowscy urzędnicy" pozostawieni na swoich stanowiskach. W delegacji lozańskiej brali udział Żydzi: dr. Melchior, bankier, wspólnik Warburga z Hamburga; Fuchs, radca prawny, i cały szereg Żydów dziennikarzy. Współpraca z rządem całkowita.

Sam Papen jest tak przyjaźnie usposobiony dla Żydów, że po powrocie do Berlina z Lozanny, z pociągu udał się na mecz tennisowy, gdzie bohaterem był Żyd, rodem z Wilna, Daniel Fran.

Czy ta sympatja do Żydów, stawia pytanie korespondent, może długo potrwać?

Cały gabinet trzyma się z łaski Hitlera, który pozwala sobie na ostre słowa wobec członków gabinetu, a ci udają, że tego nie słyszą.

Żydzi polscy w Metzu

W Metzu przebywa około 1000 rodzin żydowskich — obywateli polskich. Przed wojną mieszkało tam około 80 rodzin, czyli, że w stosunku do czasów przedwojennych liczba Żydów z Polski ogromnie wzrosła.

Żydzi ci tak się rozdzielają pod względem zawodowym: handarzy domokrążnych 35 proc., kupców, posiadających swoje sklepy — 10 proc. Resztę, t. j. 55 proc., stanowią rzemieślnicy i drobni handlarze szewcy, krawcy, rzeźnicy i t. d. Znikoma ilość tylko pracuje jako zwyczajni robotnicy.

Niektórzy z tych Żydów-emigrantów, zwłaszcza tych, którzy posiadają swoje składy, zalicza się do ludzi bogatych, np. o firmie żydowskiej „Gerstenhaber i Sp." (skład mebli i manufaktury) mówi się, że jest to majątek przeszło miljonowy.

Doniedawna, gdy jeszcze kryzys ekonomiczny nie dawał się we znaki, Żydzi w Metzu nie tworzyli oficjalnej organizacji, ograniczając się na drobnych organizacjach filantropijnych, mających za zadanie ratowanie materjalne mniej mających szczęścia do życia współplemieńców. Ostatniemi jednak czasy. Żydzi ci zorganizowali gminę Żydów z Polski. Posiada ona 4 bóżnice, swój własny rabinat i 4 rytualnych urzędników.

Z małemi wyjątkami Żydzi w Metzu używają między sobą żargonu, chociaż prawie wszyscy znają język polski. Niedawno gmina żydowska, korzystając z pobytu w Metzu konsula i wicekonsula polskiego, zorganizowała coś w rodzaju akademji i zaprosiła na nią przedstawicieli władz polskich. W dużej sali „Francescain" zgromadziło się w godzinach wieczornych około 500 Żydów. Wygłoszono szereg przemówień. Odpowiadali konsul Lechowski i wicekonsul Czudowski. Na zakończenie wysłano telegramy hołdownicze do Prezydenta Mościckiego i do Józefa Piłsudskiego.

Broszura o Rusinach

Społeczeństwo polskie w Czechosłowacji śledziło z oburzeniem antypolską akcję emigracyjną kół ukraińskich w Czechosłowacji, prowadzoną w sprawie Małopolski wschodniej. Pewne odłamy prasy czeskiej chętnie udzielały miejsca „politykom ukraińskim", przebywającym w Pradze, którzy z tego powodu atakowali Polskę. Polska prasa miejscowa piętnowała tendencyjność tych wiadomości, a ostatnio „Związek Polaków na Morawach" wydał specjalną broszurkę p. t. „Prawda o Ukraińcach w Małopolsce wschodniej". Broszura, zaopatrzona wstępem, napisanym przez posłów polskich do parlamentu praskiego, przedstawia w sposób objektywny i rzeczowy położenie Rusinów w Małopolsce wschodniej.

Walki w Brazylji

Nowy Jork, 26. 7. (Tel. wł.) Z Rio de Janeiro donoszą:

Według wiadomości z Porto Alegro, brazylijskie wojska rządowe pobiły na całej linji oddziały powstańców, które cofają się w popłochu. Około 4 000 wojsk rządowych zaskoczyło pod Vaccaria powstańców, z których część zbiegła przez granicę do innych stanów a zwłaszcza do sąsiedniego stanu Santa Catarina, gdzie ich rozbrojono.

Według doniesień ze stanu Sao Paolo władze powstańcze, rozpisały pożyczkę wewnętrzną celem pokrycia wydatków na przygotowanie akcji przeciw wojskom rządowym.

Pakt o nieagresji między Polską a Sowietami

Podpisany w Moskwie pakt o nieagresji ma brzmienie następujące:

Na wstępie podpisujące strony stwierdzają chęć utrzymania istniejącego między niemi pokoju, stanowiącego wybitny czynnik w zachowaniu pokoju powszechnego, stwierdzają, że traktat pokoju 1921 roku pozostaje nadal podstawą ich wzajemnych stosunków i zobowiązań, wyrażają przekonanie, że pokojowe rozstrzyganie sporów międzynarodowych oraz usunięcie wszystkiego tego, co sprzeciwiałoby się normalnym stosunkom między państwami, stanowi najważniejszy środek na drodze tego celu, oświadczają, że żadne z dotychczasowych zobowiązań nie stanowi przeszkody w rozwoju pokojowych stosunków i nie znajduje się w sprzeczności z zawieranym paktem, wreszcie postanawiają zawrzeć pakt celem rozwinięcia i uzupełnienia paktu Kellogga, wprowadzonego w życie przez protokół moskiewski 1929 r.

W art. 1 strony konstatują, że w ich wzajemnych stosunkach wyrzekły się wojny jako narzędzia polityki narodowej i zobowiązują się wzajemnie powstrzymywać od wszelkich działań agresywnych, za jakie będą poczytywane akty, naruszające całość terytorjalną i polityczną niezależność drugiej strony, nawet w tym wypadku, gdyby działania tego rodzaju miały miejsce bez wypowiedzenia wojny i z uniknięciem wszelkich jej przejawów.

Art. 2 przewiduje nie okazywanie pomocy ani bezpośredniej ani też pośredniej państwu trzeciemu, któreby napadło na jedną ze stron podpisujących. Gdyby jeden z kontrahentów dopuścił się agresji w stosunku do państwa trzeciego, to drugiemu kontrahentowi przysługuje prawo wypowiedzenia tego paktu bez uprzedzenia.

W art. 3 każda ze stron zobowiązuje się nie brać udziału w żadnych porozumieniach z punktu widzenia agresywności, wyraźnie wrogich w stosunku do strony drugiej.

W myśl art. 4 zobowiązania zawarte w dwóch pierwszych artykułach nie ograniczają międzynarodowych praw i zobowiązań, wynikających z umów, zawartych przez każdą ze stron przed wejściem w życie tego paktu, o ile te umowy nie zawierają w sobie elementu agresji.

Art. 5 przewiduje postępowanie koncyljacyjne, co do którego będzie zawarta specjalna umowa, która stanowi integralną część paktu i musi być ratyfikowana jednocześnie z tym paktem.

W myśl art. 6 pakt będzie ratyfikowany w możliwie najbliższym czasie, a wymiana dokumentów nastąpi w Warszawie w 30 dni po obustronnej ratyfikacji.

Art. 7 głosi, że pakt zostaje zawarty na 3 lata z automatycznem przedłużeniem na dalsze dwa lata o ile nie nastąpi 6-cio miesięczne wypowiedzenie.

Art. 8 powiada, że pakt spisany został w języku polskim i rosyjskim, i oba teksty są uważane za autentyczne.

Ojciec św. o kryzysie światowym

Payż, 26. 7. (KAP.) W Lille nastąpiło otwarcie 24 tygodnia społecznego katolików francuskich przy ogromnym współudziale gości zagranicznych. Tematem tygodnia jest „Nieład w gospodarstwie międzynarodowem a myśl katolicka". W związku z tem poruszy się sprawę kryzysu, trapiącego świat i omówi środki, jakie ku jego usunięciu poddaje katolicka nauka społeczna.

Ojciec św. przesłał do przewodniczącego „tygodnia" pismo o szczególnej wadze.

Po stwierdzeniu zasadniczej jedności wielkiej rodziny ludzkości, Papież wskazuje na powinności poszczególnych jej członków, oparte na zasadach miłości, do której zobowiązani są nietylko względem swojej ojczyzny ale również i w stosunku do innych narodów.

Ojciec św. stwierdza, że każdy naród musi zdawać sobie sprawę z żywotnych interesów innych krajów, a wszystkie narody mają obowiązek rządzić się we wzajemnych stosunkach sprawiedliwością i miłosierdziem. Winne one dążyć do służenia dobru wspólnemu, mieć zrozumienie niezależności innych, a odpowiednio do wspólnych interesów należy uregulować i współpracę.

Jeśli, ogólnie biorąc, idzie o uzdrowienie wewnętrznej gospodarki narodowej, nie może to nastąpić przez systematyczne poszukiwanie wyjścia we własnych tylko granicach gospodarczych, które coraz bardziej zamykają się dla innych, lecz należy uwzględniać te donośne wskazania, jakie są zawarte w encyklikach społecznych „Caritate Christi compulsi" i „Quadrigesimo Anno".

W końcu zaleca Papież poważne badania naukowe, któreby przyczyniły się do uzdrowienia sytuacji. Wreszcie wskazując na korzyść pomocy Bożej, wzywa do specjalnych modłów i szczodrze udziela swego apostolskiego błogosławieństwa.

Pierwszy sąd doraźny w Gdyni

Gdynia, 26. 7. (Tel. wł.). Jutro o godz. 9 rozpocznie się tutaj sąd doraźny nad obywatelem niemieckim Georgem Reschotskiem, zamieszkałym w Gdańsku, oskarżonym o szpiegostwo.

Rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych. Przewodniczy wiceprezes s. o. w Starogardzie dr. Jodłowski, a wotantami będą wiceprezes s. o. Heidrich i sędzia s. o. dr. Pobłocki.

Oskarżenie z art. 5 § 1 i 2 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16 lutego 1928 (kary za szpiegostwo) wnosić będzie podpr. Baszkowski z Grudziądza. Jako obrońcę z urzędu wyznaczono adw. Zięciaka z Gdyni.

Jeżeli sąd doraźny uzna swoją kompetencję, to Reschotskiemu, który jest zawodowym niemieckim szpiegiem, grozi dożywotne więzienie lub kara śmierci przez powieszenie. S. B.

Potworna zbrodnia w okolicy Wrocławia

Wrocław, 26. 7. (Tel. wł.) Mistrz siodlarski Lindner z miejscowości Wielkie Elski wymordował całą swą rodzinę, podpalił dom w sześciu miejscach, poczem pobiegł na strych, gdzie się powiesił.

Przybyła na miejsce straż i ludność okoliczna zdołała ogień ugasić.

W mieszkaniu Lindnera znaleziono zmasakrowane od uderzeń siekiery i postrzelone ciała jego żony, córki i teściowej. W sypialni leżał również zabity pies wilczek a w kuchni znaleziono w koszu uduszone kilkanaście gęsi.

Przypuszcza się, że powodem strasznej zbrodni były nieporozumienia rodzinne i wywołany przez nie rozstrój nerwowy.

Zatarg anglo-irlandzki

Londyn, 26. 7. (Tel. wł.) Z Dublina wyjechał nagle do Londynu wysłannik i pełnomocnik rządu irlandzkiego, delegat min. spraw zagranicznych, który ma podjąć nowe próby porozumienia z rządem angielskim. — Jak słychać rozmowy dotyczyć będą przedewszystkiem sprawy spłaty odszkodowań i długów irlandzkich, które ostatnio zakwestjonowała Irlandja.

Szlakiem zbrodni

Warszawa, 26. 7. (PAT.) Prasa donosi: patrol policyjny natrafił wczoraj wieczorem na ul. Oszmiańskiej na zwłoki 19-letniego Henryka Kamińskiego. Na ciele zabitego znaleziono kilkanaście ran ciętych i kłutych. Policja prowadzi dochodzenie, w jakich warunkach i z czyjej ręki zginął Kamiński.

Warszawa, 26. 7. (PAT.) Na murach Warszawy rozlepiono obwieszczenie: „1000 zł nagrody otrzyma ten, kto wskaże lub dopomoże policji do wyśledzenia i zaaresztowania sprawców morderstwa w osobie robotnika Feliksa Rusiniaka, zamieszkałego przy ul. Żelaznej 47, który w niedzielę, dnia 15 lipca r. b. około godz. 24 ugodzony został śmiertelnie nożem w brzuch na rogu ul. Grzybowskiej i Ciepłej. Informacje w tej sprawie należy kierować do urzędu śledczego m. Warszawy, ul. Daniłowiczowska 3, I p.".

Przelot nad Atlantykiem

St. Jean, (Nowa Ziemia), 26. 7. (PAT.) Lotnik niemiecki v. Gronau, odbywający lot nad Atlantykiem, widziany był nad Labradorem.

Londyn, 26. 7. (Tel. wł.) Według doniesień z Nowej Fundlandji, lotnik niemiecki Grohnau odbywający lot etapowy do Północnej Ameryki po wystartowaniu z Grenlandji wylądował wieczorem około godz. 23 na wyspie Labradorze w Cartwright.

Groźny pożar

Warszawa, 26. 7. (PAT.) Z Garwolina donoszą: We wsi Sobienice Szlacheckie pow. garwolińskiego w zabudowaniach Osiadacza, powstał pożar, który w szybkiem tempie ogarnął szereg innych budynków sąsiedzkich. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, ogień podsycany wiatrem, ogarnął część wsi. Spłonęło 28 budynków. Straty wynoszą około 35.000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Tragiczny zgon

Lima, 26. 7. (PAT.) Z Curco donoszą o tragicznej śmierci kierownika ekspedycji naukowej geologa szkockiego, Mac Gregory'ego. Łódź, którą jechał Gregory po rzece Urubamby wywróciła się, a uczony utonął. Towarzyszący Gregory'emu znany inżynier polski Marjan Tarnowiecki szczęśliwie ocalał.

Zmarły tragiczną śmiercią geolog był autorem szeregu prac naukowych. Brał on udział w ekspedycjach do Tybetu i Australji, gdzie dokonał różnych odkryć.

Zmiany personalne w poznańskich urzędach skarbowych

Prezes poznańskiej izby skarbowej komunikuje prasie:

„Niedomagania w urzędowaniu urzędów skarbowych położonych na terenie m. Poznania, z których część znalazła swój epilog w dochodzeniach prokuratorskich, o czem w swoim czasie donosiły pisma, skłoniły władze skarbowe do przedsięwzięcia radykalnych posunięć.

„Prezydjum Rady Ministrów na wniosek prezesa izby skarbowej wyraziło zgodę na przeniesienie z Poznania około 100 urzędników na prowincję, przyczem ze względów zasadniczych przeniesienie musiało dotknąć pewnej ilości urzędników nieskazitelnych, znajdujących się poza sferą wszelkich podejrzeń. Dekrety przeniesień zostały już zainteresowanym doręczone.

„Nad uporządkowaniem księgowości urzędów poznańskich pracuje w izbie skarbowej 20 wykwalifikowanych urzędników, delegowanych przez ministerstwo skarbu na wniosek prezesa izby z dziesięciu izb skarbowych".

Dla osób niewtajemniczonych niezrozumiałe jest, że „ze względów zasadniczych przeniesienie musiało dotknąć pewnej ilości urzędników nieskazitelnych, znajdujących się poza sferą wszelkich podejrzeń". Czytelnicy nasi nie będą wiedzieli, jak to należy zrozumieć.

Przepowiednia pogody na środę: Pogoda nieustalona, w ciągu dnia temperatura zmienna, skłonność do opadów, zmienne zachmurzenie, wiatry zachodnie.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 26. 7. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była żywsza. Z pożyczek państwowych, które wszystkie były w poszukiwaniu, notowano jedynie 5 proc. Poż. Konw. 35½% w płaceniu, płacono pozatem za 4% Poż. inwest. 93, za 4 proc. Premjówki dol. 46 oraz za 3 proc. Poż. bud 36½ bez oddawców. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwyżkowały w dalszym ciągu 8 proc. listy dol. stare, notując 54 proc. w płaceniu, zaś 8 proc. listy amort. ofiarowano po 53 proc.; w końcu handlowano 4 proc. listy żytnie po 11¼ w transakcjach. Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 35½ P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 54 P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. ostempl. 25 +.

(Kurs w złotych)

4% poż. premj. dolar. s. III. 5 dol. 11.25 +.
Tendencja żywsza.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 26. 7 1932 r.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi)

Spędzono: wołów 55, buhajów 115, krów 285, bydła 455, świń 2180, cieląt 547, owiec 167, razem 3349 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	62— 70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56— 60
Mięsiste tuczone starsze	44— 52
Miernie odżywione	38— 42
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 64
Tuczone mięsiste	54— 58
Nietuczone dobrze odżywione starsze	42— 48
Miernie odżywione	36— 40
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 74
Tuczone mięsiste	58— 64
Nietuczone dobrze odżywione	34— 42
Miernie odżywione	26— 34
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64— 74
Tuczone mięsiste	58— 62
Nietuczone dobrze odżywione	46— 54
Miernie odżywione	40— 44
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40— 44
Miernie odżywione	34— 38
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	70— 80
Tuczone cielęta	58— 68
Dobrze odżywione	48— 56
Miernie odżywione	40— 48
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	62— 70
Tuczone starsze skopy i maciórki	00— 40
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	104—108
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	100—102
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	92— 98
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	80— 86
Maciory i późne kastraty	86— 96
Świnie bekonowe	84— 88

Przebieg targu spokojny.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.70 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.61 do 173.87 zł, gotówką 173.27 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 26. 7 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto stare	19,00— 19,50
Usposobienie słabe.	
Pszenica	22,50— 23,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	16,50— 17,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	19,50— 20,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	32,25— 33,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	36,00— 38,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12,00— 12,25
Otręby pszenne	10,00— 11,00
Otręby pszenne (grube)	11,00— 12,00
Rzepak	25,50— 26,50
Łubin niebieski	12,00— 13,00
Łubin żółty	16,00— 17,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1 700 tonn, pszenicy 70 tonn, mąki żytniej 30 tonn, mąki pszennej 10 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 27. 7. 1932.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,50	360,40	358,60
Londyn	31,68	31,85	31,53
Nowy Jork czek	8,923	8,943	8,903
Nowy Jork kabel	8,928	8,948	8,908
Paryż	34,97	35,06	34,88
Włochy	45,50	45,72	45,28
Berlin	212,10		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inw.	97,50	97,00
4% poż. dolarowa	47,75	
6% poż. dol.	53,50	
7% poż. stabil.	48,75	48,25

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski	72,00—	71,50
Lilpop	0,00—	11,00

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 26. 7. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	000,00—000,00
Tendencja na starą pszenicę mocna podaż, na ter. dostawę słabsza.	
Żyto march. nowe zbiory loco stacja march.	164,00—166,00
Tendencja słabsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	161,00—172,00
Tendencja spokojniejsza.	
Owies march.	164,00—169,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	29,00— 33,75
Tendencja słabsza.	
Mąka żytnia 70%	25,50— 27,00
Tendencja ledwo utrzymana.	
Otręby pszenne	11,60— 11,90
Tendencja spokojna.	
Otręby żytnie	10,25— 10,60
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 19,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	17,00— 19,00
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	16,00— 17,00
Kuchy lniane 37%	10,20— 10,40
Kuchy z orzecha ziemnego	11,20— 11,30
Kuchy mielone (mączka)	11,40— 11,50
Wytłoki suche paryt. Berlin	9,40— 9,60
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,20— 10,30
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,00
Słoma żytnia pras. drut.	1,20— 1,40
Słoma pszenna pras. drut.	0,85— 0,95
Słoma owsiana pras. drut.	0,75— 0,85
Słoma jęczmienna nowa	0,65— 0,75
Słoma żytnia długa wiązana	1,05— 1,35
Słoma żytnia pras. sznur.	0,90— 1,10
Słoma pszenna pras. sznur.	0,70— 0,90
Sieczka	1,50— 1,85
Siano dobre I pokosu stare	1,10— 1,60
Siano nowe	1,50— 1,80
Lucerna luzem	1,90— 2,30
Tymotka luzem	2,00— 2,40
Siano koniczynowe luzem	1,80— 2,30

Tendencja stała.
Ogólna tendencja słabsza.

Giełdy zbożowo - towarowe

Warszawa, 25. 7. Żyto nowe 18.50 do 19, pszenica jednolita 25 — 25.50, zbierana 24 — 24.50, stara 20 — 20.50, owies jednolity 24 — 24.50, zbierany 21 — 22, jęczmień na kaszę 19 — 20, groch polny 28 — 31, groch Wiktorja 28 — 31. Usposobienie spokojne.

Nowe przepisy o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych

II.

Specjalne działy przepisów ogólnych nowego rozporządzenia są poświęcone zwolnieniom od egzekucji ze względu na osobę zobowiązanego oraz wyszczególnieniu mienia nie ulegającego egzekucji. Zwolnione od egzekucji są osoby i mienia, nie podlegające jurysdykcji władz krajowych w myśl prawa międzynarodowego.

Jakie przedmioty nie mogą podlegać egzekucji? Zwolnione z egzekucji są sprzęty domowe, pościel, bielizna i ubranie codzienne, niezbędne dla dłużnika i członków jego rodziny; przedmioty używane z powodu ułomności, zapasy żywności i opału, niezbędne dla dłużnika i jego rodziny na okres jednego miesiąca, zwierzęta domowe, niezbędne dla wyżywienia dłużnika i jego rodziny, dalej przedmioty i surowce, niezbędne do osobistego zarobkowania obowiązanego, pracującego ręcznie, przedmioty niezbędne do pełnienia służby lub wykonywania zawodu, a dla pracowników umysłowych — przyzwoite ubranie.

Nie mogą podlegać egzekucji przedmioty, służące dłużnikowi i jego rodzinie do wykonywania praktyk religijnych lub przedmioty, niezbędne do nauki, a także ordery honorowe, obrączki ślubne, listy, papiery familijne oraz księgi rachunkowe dłużnika, przedmioty, które mają służyć do pochowania zmarłego członka rodziny, wszystkie przedmioty religijne, dalej nie podlegają egzekucji oddzielnie od całości przedmioty, niezbędne do utrzymania ruchu kopalni, kolei komunikacji morskiej, pocztowej, wreszcie do prowadzenia szpitali i aptek. Nie podlegają również egzekucji wsparcia i zasiłki pieniężne, stypendja, świadczenia perjodyczne, należności pośmiertne z tytułu apomogi i odszkodowania, należące się dłużnikowi od zakładu ubezpieczeń, z umów o ubezpieczenie budynków lub ich przynależności. Uposażenie służbowe i zaopatrzenie emerytalne podlegają egzekucji w przypadkach i na warunkach, określonych w obowiązujących ustawach.

Odwołania od decyzji urzędu skarbowego rozpatruje izba skarbowa i jej decyzja jest ostateczna. Wniesienie odwołania jednak nie wstrzymuje egzekucji. Odwołanie należy wnosić za pośrednictwem urzędu skarbowego w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji. Wszystkie koszty egzekucji ciążą na dłużniku i podlegają ściągnięciu łącznie z egzekwowaną należnością.

Dalsze części rozporządzenia, omawiając egzekucję ruchomości, stanowią, że zajęte przedmioty będą szacowane, a sprzedaż ich odbędzie się przez publiczną licytację, która będzie odbywała się w miejscu, gdzie się znajdują ruchomości. Termin licytacji wyznaczony będzie nie wcześniej, niż 15 dnia od daty zajęcia. Jeżeli suma, na którą mają być sprzedane ruchomości, jest wyższa od 500 zł, urząd skarbowy ogłaszać będzie o licytacji w dzienniku najpoczytniejszym w danej miejscowości.

Ceną wywołania na licytacji jest cena oszacowania. Przedmioty ze złota, platyny i srebra, nie mogą być oszacowane niżej wartości kruszcu. W pierwszym terminie licytacja nie może dojść do skutku po cenie niższej, w drugim terminie przedmioty mogą być sprzedane poniżej sumy oszacowania.

Gdy administracyjna egzekucja z ruchomości nie doprowadziła do zupełnego zaspokojenia poszukiwanej należności, dopuszczalne jest zastosowanie sądowej przysięgi wyjawienia majątku, według przepisu ustawy w sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Wreszcie ostatni dział rozporządzenia podaje szczegółowe przepisy o egzekucji, dotyczącej wierzytelności pieniężnych i praw majątkowych.

Jednocześnie z tem rozporządzeniem ukazało się rozporządzenie, wyłączające z pod egzekucji urzędów skarbowych należności administracyjne. Nie mogą być ściągane przez urzędy skarbowe należności, wynikające z zarządzeń administracyjnych władz wojskowych, należności ściągane na mocy orzeczeń wyższych przez sądy grodzkie w postępowaniu cywilnem, na kary porządkowe, koszty postępowania sądu cywilnego, kary pieniężne, nakładane na mocy rozporządzenia o postępowaniu przymusowem w administracji, grzywny, nakładane przez władze administracyjne ogólne, taksy, opłaty, kary i pobory w uzdrowiskach. Wyżej wymienione należności pobierane w trybie odmiennym, który zostanie osobnem rozporządzeniem określony.

Rozporządzenie pierwsze wchodzi z dniem 1 sierpnia r. b. w życie na całym obszarze kraju, z wyjątkiem miast, które są siedzibami urzędów wojewódzkich, natomiast na obszarze miast wojewódzkich wchodzi w życie z dniem 1 września r. b. na obszarze Warszawy, Łodzi i Lwowa — z dniem 1 października roku bież.

Jak aresztowano patrjotę-działacza

Z przeszłości zasłużonego Kaszuby Tomasza Rogali

„Słowo Pomorskie" pisze, co następuje:

„W czwartek 14 b. m. zjechał do Kościerzyny kierownik policji śledczej w Gdyni i zarządził w związku z wypadkami w Gdyni na zlocie sokolim przytrzymanie pp. Tomasza Rogali, Szopińskiego Aleksandra, Łuczawskiego, Hoffmana i Massowa. Po spisaniu protokółu zwolniono pp. Szopińskiego i Łuczawskiego, zaś resztę zatrzymano i odtransportowano do sędziego śledczego w Gdyni, jako do „najbliższego" sędziego śledczego, chociaż najbliższy sędzia śledczy urzęduje w Kościerzynie w odległości 100 mtr. od posterunku P. P.

„Z pp. Massowem i Hoffmanem odjechała policja w nocy do Gdyni. Panu Rogali zaś, którego trzymano od 9 rana na posterunku pozwolono na podstawie lekarskiego świadectwa przenocować w domu. Do domu przybył po niego policjant, który mu oświadczył, że ma się z nim udać do sędziego śledczego.

„Do Gdyni zajechano po godzinie 20, skąd odprowadzono Rogalę do komisarjatu P. P. Bez pożywienia kazano mu nocować na pryczy z desek.

„W sobotę o godzinie 9 upłynęło 48 godzin od czasu przyaresztowania. Pan Rogala domagał się śniadania i zwolnienia, bo każde dalsze przetrzymywanie uważał za nieoparte na żadnem prawie. Co najmniej domagał się on doprowadzenia przed sędziego śledczego. Nic z tego. Przyniesiono mu „kawy", której jednak pić nie mógł.

„Do sędziego śledczego doprowadzono go dopiero w południe, a więc po upływie 51 godzin. Sędzia śledczy odczytał mu protokół, spisany w Kościerzynie przed kierownikiem policji śledczej w Gdyni i zapytał się, czy ma co do dodania. Po oświadczeniu p. R., że treść protokółu podtrzymuje, zarządził sędzia jego zwolnienie, jednakże nakazując mu, aby 2 razy w tygodniu zgłaszał się na policji w Kościerzynie.

„Pan Rogala nie otrzymał dotychczas żadnego postanowienia o zarządzeniu nad nim śledztwa, chociaż zdaniem jego śledztwo to zostało zarządzone, ale złagodzony został środek zapobiegawczy.

„Policja zarzuca p. R., że podczas wypadków gdyńskich podburzał Młodych z O. W. P. do buntu. Ogół ludności jest przekonania, że chodzi o to, by utrącić p. R. jako niewygodnego świadka, który od początku do końca razem z p. Miotkiem obserwował owe pożałowania godne wypadki. Panowie Hoffmann i Massow zostali odstawieni do więzienia w Skarszewach, gdyż więzienie w Starogardzie jest przepełnione.

„Tomasz Rogala, urodzony 21 XII. 1860 r. w Wielu trudnił się w młodych latach rolnictwem, obejmując po rodzicach gospodarstwo. Z powodu ciężkich warunków, w jakich objąć musiał spuściznę po ojcu, zmuszony był takową sprzedać i udał się do Berlina, gdzie przez 5 lat pracował w przemyśle pantoflarskim. Tu rozwinął b. ruchliwą działalność na niwie narodowej wśród wychodztwa polskiego. Razem z innym działaczem założył w Weissensee Tow. św. Stanisława, pracował w „Sokole", w Tow. przemysłowców i t. d. Z powodu słabego zdrowia radzono mu opuścić mury wielkomiejskie. I tak przybył R. w 1893 do Kościerzyny, gdzie założył własny warsztat pantoflarski. W Kościerzynie przez cały ten czas aż do chwili obecnej rozwija R. wprost zdumiewającą działalność narodową i społeczną i każdy, kto go zna, podziwia to zamiłowanie jego do pracy narodowej i społecznej mimo różnych zawodów i przykrości. R. jest jakby zawsze młodym. Najlepiej czuje się wśród Młodych.

„To też do Gdyni mimo, że jest założycielem i honorowym członkiem „Sokoła" podążył on z Młodymi z O. W. P., a nie z sokołami. Za czasów przedwojennych był on najruchliwszym działaczem narodowym na Kaszubach, był ostoją polskości na Kaszubach, a w szczególności w Kościerzynie. Był założycielem „Sokoła", Towarzystwa Ludowego i długoletnim prezesem tegoż. Towarzystwo to bajecznie się rozwijało, bo liczyło przeszło 500 członków. Pracował w „Spółce Parcelacyjnej", w Banku Ludowym jako sekretarz rady nadzorczej od założenia, w Towarzystwie Rzemieślników, w „Halce", w Kółku Rolniczem, jednem słowem był wszędzie i zawsze tam, gdzie chodziło o budzenie ducha polskiego.

„Niemcy go przezwali królem polskim i bojkotowali go, gdzie mogli. Nawet z ambony nawoływał pastor Harder do zbojkotowania tego „króla polskiego". To też ciężko mu szło pod względem materjalnym za czasów pruskich. Dużo wycierpiał nędzy i biedy. Lecz R. nigdy na duchu nie upadał i jak ongiś, tak i dziś jeszcze ducha tego podtrzymuje.

„Gdy ważyły się losy Pomorza, przedzierał się on wówczas już 60-letni starzec, razem ze śp. Abrahamem z Gdyni na wezwanie podkomisarjatu Rady Ludowej w Gdańsku przez zieloną granicę na konferencję pokojową do Paryża, aby domagać się tam przyłączenia do Polski Pomorza. Rząd w uznaniu za wszystkie te zasługi udekorował go 1921 r. orderem „Polonia Restituta".

„Dzisiaj tego zasłużonego człowieka traktuje się jako pospolitego zbrodniarza i włóczy się go po Gdyni. Smutne to, lecz prawdziwe".

Na krótki dystans

„Sanacyjny" „Dzień Pomorski" zwraca się do polskiej prasy na Pomorzu z apelem, w którym czytamy między innemi:

„Na okres poprzedzający nadchodzące święto morza, a zwłaszcza na okres pobytu na Pomorzu dostojnego gościa w osobie Głowy Państwa, — złóżmy my, dziennikarze różnych obozów, wzajemnie broń wobec siebie, nie poruszając w tym czasie żadnych tematów z zakresu różniących nas zapatrywań".

Jest rzeczą pożądaną, by przedewszystkiem „Dzień Pomorski" wziął sobie ten własny apel do serca, bo bezprzytomnie zaciekłe, wręcz dzikie ataki tego pisma na żywioły narodowe, a szczególnie na Obóz Wielkiej Polski, zepchnęły „Dzień Pomorski" w ostatnich tygodniach znowu na poziom z czasów smutnej pamięci p. Brzega.

„Dzień Pomorski" uderza w „górne tony" wobec przyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej do Gdyni, po jego odjeździe zaś pośpieszy on niewątpliwie ze wznowieniem swojego rozkładowego działania. „Szlachetny" to odruch — na krótki dystans.

Z statystyki ludności

Główny urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące małżeństw, urodzeń zgonów w ciągu roku ubiegłego w 12 państwach, a mianowicie: w Polsce, Anglji, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Niemczech, Norwegji, Portugalji, na Węgrzech, we Włoszech, Australji, oraz Kanadzie.

Jak wynika z tych danych, największa liczba małżeństw przypada na Czechosłowację i Węgry, gdzie na 1000 mieszkańców zawarto 8,7 małżeństw. W Polsce liczba małżeństw na 1000 mieszkańców wynosiła 8,6, podczas gdy w Australji najmniejsza liczba — 6 małżeństw.

Największą stosunkowo liczbę żywych urodzeń, mianowicie 33, na 1000 mieszkańców zanotowano w Portugalji, na Węgrzech 23,2, w Polsce 30,3, we Włoszech 24,9, w Czechosłowacji 21,5. Najmniejszą liczbę żywych urodzeń, mianowicie 16 zanotowano w Niemczech.

Największą stosunkowo liczbę zgonów zanotowano w Portugalji, gdzie na tysiąc mieszkańców liczba zgonów wynosiła 18,6. Na Węgrzech umierało na 1000 osób — 16,5, we Francji 16,3, w Polsce 15,5. Najmniejszą stosunkowo śmiertelność, mianowicie 9,7 osób na 1000 mieszkańców, zanotowano w Holandji.

Największy przyrost naturalny, mianowicie 14,8 osób na 1000 mieszkańców wykazuje Polska, następnie 14,4 — Portugalja; najmniejszy przyrost wykazuje Francja — 1,1 osób.

Kradzież w tramwaju

Warszawa, 26. 7. (PAT.) Jak donosi prasa, niejakiemu Felsowi skradziono w tramwaju za pomocą przecięcia brzytwą kieszeni — 18.000 zł.

UPAŁY

nie działają ujemnie na cerę, natomiast słońce niszczy skórę twarzy i szyi doszczętnie. Dowolnie opalać wolno twarz tylko po powleczeniu jej kremem sportowym „Ultrasol". Poza czasem opalania pudrować twarz roślinnym pudrem egzotycznym Dra Lustra. Jak ciepło wpływa dodatnio na cerę ,tak znów działa ujemnie na włosy, potęgując zmiany łojotokowe. Dlatego winno się w lecie myć głowę Shampoonem Dra Lustra częściej aniżeli w zimie. Wystrzegać się mycia głowy mydłem lub żółtkiem. Tw ogi

Małe dudki wybrały się na jagodobranie, a zimą będą siedzieć jak ptaszki w klatce. Czy myślisz, Mamusiu, aby na zimę przechować ku ich radości w przetworach coś z tych jagódek?

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Dwa objawy upadku

Z głębokiem i serdecznem współczuciem nieraz wspominamy niedolę owych siedmiu miast wielkopolskich, którym w r. b. odebrano charakter miast powiatowych. Oczywistą bowiem konsekwencją zniesienia siedmiu powiatów jest upadek dotychczasowych „stolic powiatowych" pozbawionych nietylko zastępu konsumentów-urzędników, lecz i zysków płynących z ruchu przyjezdnych. Jasną jest rzeczą, że takie miasteczko, do którego ludność okoliczna przyjeżdżała nietylko na jarmarki i odpusty, lecz i celem załatwienia spraw w urzędach, straciło niezmiernie dużo ze swej siły przyciągającej z chwilą, kiedy siedzibę urzędów przeniesiono do innego miasta.

Odnośną uchwałę rady ministrów (z dnia 7 stycznia r. b.) poddaliśmy krytycznej ocenie w swoim czasie, wykazując, że ewtl. oszczędności, mogące wyniknąć z faktu scalenia dwóch powiatów w jeden, nie dorównują stratom, jakie poniosą dotychczasowe miasta powiatowe, oraz wydatkom, jakie wyrosną dla ludności powiatów skasowanych wskutek oddalenia siedziby starostwa od krańców powiatu.

Krytyka owego zarządzenia dzisiaj przestała być na czasie. Chodzi o coś innego, mianowicie o wyszukanie środków, przy użyciu których dałoby się ulżyć doli zdegradowanych siedmiu miast.

Tutaj pragniemy wskazać na jeden z takich środków. Jest on skromny, skromniutki, ale skuteczny:

Z uwagi na to, że likwidacja powiatów niewątpliwie spowodowała zubożenie dotychczasowych miast powiatowych, należałoby postarać się u władz skarbowych o przeniesienie tych miejscowości do niższej klasy podziału, ustanowionego w ustawie o podatku przemysłowym. W ten sposób przynajmniej cena świadectw przemysłowych doznałaby znacznej redukcji. Tylko trzeba pospieszyć się z załatwieniem odnośnych formalności, które muszą być dokonane przed 1 sierpnia. W przeciwnym razie, dana miejscowość w przyszłym roku opłacałaby cenę patentów na jej dotychczasowym poziomie!

* * *

Mówiąc już o zjawisku proletaryzacji i ubożenia, pragniemy zanotować inny, niemniej przykry objaw obniżania się poziomu gospodarczego. Chodzi nam o zjawisko powrotu do prymitywnych form przemysłu.

Onegdaj pisaliśmy o różnych rodzajach prymitywnego handlu (odnośnego, odwoźnego, domokrążnego) anonimowego, maskowanego i t. p.). Wszystkie te rodzaje handlu, jako pozostające na niskim i najniższym stopniu kultury gospodarczej, stanowią plagę, dającą się dotkliwie we znaki kupiectwo solidnemu i kulturalnemu.

Coś zupełnie podobnego zauważamy w przemyśle. Oto przykład.

Podczas kryzysu liczba wytwórni mydła w Polsce wzrosła o jakieś dwieście nowych warsztatów. Jakto możliwe? — zapytatcie. Ano, proletaryzacja. Nowi „przemysłowcy mydlarscy" to przeważnie tandeciarze, którzy domowym sposobem, jak za czasów wojny, warzą mydło. Tak, jak prymitywny jest sposób chałupniczej produkcji mydła, tak i prymitywny jest sposób jego sprzedaży: na odpustach, jarmarkach, w małych kramikach itp.

Oczywiście, jakość towaru jest — za przeproszeniem! — pod psem. Bez laboratorjum, bez należytego doboru surowców itp. partaczy się mydło najgorszego gatunku. Ale: ma ono jedną zaletę. Jest tanie!

Nie potrzebujemy dodawać, że owa „dzika" produkcja mydła poważnie szkodzi interesom fabryk mydlarskich, którym odbiera możliwość zbytu. Jedyną na to radą jest, aby kupiectwo, które także cierpi pod skutkami prymitywizacji form życia gospodarczego, współczuło i współdziałało z przemysłem, molestowanym przez nieuczciwą konkurencję partaczy chałupniczych.

— Ostatnie tygodnie przyniosły wydatne pogorszenie sytuacji francuskiego przemysłu włókienniczego. Przemysł ten, którego znaczna część przedsiębiorstw znajduje się w okręgu Alzacji, pracuje zaledwie przy 60 proc. wyzyskaniu wrzecion i krosien.

KONJUNKTURY

Pieniądz i papiery wartościowe

Zaostrzenie się walk politycznych w Niemczech, usunięcie rządu pruskiego i ogłoszenie stanu wyjątkowego, wywołało na giełdach światowych ogólną depresję i dużą rezerwę w zawieraniu tranzakcyj. Depresja ta pogłębia się jeszcze na niektórych giełdach europejskich naskutek wiadomości o reorganizacji rządu italskiego, a w szczególności o dymisji ministra spraw zagranicznych, Grandi'ego, i olbrzymich manewrach we Włoszech, w których wziąć ma udział 50 000 ludzi, z czego 20 000 rezerw, powołanych na okres manewrów. Silny spadek cen na giełdach zbożowych i metalowych przyczynił się również w dużej mierze do osłabienia nastrojów.

Giełda nowojorska ulegała w tygodniu ubiegłym raczej wpływom wewnętrznym; uwaga sfer giełdowych skierowana była na rozwój wypadków w Waszyngtonie i na kształtowanie się cen surowców. Zahamowanie spadku dochodów w poszczególnych wielkich przedsiębiorstwach i niezmieniony stan zatrudnienia w przemyśle stalowym wpływał na wzmocnienie tendencji, jednak spadek cen zbóż i metali, jakoteż niepewne wyniki odbywającej się w Nowym Jorku konferencji prezesów wielkich towarzystw kolejowych, nie pozwalały na rozwój notowań w kierunku wyraźnie zwyżkowym. Pożyczki polskie miały usposobienie niejednolite, zwyżkowały znacznie Dillonowska i stabilizacyjna, spadły śląska i m. Warszawy. W dniu 20 lipca notowano (w nawiasach cyfry z 14. b. m.): 8% Poż. Dillona 59,00 (54,50), 7% Poż. Stab. 48,75 (46,62½), 7% m. Warszawy 35,00 (36,25), 7% Śląska 35,50 (36,50). Giełda londyńska zareagowała na wypadki w Rzeszy dużą zniżką papierów niemieckich. Kursy brytyjskich papierów procentowych kształtowały się niejednolicie. Akcje były w zaniedbaniu przy małych obrotach. Na giełdzie paryskiej panował w związku z zamachem na rząd pruski i ogłoszeniem stanu wyjątkowego w Niemczech jakoteż reorganizacją rządu włoskiego, nastrój słaby. Spekulacja wstrzymywała się od zawierania większych tranzakcyj. Giełda berlińska przyjęła wprowadzenie stanu wyjątkowego z pewnem zdenerwowaniem, jednak kursy naogół zniżce nie uległy.

Warszawska giełda akcyj pozostawała nadal pod znakiem zupełnej martwoty. Również dział papierów procentowych wykazywał mniejsze ożywienie. Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane. Dewizy New - York podniosły się z 8.921 na 8.923, kabel z 8.926 na 8.928. Dolary notowano na jednem tylko zebraniu giełdowem (8.87); prywatnie płacono za nie 8.90½—8.90—8.91. Tranzakcje rublami złotemi zawierano na 4.75—4.73, a czerwońcami po 26—24—23½—25 centów. Dewizy europejskie większym wahaniom nie ulegały.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	18. 7.	19. 7.	20. 7.	21. 7.	22. 7.	23. 7.
Pszenica						
Warszawa	25,50	25,50	25,50	25,50	25,50	—
Poznań	22,00	22,00	22,50	22,50	23,00	23,00
Lwów	—	—	—	—	—	22,75
Lublin	—	—	24,25	—	24,00	—
Żyto						
Warszawa	20,50	20,50	20,50	20,50	19,00*	—
Poznań	20,50	20,50	20,50	20,50	20,50	20,50
Lwów	—	—	—	—	—	20,75
Lublin	—	—	19,75	—	19,50	—
Jęczmień						
Warszawa	20,00	20,00	20,00	20,00	20,00	—
Poznań	17,50	17,50	17,50	17,50	17,50	17,50
Lwów	—	—	—	—	—	17,25
Lublin	—	—	20,00	—	19,00	—
Owies						
Warszawa	25,00	25,00	25,00	25,00	25,00	—
Poznań	20,00	20,00	20,00	20,00	20,00	20,00
Lwów	—	—	—	—	—	25,00
Lublin	—	—	22,00	—	22,00	—

* nowe.

Ubiegły tydzień przyniósł giełdom światowym dawno oczekiwane zahamowanie spadku cen. Stało się to z kilku powodów. Pierwszym z nich są niewątpliwie wzmożone zakupy angielskie, zarówno kupców zbożowych, jak i młynarzy. A chociaż tranzakcje były dokonywane jedynie z Kanadą i z Australją, a więc z dominjami, to jednak wpłynęły na zmianę panujących nastrojów. Oczywiście nie można wiązać większych nadziei z tym faktem, ponieważ z jednej strony jest to moralny okres większych tranzakcyj w Anglji, a z drugiej niewiadomo, czy nie jest to wstęp do nowego okresu, w którym Anglja będzie dokonywała zakupów zboża głównie w swych dominjach.

Drugim powodem były zakupy Rosji, zakupy Rosji, zarówno pszenicy jak i mąki pszennej, w Australji z przeznaczeniem do Władywostoku, z czem niepoprawni optymiści wiążą dwie, niczem nieuzasadnione nadzieje, a mianowicie, że ze względów na trudności transportu Rosja będzie zaopatrywała swój wschód stale zbożem obcem, oraz, że rok bieżący zapowiada się pod względem zbiorów dla Rosji fatalnie. To ostatnie przypuszczenie jest — jak dotąd — całkowicie dowolne, a supozycja o trudnościach transportowych, jeśli nawet byłaby słuszna, nie ostoi się wobec konieczności polityki finansowej rosyjskiej, która musi dbać o przypływ walut i dewiz obcych, a nie może dopuszczać ich wywozu.

W najtrudniejszem położeniu znajdują się w tej chwili Stany Zjednoczone, które będą zmuszone wyrównywać cenę w stosunku do cen kanadyjskich, t. j. ponieść wszystkie straty, wynikające z dostosowania się dolara kanadyjskiego do funta angielskiego. Mówi się już o tem powszechnie, że pszenica amerykańska musi spaść do 40 centów za buszel, o ile pragnie wytrzymać konkurencję z kanadyjską. Jeżeli zważymy, że koszt produkcji wynosi 65 centów, do czego trzeba dodać jeszcze koszty transportu, to wówczas łatwo zrozumiemy, że cena 40 centów oznacza katastrofę dla większości farmerów.

Przy tej sposobności wykazało się, że teoretyczne przesłanki muszą ulegać korekturze życia. Przypomnieć trzeba, że wielu ekonomistów, zapatrzonych w niezwykły rozwój uprawy maszynowej w Stanach, twierdziło, że nastąpi olbrzymia zniżka kosztów produkcji, a w związku z tem kolosalny zarobek rodzimego rolnictwa. Wszystko to było prawdą, ale przy wysokich cenach. Tymczasem obecnie okazało się, że maszynowa produkcja posiada bardzo sztywne koszty, których nie można, pomimo najlepszej woli, zmniejszać. Oprócz tego wytworzyła jednostronność w gospodarstwach rolnych, uzależniając je przez to całkowicie od rynku. Farma amerykańska przynosi obecnie bardzo wiele produktów do spożycia dla gospodarstwa domowego farmera i dlatego niemal wszystko zmuszony on jest kupować na rynku. Jasną jest rzeczą, że obydwa wymienione czynniki w czasie złej konjunktury przyczyniają się do wielkich trudności rolnictwa.

Według dotychczasowych wiadomości, główni eksporterzy europejscy znajdą się na rynku z mniejszemi ilościami zbóż, aniżeli było to w roku ubiegłym, ponieważ w większości tych krajów, a więc w Rumunji, Jugosławji, Bułgarji i na Węgrzech, zboża ucierpiały bardzo silnie od rdzy, co wpłynęło zarówno na ilość, jak i na jakość plonów.

Na giełdach krajowych usposobienie spokojne.

Nabiał

Ceny masła miały na początku tygodnia sprawozdawczego tendencję zwyżkową; pod koniec tygodnia nastąpiło uspokojenie. W detalu płacono za 1 kg. masła wyborowego 4 zł., w obrotach hurtowych notowały mleczarnie poznańskie 3.60 zł. W ciągu poniedziałku bież. tygodnia ceny uległy zmniejszeniu o 0.40 zł. na kg. W Katowicach notowano w dniu 22 bm. w obrotach hurtowych masło deserowe I gat. 3.20 — 3.60 zł., II gat. 2.80 — 3.20 zł. za 1 kg. przy tendencji spokojnej. Na skutek poprawy pastwisk pod wpływem ostatnich deszczów należy się liczyć ze wzrostem produkcji i możliwością spadku cen.

Ceny eksportowe za masło bez zmiany. Sytuacja na rynkach zagranicznych wykazała pod koniec tygodnia lekką poprawę. Notowania berlińskie z dnia 23 bm. zwyżkowały o 2 Rm. na 108.98 i 91 Rm. za 50 kg. I, II i III gat.

Ceny za mleko konsumcyjne pozostały niezmienione, jakkolwiek ochłodzenie się temperatury wywołało zmniejszenie się konsumcji. Mleczarnie poznańskie notują za 1 litr: detalicznie 22 gr., hurtownie 19 groszy.

Jaja

Na rynku jajczarskim przejściowo tendencja się osłabiła wskutek zwiększonych dowozów. Ceny eksportowe jaj wynosiły ca 10 dol. za 2 półskrzynie loco granica. Hurtowe ceny w kupnie wynosiły 88 — 92 zł. W Warszawie płacono w dniu 23 bm. 90 — 100 zł. za 1 skrzynię w obrotach hurtowych.

Na rynkach zagranicznych tendencja stała utrzymała się w dalszym ciągu. Jedynie na rynku niemieckim usposobienie jest lepsze wskutek zmniejszonej podaży towaru.

Bydło i trzoda

Krajowe targi dla bydła rogatego zanotowały w tygodniu sprawozdawczym naogół słabą tendencję. Ceny bydła na Centralnej Targowicy w Mysłowicach zniżkowały lekko. Giełda Mięsna w Warszawie natomiast notowała tendencję utrzymaną. Sytuacja na rynku trzody chlewnej nie uległa zasadniczym zmianom. Naogół notowania pozostały bez zmiany — względnie wykazały lekkie ożywienie. Jedynie w Grudziądzu ceny świń podniosły się w dniu 23 bm. o ca 10 proc. w stos. do tygodnia poprzedniego.

Piwo

Podobnie jak w maju, tak i w czerwcu pogoda była naogół niekorzystna, co w połączeniu z ogólnemi ciężkiemi warunkami kryzysowemi, spowodowało spadek sprzedaży w porównaniu z analogicznemi miesiącami roku ub. w maju o 30 proc. a w czerwcu o 27 proc. W lipcu obroty się zwiększyły.

Wypłacalność odbiorców, zwłaszcza w Poznańskiem, osłabła do tego stopnia, że niektórym nie udziela się nawet najmniejszego kredytu. Stare pretensje uważać należy w dużej części, o ile nie za stracone, to w każdym razie za zagrożone. — Walka konkurencyjna browarów trwa nadal, potęgując się w prostym stosunku do spadku konsumcji piwa.

Z dziedziny organizacyjnej czerwiec przyniósł projekt rozporządzenia o przymusowej kartelizacji browarów, opracowany przez Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Warszawie. Projekt utworzenia kartelu w przemyśle piwowarskim wysuwany był już od 4 lat. Forsowało go 5 największych browarów w Polsce, obejmujących 48 procent ogólnej produkcji piwa. Są to jednak browary z poza ziem zachodnich. Piwowarstwo wielkopolskie odnosi się do projektu utworzenia kartelu bardzo sceptycznie.

— Stan kredytów giełdowych na rynku nowojorskim na dzień 30 czerwca rb. wynosił 243.6 milj. dol., wobec 300 milj. dol. w końcu maja rb., a 1.391 milj. w końcu czerwca ub. r.

— Eksport i import amerykański w okresie pierwszych 6 miesięcy rb. spadł poniżej miljarda dolarów. Od 1911 r. liczba eksportu nie była tak niska zaś importu od 1915 r.

Piękna cera to największy skarb

Musi Pani dbać o zachowanie młodej i świeżej cery, cera bowiem w pierwszym rzędzie zdradza wiek kobiety. Niech Pani wciera codziennie rano i wieczór gęstą pianę mydła Palmolive w skórę, następnie spłucze ciepłą, a potem zimną wodą i wytrze delikatnie ręcznikiem. Spostrzeże Pani, jak prosty ten zabieg doda świeżości cerze, jak giętkie i gładkie stanie się Jej ciało przy regularnem użyciu do kąpieli mydła Palmolive.

Mydło Palmolive wyrabiane jest przez naszych fachowców wedle specjalnej recepty, stanowiącej ścisłą tajemnicę. Posiada ono wysoce wartościowe właściwości kosmetyczne, gdyż do jego wyrobu zostają użyte słynne olejki piękności — oleje owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych.

Dlatego też miljony kobiet używa codziennie mydła Palmolive, gdyż mydło to konserwuje młodość i piękność ich ciała.

WYRÓB KRAJOWY

MYDŁO PALMOLIVE

RW 4 207

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Tam, gdzie odbędzie się międzynarod. zlot skautów wodnych

Garszyn pod Kościerzyną — Przygotowania do zlotu są na ukończeniu — Spodziewany udział 1500 skautów z zagranicy i 2000 polskich

Kościerzyna, 25 lipca.

Jak wiadomo, w czasie od 1 do 15 sierpnia br. odbędzie się na Kaszubach międzynarodowy zlot skautów wodnych. Zlot odbędzie na jeziorze Garczyńskiem pod Kościerzyną.

Już w sierpniu ub. r. bawiła na Pomorzu komisja z ramienia Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie w celu zbadania możliwości zorganizowania zlotu skautów wodnych z całego świata na Pomorzu. Komisja udała się na objazd województwa pomorskiego, w poszukiwaniu terenu. W projekcie było jezioro Charzykowskie pod Chojnicami i jezioro Dąbrowskie pod Kartuzami. Komisja, po zbadaniu możliwości, doszła do przekonania, że najlepszym i najodpowiedniejszym terenem, w projektach nieprzewidzianym, jest jezioro Garczyńskie pod Kościerzyną, które ma doskonałe połączenie drogą wodną z Wisłą, ponadto ma bardzo dogodną komunikację lądową oraz specjalną bocznicę kolejową — poza tem sąsiaduje z doskonałym terenem na obozy harcerskie. Wybór tego jeziora został też zaakceptowany przez Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego.

Na Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych pod Kościerzyną zaproszone zostały podczas międzynarodowej konferencji skautowej w Badenie pod Wiedniem w lipcu ub. r. przez przedstawicieli Polski wszystkie organizacje skautowe z całego świata. Istnieje pewność, że w zlocie weźmie udział około 1500 skautów wodnych z zagranicy i przeszło 2000 z Polski. Z państw zapowiedziały udział w zlocie m. in.: Francja, Anglja, Belgja, Holandja, Szwecja, Rumunja, Czechosłowacja, Austrja i Węgry. Z Francji przybędzie do Garczyna około 100 skautów z wiceprezesem organizacji skautów francuskich hr. Marty na czele. Hr. Marty jest członkiem Międzynarodowego Komitetu Skautowego i był w Polsce już w roku 1929 jako przedstawiciel gen. Baden-Powila. Harcerze czecho-słowaccy przybędą na Pomorze drogą wodną, zamierzając odbyć długą i uciążliwą podróż Wisłą aż do Torunia. Skautami węgierskiemi zaopiekują się nasi harcerze ze Śląska, dostarczając im przewodników, władających językiem węgierskim.

Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych na Pomorzu poprzedzi święto zlotowe polskich drużyn żeglarskich, które nad jeziorem Garczyńskiem rozbiją namioty już 1 sierpnia br. Drużyny żeglarskie wybierają się do Garczyna drogą wodną na wykonanych przez siebie łodziach.

Na terenie zlotu prace w związku z uporządkowaniem i przystosowaniem terenu do urządzenia obozu dobiegają końca. Pracami kieruje komitet zlotowy w Kościerzynie. Zlot odbędzie się na uroczej polanie leśnej tuż nad jeziorem Garczyńskiem. Środkiem polany biegnie linja kolejowa, umożliwiająca doskonałą komunikację z obozem, który będzie dysponował własnym przystankiem kolejowym. Brzeg jeziora bardzo stromy posiada dwoje schodów, których ilość na czas trwania zlotu powiększy się, wybuduje się również ruchomy pomost dla łodzi żaglowych i wiosłowych. Od strony północnej znajduje się mały pomost, który postanowiono rozbudować na przystań dla kajaków. Od strony północno-zachodniej łagodniejszy stok prowadzi do jeziora i „Czarciej Wyspy", która jest zakończeniem półwyspu i ma kształt kopulastego pagórka. Na pagórku tym urządzone zostaną trybuny dla publiczności, która będzie mogła doskonale śledzić zawody wodne harcerzy z całego świata.

Miejscowość Garczyn należy do najstarszych warowni ziemskich na Pomorzu. Stare dokumenty wymieniają ją już w roku 1258 jako Garczen. Parafja w Garczynie należy do 25 najstarszych na Pomorzu. Kościół obecny, murowany, ma być już trzecim na tem miejscu. Chorągiewka na wieży kościelnej ma r. 1540. Zabytkami kościoła są: gotycka rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem, znajdująca się w wielkim ołtarzu, a pochodząca podobno z klasztoru w Żukowie, nagrobek z czarnego marmuru Jana Ostoji Lniskiego z Lubieszyna, dwa stare dzwony, jeden z roku 1674, drugi z roku 1771. Wspomniana wyżej rzeźba gotycka M. B. z Dzieciątkiem jest półokrągła, 215 cm. wysoka, silnie wyżłobiona od strony tylnej. Rzeźba wykonana jest z drzewa. O „Czarciej Wyspie" na jeziorze Garczyńskiem krążą wśród ludu dziwne legendy, których najlepiej wysłuchać przy świetle księżyca nad brzegiem jeziora z ust Kaszuby.

Zlot w Garczynie będzie posiadał dla Polski wielkie znaczenie propagandowe, zwłaszcza, gdy się zważy, że okolica, w której zjadą się goście zagraniczni, jest wyjątkowo piękna i powszechnie znana jako „Kaszubska Szwajcarja".

Poznańskie wilki morskie biorą udział w zlocie

Poznańska drużyna wilków morskich ładuje już dzisiaj swój sprzęt na wagony, a sama rusza w sobotę.

Na zlocie skauci poznańscy wystąpią jako drużyna wzorowa. W Garczynie zbudują obóz wzorowy z dwiema sypialniami i 40 małemi namiotami. Brama wejściowa do obozu poznańskich wilków morskich składać się będzie z dwóch latarni morskich wysokości 5 i pół metra i stylowego opłotowania morskiego, długości 40 metrów. Zbudowano model ratusza poznańskiego w wysokości 8 i pół metra, w którym mieścić się będzie 200 różnych eksponatów. Wśród bardzo ładnych modeli, zbudowanych przez poznańskich wilków morskich; widzimy model portu w Gdyni, statku „Polonia", „Daru Pomorza", statku „Wicher", latarni morskiej, różnych boji, typów kotwic i kranu morskiego. W urządzeniu obozowem nie braknie niczego; jest nawet 3-lampowy aparat radjowy.

Ciekawy będzie niewątpliwie pokaz modeli jachtów żeglujących. Harcerska drużyna wilków morskich w Poznaniu ma obecnie 9 jachtów żeglujących w trzech typach, które wypróbowuje się na bazie próbnej na jeziorze w Kiekrzu. Podczas zlotu na jeziorze w Charzykowie, gdzie buduje się wielkie molo, odbędą się regaty żeglarskie.

Należy nadmienić, że w Garczynie podczas zlotu odbędą się pokazy obozownictwa, kajakowania.

Spodziewany jest udział w zlocie około 600 kajaków, wioślarstwa itd. Podczas zlotu wyjeżdżają harcerze do Gdyni, gdzie odbędą się popisy na stadjonie. Harcerze, przybywający z zagranicy jako goście, odbywać będą wycieczki do Torunia i Poznania, a potem po Polsce. (kl)

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** następuje lekkie obfite wypróżnienie, do którego przyłącza się później przyjemne uczucie wypróżnienia się. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 4530

Kradzież z włamaniem w biały dzień

Zuchwałej kradzieży z włamaniem dopuszczono się w mieszkaniu p. Hieronima Drobniewskiego przy ul. Gen. Chłapowskiego 30. W biały dzień, gdyż w czasie między godziną 13 a 16 wtargnęli do mieszkania nieznani złoczyńcy, zabierając dużo garderoby i bielizny. Łupem włamywaczy padł m. in. kożuch męski, palto czarne, ubranie marynarkowe, płaszcz męski letni, dwa płaszcze damskie letnie, płaszcz damski z kołnierzem futrzanym, 10 sukien, różna bielizna męska i damska, 5 par półbucików, srebrny zegarek męski z złotą dewizką i złoty zegarek damski z czarną tasiemką. Ogólną wartość skradzionych rzeczy ocenia p. Drobniewski na 1500 zł. (kl.)

Wielki pożar w Czerminie

W nocy na sobotę wybuchł groźny pożar w zabudowaniach rolnika Ignacego Mędrka w Czerminie w pow. jarocińskim. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, stodoła, chlew i narzędzia rolnicze, ubezpieczone na 106 tys. zł. Straty pożarowe ocenia się na 100 tys. zł. Przyczyny wybuchu pożaru dotąd nie stwierdzono. (kl.)

„Wpław przez Poznań"

Przed niedzielną imprezą pływacką „Ilustracji Polskiej"

Miarą wielkiego zainteresowania niedzielnym biegiem odbywającym się o godz. 12 o puhar „Ilustracji Polskiej" jest duża ilość zgłoszeń, jaka wpłynęła następnego dnia po ogłoszeniu wyścigu. Zgłosili się następujący zawodnicy: Topol, Lewandowski, Pawłowski, Dudziak, Grześkowiak, Rosiński — wszyscy „Sokół" Poznań; Bandurski — „P. T. P."; Kanciak (ubiegłoroczny zwycięzca), Stanek, Kolasiński, Seidel, Piotrowski, Kubicki, Richter, Wesołowski, Kubiak, Powąski, Walkowiakówna i Bluemelówna — wszyscy „Unja". Duża liczba zgłoszeń wskazuje na to, iż bieg tegoroczny będzie bardzo silnie obsadzony.

Wielka ilość zgłoszeń — Udogodnienia dla zawodników

Szereg udogodnień został wprowadzony w tegorocznym biegu na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych. Przedewszystkiem więc trasa została skrócona o parę set metrów, bowiem start odbędzie się koło łazienek miejskich. Tutaj zawodnicy podzieleni zostaną na dwie grupy, które ustawią się na jednym i drugim brzegu, kilka metrów od wody, poczem na znak startera pływacy dobiegną do wody i wyruszą do walki o pierwszeństwo. Jak w ubiegłych latach o godz. 11 odbędzie się w łazienkach badanie lekarskie, przyczem wystarczać będzie odpowiednie zaświadczenie z poradni sportowo-lekarskiej wzgl. lekarza powiatowego.

Celem uniknięcia trudności z przewozem i odnalezieniem przez zawodników swoich rzeczy w masie garderoby, organizatorzy wprowadzili obowiązek oddawania rzeczy do przewozu w walizce wzgl. woreczku opatrzonym nazwiskiem zawodnika. We własnym interesie uczestników leży więc, by przybyć w niedzielę o godz. 10,30 do łazienek miejskich z woreczkiem albo walizeczką.

Zjawiskiem często spotykanem a utrudniającem organizację biegu było gubienie numerów przez zawodników. Dlatego w bież. roku numery zostaną wydane już w piątek, by zawodnicy mogli je odpowiednio przyszyć na czapeczce klubowej. Niestowarzyszeni zaś. otrzymają za kaucją 50 gr czapeczki pływackie z numerami.

Przypominamy, iż termin zgłoszeń upływa już w piątek, wobec czego każdy kto chce startować winien zgłosić się jak najwcześniej w redakcji „Ilustracji Polskiej" (św. Marcin 70) wzgl. na pływalni P. O. Z. P. przy Drodze Dębińskiej, opłacając równocześnie startowe we wysokości tylko 1 złotego.

Nagrody, osobne dla pań, panów, pierwszego wojskowego i pierwszego niestowarzyszonego, wystawione będą już w dniach najbliższych. (wz)

Na tropie szajki dentystów-szarlatanów

Zamiast złotych mosiężne zęby — Jeden z pośredników przed sądem

Na terenie naszego miasta rozwija niezwykle szkodliwą działalność szajka szarlatanów, której członkowie mianują się szumnie „dentystami", aczkolwiek z zawodem tym nic nie mają wspólnego. W procederze pomagają im świadomie albo nieświadomie lokatorzy przez wynajmowanie panom „dentystom" pokojów, które zamienia się na prymitywny gabinet dentystyczny. Ci pseudo-dentyści uwijają się po różnych lokalach i tam łapią naiwnych, którym przyrzekają za tanie pieniądze przeprowadzić zabiegi w uzębieniu. Następstwa tych zabiegów nie każą na siebie długo czekać. Wnet pacjent zapada na chorobę, następują bóle, ropienia, zapalenia. Nie może być inaczej, skoro do pracy dentystycznej, wymagającej gruntownej wiedzy, zabiera się nieuk, nie mający o leczeniu zęba najmniejszego pojęcia.

Pokątni „dentyści" działają tak, ażeby robota ich nie została ujawniona, a więc nie mają godła na drzwiach, pacjentów sobie sami szukają i polecają im, nie zdradzić danego „zakładu dentystycznego". Zamiast złota dają oni szkodliwy mosiądz albo inny bezwartościowy metal.

Takich „dentystów" należy w interesie społeczeństwa unieszkodliwić przez odpowiednie doniesienie do władz lub wydziału sanitarnego. Lokatorzy również powinni sobie uświadomić, że, dając tym ludziom pokój na niedozwoloną praktykę, stają się współwinnymi.

Dopiero wczoraj jeden z takich „dentystów" stanął przed sądem. Mianowicie Leon Ziemniak, zegarmistrz, polecił Wojciechowi Grelakowi swego „znajomego", który mu tanio zrobi złote uzębienie. Złota tego dostarczył Ziemniak. Pacjent Grelak usłuchał i po trzech dniach zabiegów uciec się musiał do właściwego dentysty, który stwierdził, iż owe złoto było najpospolitszą blachą walcowaną. Ziemniakowi wymierzono karę więzienia przez jeden miesiąc, choć uporczywie twierdził, że było to złoto 18-karatowe.

Ulgi kolejowe na wyjazd do Gdyni

Ministerstwo komunikacji otrzymało relację o ogromnym napływie publiczności na „Święto Morza" z całej Polski. Ze względu na bezpieczeństwo, jako też na ograniczone bądź co bądź możliwości techniczne jednoczesnego przewozu wielkich mas publiczności do Gdyni wydało min. dnia 23 b. m. do wszystkich dyrekcyj kolejowych telegraficzny okólnik, regulujący ostatecznie sprawę ulg kolejowych do Gdyni.

W myśl tego rozporządzenia z ulg korzystać mogą tylko grupy, złożone conajmniej 5 osób. Ulgi otrzymuje się na podstawie zaświadczenia bądź Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej bądź też starostw. Grupy będą korzystać z prawa przejazdu do Gdyni i z powrotem do miejsca zamieszkania za 70 proc. ceny normalnego biletu w jedną stronę. Bilet ten w drodze powrotnej nie wymaga ostemplowania w Gdyni. Ulgi obowiązują w dniach 28, 29 i 30 lipca, 1 i 2 sierpnia z Gdyni. Bilety ulgowe nie upoważniają do przerw w podróży. Jadący w grupach otrzymują oddzielne bilety. Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień zaznacza się, że ulgi 80 proc. z Gdyni zostały skasowane.

Ażeby podołać wzmożonemu ruchowi uruchomione zostaną pociągi dodatkowe, mimo to jednak zwraca się ministerstwo komunikacji z gorącym apelem do publiczności, aby we własnym interesie nie odkładała swego wyjazdu do Gdyni na ostatni termin, gdyż wówczas władze kolejowe nie będą mogły zagwarantować przewiezienia wszystkich pasażerów. To samo dotyczy powrotu z Gdyni.

Tylko przy współdziałaniu publiczności z władzami kolejowemi uda się obsłużyć wszystkich na czas, bez zakłócenia porządku.

KALENDARZYK

Wtorek, 26 lipca 1932.

Słońce: wschód 4,02; — zachód 19,54; — długość dnia 15 godz. 52 min.

Księżyc: wschód 22,29; — zachód 14,10; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 19 st. C., pochmurno, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 27 st. C., najniższa + 14 st. C.

Kal. rzk.: Anna; jutro Natalja.

Kal. słow.: Mirosław; jutro Wszebor.

OSOBISTE

— † **Śp. Marję Konatkowską** złożono do grobu w sobotę, 23 bm. Zmarła była matką cenionej pianistki, prof. Gertrudy Konatkowskiej, a żoną znanego działacza na terenie Berlina. Orszakowi żałobnemu towarzyszyły tłumy życzliwych i przyjaciół, wśród których było wielu dawniejszych uczniów i uczennic szkółek polskich w Berlinie, które pp. Konatkowscy wielką otaczali opieką. Oddając ostatnią przysługę śp. Zmarłej, wyrazili tem swą wdzięczność i współczucie dla pozostałej rodziny.

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp.: Zygmunt August Ingersleben z Łodzi, Anna Nowacka z Dąbia w woj. łódzkiem, Samuel Hajda z Będzina w woj. kieleckiem, Amandus Józef Fengler z Obry w woj. poznańskiem, Jacek Stanisław Boratyński z Grybowa w woj. krakowskiem, Władysław Jan Rudolf z Wróblewa w woj. łódzkiem i Józef Blażek z Wielbrandowa w woj. pomorskiem. — Dyplom i tytuł magistra nauk ekonom.-politycznych uzyskali pp.: Mieczysław Szajnerman z Lelowa w woj. kieleckiem, Stanisław Stera z Łodzi i ks. Aleksander Mościcki z Tworkowic w woj. białostockiem. — Stopień inżyniera leśnictwa uzyskali pp.: Karol Niemczyk z Stonawy na Śląsku Ciesz. (Czechosłowacja), Tadeusz Dziewoński z Karwiny na Śląsku Ciesz. (Czechosłowacja) i Władysław Karol Kut z Jaworzna w woj. krakowskiem. — Stopień inżyniera rolnictwa uzyskał p. Ignacy Nowicki z Łasku w woj. łódzkiem.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Okręgowy Wydział Sokolic** zawiadamia, iż gniazdo żeńskie w Puszczykowie urządza w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Mandlowej zebranie plenarne z ciekawym referatem ks. prał. Prądzyńskiego. Wzywa się gniazda poznańskie, aby w tym dniu stawiły się do Puszczykowa, jak najliczniej, aby wysłuchać referatu tak cenionego i znakomitego prelegenta.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Jeszcze obława na „blaszkarzy".** Gracze hazardowi w t. zw. „trzy blaszki" są w Poznaniu prawdziwą plagą społeczną. Policja zabrała się do nich bardzo energicznie i urządziła na osobników, uprawiających karygodny ten hazard kilka obław. Poczas ostatniej obławy policyjnej ujęto 6 osobników, zajmujących się hazardem. Są to: Stanisław Skrzypczak ul. Wyspiańskiego 35) Franciszek Kucner (Ławica dworzec), Franciszek Sołtysiak (ul. Św. Wawrzyńca 34 a), Stanisław Górny (ul. Staszica 11—15) i Marjan Dolski (Grudzieniec 25).

Za Bramą Warszawską za grę w „trzy blaszki" ujęto na gorącym uczynku 1 odstawiono do więzienia sądowego Józefa Mańczaka, mieszkającego w Poznaniu nad Bogdanką 3. M. i. poszkodował on podczas tej gry p. Leona Polaka z Poznania (Odbudowanie 6) na 8 zł. (kl)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Kurcz żołądka powodem utonięcia.** W sprawie utonięcia w Warcie pod Starołęką Wielką ustalono, że ofiarą kąpieli padł kapitan rezerwy Janusz ze Starołęki (ul. Starołęcka 94). Jak się okazało, przyczyną zasłabnięcia był kurcz żołądka. (kl.)

— * **Stan zdrowia ofiar granatu.** Podchorąży Tadeusz Hiller i podporucznik Stanisław Kurzeja, którzy ulegli ciężkim poranieniom wskutek wybuchu granatu w obozie ćwiczebnym w Biedrusku, znajdują się w wojskowym szpitalu okręgowym D. O. K. VII w Poznaniu. Stan obu poranionych jest bardzo ciężki, jest jednak prawie pewność uratowania im życia. Obaj oficerowie jednak pozostaną już na całe życie kalekami. Podchor. Hiller, który odbywał ćwiczenia rezerwy, ma ciężkie poranienia twarzy, a podpor. Kurzeja, który otrzymał niedawno awans i był oficerem zawodowym, ma zgruchotany łokieć. Obaj oficerowie mieli przydział do 7 pułku artylerji lekkiej w Częstochowie. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Skazanie oszustki.** Na wokandzie sądu okręgowego w Poznaniu znalazła się dziś sprawa Ludomiry Brydzyńskiej z Poznania, pod zarzutem, że wyłudziła od świadka Józefa Sobocińskiego, sekretarza adwokackiego pieniądze i asygnaty na towar, których nie zwróciła. Oskarżona przedstawiła sądowi sprawę tak, że nie Sobociński, lecz ona stała się ofiarą. Brydzińska, zapoznawszy się z Sobocińskim, zapraszała go do różnych podejrzanych lokali, gdzie za rachunki sama płaciła. Stosunek ten trwał kilka dni. Pewnego razu oskarżona wydobyła od Sobocińskiego gotówkę i wspomniane asygnaty. Sobociński wierzył, że Brydzińska jest współwłaścicielką magazynu w Bydgoszczy, że jest osobą zamożną i dlatego pożyczył jej pieniądze oraz wystawił asygnaty. W niewytłumaczony sposób dostała też od Sobocińskiego kwit zastawy na rower. Z kwitem tym poszła do lombardu, wykupiła rower i sprzedała go.

Oszustwo się wydało i Brydzińska dziś znalazła się przed sądem, który ją skazał na 3 miesiące więzienia. Opuszczając salę skazana zawołała: „To jest sprawiedliwość w Polsce"! Na wniosek prokuratora Garszyńskiego sędzia dr. Taszycki za czelność tę wymierzył jej 50 zł grzywny dodatkowo wzgl. 2 dni aresztu.

— * **Rok więzienia za uraz cielesny.** Następna rozprawa dotyczyła Wincentego Bzowego, który oskarżony jest o ciężki uraz cielesny, dokonany na osobie Dolskiego. W Sielance przy Drodze Dembińskiej odbywała się zabawa. W pewnej chwili Dolski chciał się dostać do lokalu, lecz został wypchnięty i przy tej okazji postradał oko, które wypłynęło. Dolski, przybywający jako świadek, wskazał Bzowego jako tego, który pałką gumową pozbawił go oka. Bzowa nie przyznaje się do winy. Sąd wymierzył mu ustawowo najniższą karę, t. j. jeden rok więzienia. (z)

Nieznany samobójca

zginął pod kołami pociągu koło Rokietnicy

Na torze kolejowym linji Rokietnica—Międzychód pomiędzy Rokietnicą a Mrowino w powiecie poznańskim najechał, jak już pisaliśmy, pociąg nieznanego osobnika. Wszystkie poszlaki wskazują, że nieznajomy popełnił samobójstwo.

W dniu 20 lipca o godz. 16 dziwnie zachowujący się nieznajomy szedł torem kolejowym od stacji Mrowino w stronę Rokietnicy. Nie reagował na zbliżający się pociąg i biegł w stronę parowozu z rozkrzyżowanemi rękoma i spuszczoną ku ziemi głową. Kierowca pociągu, spostrzegłszy szaleńca, wstrzymał pociąg, było jednak zbyt późno, by zahamować na miejscu. Posuwający się z znacznej wysokości parowóz uderzył nieznajomego, który upadł pod pociąg. Po zatrzymaniu zpod kół ostatniego wagonu wydobyto nieprzytomnego już mężczyznę.

Przewieziono go do Pniew do szpitala, gdzie zmarł w kilka godzin później, nie odzyskując już przytomności.

Nieznajomego nie można było dotychczas rozpoznać. Nie miał przy sobie żadnych dokumentów i nie jest też znany w bliższej okolicy Mrowina. Liczy on około 30 lat, jest wzrostu 1,64 m., szczupłym blondynem o ciemno blond zaroście i niebieskich oczach. Ubrany był w zielonkawą marynarkę drelichową, siwą czapkę sportową, koszulę z grubego białego płótna, znaczoną monogramem „S".

Pozatem nieznany samobójca ubrany był w czarne manszestrowe spodnie, płócienne kalesony w czarne paski, półbuty, a przy spodniach miał pasek z surowej skóry z mosiężną spinką. Chustka do nosa znaczona była literą „F. W.".

Prowadzące dochodzenia w celu ustalenia tożsamości władze policyjne zwracają się do szerszej publiczności, aby spostrzeżenia swe, mogące przyczynić się do rozpoznania nieznajomego, kierowała do urzędu śledczego w Poznaniu pod literą „R" 9/187. (k)

Napad bandycki na plebanję

Strzelno, 25 lipca.

Przedwczoraj dokonano napadu bandyckiego na plebanję ks. prob. Adamskiego w Ludzisku. Zamaskowani osobnicy wtargnęli do kuchni i zażądali widzenia się z ks. proboszczem, rzekomo celem zabrania księdza do chorego. Służące odpowiedziały, że przybycie księdza do chorego należy zgłosić najpierw u kościelnego. Wówczas opryszki jedną służącą pobili, druga zaś zbiegłą przybyłego do kuchni woźnicę pobili również i zadali mu kilka ran. Nieprzytomną ofiarę pozostawiono na ziemi i udano się do dalszych ubikacyj. Tymczasem wieść o napadzie rozniosła się po wsi i mieszkańcy bardzo licznie przybyli na pomoc ks. proboszczowi. Wówczas bandyci dali drapaka i korzystając z ochrony, jaką im dały zboża, umknęli niepochwyceni. (mc)

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Buk.** (Impreza na fundusz szpitala.) Od 2 lat stoją mury szpitala gołe, chociaż już pod dachem. Wysiłki dozoru szpitala w części tylko zdołały uporać się z amortyzacją ciążących na budowli długów. Sprawa budowy jest naglącą. Ks. prob. Kuliszak, który od 1 lipca objął administrację parafji, z całym zapałem oddaje się sprawie budowy. Specjalnie wybrany komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich miejscowych towarzystw, urządza pod protektoratem ks. patrona wielki festyn dnia 7 sierpnia br. na dziedzińcu szkoły powszechnej, z którego dochód przeznacza się na fundusz budowlany. W imprezie wezmą udział wszystkie towarzystwa z popisami w swoim zakresie. Program jest bardzo urozmaicony. Na zakończenie odpalane będą ognie sztuczne i będzie pochód z pochodniami. Ze względu na szlachetny cel publiczność powinna poprzeć imprezę.

— * **Czempiń.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Skotarz Górczewski, zatrudniony u p. Schneidera, pędząc bydło z pola, zauważył spłoszone konie i chciał je zatrzymać, aby bydło uchronić. Tymczasem konie przewróciły skotarza i mocno pokaleczyły go na całem ciele; m. in. Górczewski odniósł dwukrotne złamanie ręki.

— (Wyjazd na kolonje.) W ubiegłym tygodniu wyjechało dwunastu harcerzy z tutejszej drużyny na kolonje letnie. (K.)

Kobietę, która rozbiła sobie czoło o szybę, po opatrzeniu lekarskim przez p. dr. Bukolta odwieziono do szpitala krotoszyńskiego. Kierowca skaleczył sobie rękę, drugi mężczyzna nie odniósł żadnego skaleczenia. U samochodu zepsuło się koło.

— (Nieszczęśliwy wypadek). W czasie zabawy na polu p. Dąbrowska z Rzemichowa (k. Kobylina) upadła na kosę i tak rozcięła sobie nogę, że musiano ją odwieźć do szpitala w Krotoszynie.

— (Obóz harcerski). Żeńska drużyna harcerska z Krobi (pow. gostyński) urządziła na Białej Róży (k. Kobylina) dwutygodniowy obóz. W obozie bierze udział około 15 harcerek.

— (Figle pioruna). W nowy dom mieszkalny p. Młynarczyka przy ul. Krobskiej uderzył w niedzielę zimny piorun, który roztrzaskał komin, kilka belek i zrzucił kilka dachówek. Straty wynoszą około 500 zł. (hk)

— * **Koźmin.** (Z rady miejskiej). Odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem p. dyr. Paryzka. Stosownie do zastrzeżeń województwa uchwalono przeprowadzenie zmian w budżecie za rok 1932/33. Rada wybrała 2 członków do magistratu, pp. Hugona Schneidra i Wojciecha Jaworskiego. Nadmieniamy, że p. Schneider jest dotychczas komisarycznem członkiem magistratu. Ostatnio województwo już dwa razy niezatwierdziło wyboru członków do magistratu przez radę miejską, teraz zatwierdzenie wyboru prawdopodobnie jest w województwie zapewnione.

— (Wieczornica). W dniu św. Wincentego, 19 bm. odbyła się staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo wieczornica w sali Domu Katolickiego. Na program składały się: referat ks. Strycha, śpiewy, deklamacja i obraz sceniczny pt.: „Perły Najśw. Panienki".

— * **Kobylin.** (Katastrofa samochodowa). W środę, 20 bm. na szosie, prowadzącej do Krotoszyna, wpadł do rowu z powodu defektu kierownicy samochód ciężarowy marki Chevrolet Pz 44 127, kierowany przez właściciela p. Gibasiewicza ze Sulmierzyc. W samochodzie prócz właściciela siedzieli 70-letnia kobieta i mężczyzna.

— * **Kępno.** (Groźny pożar). Z niewyjaśnionej narazie przyczyny powstał groźny pożar w majętności Żurawiny w pow. kępińskim, własności p. Ludomiry Grabianowskiej, dzierżawionym przez p. Jerzego Nowaczkiewicza. Pastwą płomieni padła stodoła, chlew i narzędzia rolnicze. Straty pożarowe, które ocenia się na 65 tysięcy zł, pokrywa ubezpieczenie ogniowe. (kl)

— * **Mogilno.** (Napad na plebanję). W nocy na środę napadło kilku niewyśledzonych dotychczas bandytów na mieszkanie ks. prob. Adamskiego w Ludzisku, pow. Mogilno. Stangret ks. proboszcza Władysław Pluciński spostrzegł podejrzanych osobników, wchodzących do plebanji, wobec czego siłą zamierzał ich wyrzucić i zagrodzić im dalszą drogę. Ksiądz proboszcz, który właśnie był przy kolacji, zaalarmowany hałasem, strzelił kilka razy przez okno na postrach, wskutek czego bandyci, korzystając z ciemności, ulotnili się. Byli oni według twierdzenia stangreta zamaskowani. Śledztwo w tej sprawie jest w toku. (jot)

— * **Wronki** (Apel tow. Powst. i Woj). Tegoroczny apel X. okręgu towarzystw Powstańców i Wojaków odbędzie się 14 sierpnia br. we Wronkach. Towarzystwo tutejsze czyni przygotowania na przyjęcie gości. W dniu tym odbędą się zawody dla Powstańców i Wojaków i młodzieży przedpoborowej oraz strzelanie o mistrzostwo X. okręgu Powst. i Woj. (sc).

Z Kaliskiego

— * **Kalisz.** (Regaty na Prośnie.) Po przedbiegach olimpijskich odbyły się w niedzielę, dnia 24 bm. regaty międzyklubowe na rzece Prośnie, organizowane przez Kaliskie Tow. Wioślarskie przy udziale klubów: T. W. Włocławek, T. W. „Tryton" Poznań, T. W. „Wisła" Warszawa, T. W. Kalisz, Polic. Klub Sportowy Kalisz, Kaliskie Tow. Wioślarek i K. W. 1930 r. Kalisz. Odbyło się 12 biegów o nagrody (puhary) przechodnie. Bieg I-szy wygrało T. W. Kalisz, II-gi — T. W. Włocławek, III-ci — T. W. Kalisz, IV-ty — T. W. Kalisz, V-ty — Tow. Wioślarek Kalisz, VI-ty — T. W. Kalisz, VII-my — T. W. Kalisz, VIII-my — T. W. Kalisz, IX-ty — Tow. Wioślarek Kalisz, X-ty T. W. Kalisz, XI-ty — T. W. „Wisła" Warszawa, X-ty — T. W. Kalisz.

— (Budowa kaplicy w Krzyżówkach.) Dzięki niestrudzonym zabiegom ks. prał. W. Blizińskiego, znanego z pracy twórczej we wsi wzorowej Lisków Kaliski, w najbliższych dniach rozpoczną się prace przy budowie kaplicy w miejscowości letniskowej Krzyżówki, oddalonej od Kalisza o 16 klm. Piękny teren pod budowę kaplicy ofiarował ks. prał. Bliziński oraz na zapoczątkowanie funduszu budowy złożył 500 złotych. Jeden z społeczników kaliskich, p. W. L. złożył na ten cel również 500 zł. Mieszkańcy Krzyżówek, jak i właściciele okoliczni przyrzekli na posiedzeniu, odbytem dnia 24 bm., wszelką pomoc przy budowie kaplicy, której poświęcenie ma nastąpić 15 sierpnia br. — Szczęść Boże tej pięknej inicjatywie. (mk.)

— * **Koło.** (Pożary.) W czasie ostatniej burzy w powiecie kolskim wybuchło kilka pożarów wskutek uderzeń piorunu. We wsi Tarnówka gm. Karszew piorun uderzył w stodołę, należącą do Józefa Okolskiego. Ze stodoły ogień przeniósł się na sąsiednie zabudowania Stanisława Cieślaka oraz na zagrodę Stefana Gralaka. — We wsi Komorowo gm. Sompolno spłonęły doszczętnie zabudowania gospodarza Pystera. W tejże gminie we wsi Racięcice ogień strawił dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze oraz inwentarz, będące własnością Wojciecha Zelterowicza. Pastwą płomieni padła także zagroda Jana Grajewskiego we wsi Błenna gminy Izbica. Spłonął cały dobytek doszczętnie. — Wszystkie te pożary wynikły skutkiem uderzenia piorunów w czasie jednej burzy. — We wsi Adamin powstał pożar wskutek porzucenia niedopałka papierosa. Spłonęły zabudowania gospodarcze, dom mieszkalny, sprzęt domowy i narzędzia rolnicze. Straty poszkodowany Roman Strzecha oblicza na 4 000 zł. — Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spaliło się gospodarstwo Stanisława Kosmalskiego we wsi Kalisz gm. Izbica.

— (Nierzetelny pasażer.) Policja spisała protokół p. Szpinerowi z Kiełczewa, który będąc w Warszawie, przepił pieniądze i nie mając ich na powrotną drogę koleją, wynajął taksówkę do Koła, skąd po przyjeździe chciał uciec niepostrzeżenie. Podstęp się nie udał, gdyż szofer w porę spostrzegł uciekającego i zaalarmował policję, która Szpinera schwytała i spisała protokół za nieuczciwe praktyki.

— (Zajście w sądzie.) W sądzie w Kole rozpatrywano sprawę niejakiego Woszczyńskiego, karanego niejednokrotnie za kradzież. Po odczytaniu wyroku, skazującego Woszczyńskiego na pół roku więzienia, skazany rzucił się na pilnujących go posterunkowych, prawdopodobnie w celu wywołania zamieszania, ułatwiającego ucieczkę. Policja jednak ubezwładniła go i opierającego się przez całą drogę odprowadziła do więzienia.

— (Dom parafjalny.) W bieżącym tygodniu zostaną wszczęte roboty murarskie przy budowie domu parafjalnego. W domu, który stanie obok plebanji przy ulicy Kościelnej, mieścić się będą mieszkania dla prefekta gimnazjum, wikarjusza, organisty, wielka sala odczytowa ze sceną, czytelnia, bibljoteka oraz lokale dla oddziałów męskiego i żeńskiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. (fk.)

— * **Konin.** (Pociąg najechał na wóz.) W dniu 20 bm. na szlaku kolejowym Strzałkowo — Kutno koło stacji Spławie w powiecie konińskim wydarzył się tragiczny wypadek. Na wóz, naładowany mąką, a jadący z Goliny do Kazimierza Biskupiego, najechał pociąg osobowy. Wóz został rozbity, furman Józef Krześnicki, jadący na wozie z dziesięcioletnim synem Jankiem, doznał złamania nogi i ogólnego potłuczenia. Syn pokaleczony został na głowie. Wypadek wydarzył się z winy furmana, który spał. Ofiary wypadku przewieziono do szpitala do Konina.

— (Utonięcie dwóch braci.) W ubiegłym tygodniu we wsi Romowa, gmina Sławoszewek pow. koniński, podczas kąpieli utonęło dwóch braci Kwiecińskich; czternastoletni Franciszek i dziesięcioletni Józef.

— (Samobójczyni.) 16 bm. w celu samobójczym napiła się esencji octowej Bronisława Grześkiewiczówna, lat 19, zamieszkała przy ulicy Wodnej w Koninie. Dzięki zabiegom lekarskim niedoszła samobójczyni została przy życiu.

— (Z żałobnej karty.) W Koninie zmarł w dniu 18 bm. śp. Aleksander Sołubkow, w wieku lat 66, znany obrońca sądowy. W dniu 20 bm. odbył się pogrzeb na miejscowym cmentarzu przy bardzo licznym udziale mieszkańców Konina, a szczególnie grona członków konińskiego Towarzystwa Wioślarskiego, do którego zmarły należał przez kilkanaście lat. (fk)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

OCHRONA PRZYRODY

Czaple na jeziorze Kłosowskiem. W 3 zeszycie Wydawnictwa okręgowego komitetu ochrony przyrody na Wielkopolskę i Pomorze, zamieścił p. Jarosław Urbański ciekawe informacje o tz. Czaplich Wyspach na jeziorze Kłosowskiem koło Sierakowa. Wyspy te znajdują się w połowie jeziora, większa ma prawie kilometr długości, na obu znajduje się około 50 gniazd czaplich. Było ich dawniej trzy razy tyle, lecz zostały odstrzelone, a to na żądanie rybaków, którzy uskarżali się, że czaple wybierają ryby. Na wyspach tych znajdowały się dawniej kormorany oraz wiele innego ptactwa błotnego i wodnego. Jedna para kormoranów przechowała się do teraz, są też sokoły wędrowne, kanie czarne, myszołowy i in. Aby chronić różne a ciekawe okazy ptaków, poznańska dyrekcja lasów państwowych uznała Czaple Wyspy za rezerwat. P. Urbański proponuje wszelako, aby wydać też zakaz polowania w okolicy tych wysp, gdyż stanowią one jedną z największych osobliwości ornitologicznych w całej Polsce, a największą w Wielkopolsce. (op)

Park Narodowy w Pieninach. Z Zakopanego piszą nam: W Czerwonym Klasztorze odbyła się uroczystość otwarcia Parku Narodowego w czeskosłowackiej części Pienin. W otwarciu wzięła udział wycieczka polska. Po przemówieniach organizatorów Parku przemawiali przedstawiciele Polski prof. W. Goetel i prof. Szafer. Następnie uczestnicy uroczystości udali się łodziami po Dunajcu do Szczawnicy, gdzie Polacy podejmowali gości czeskosłowackich. (op)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Nauka na Śląsku. Ukazał się właśnie w tych dniach obszerny tom „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku". Jest to zkolei trzeci rocznik tego wydawnictwa. Na bogatą treść dzieła składają się rozprawy z rozmaitych dziedzin wiedzy, jak historji, ekonomji, literatury, geologji, wszystko w odniesieniu do Śląska. Nas może specjalnie interesować artykuł Farnika o Chociszewskim na Śląsku i jego tam działalności. Obok rozpraw znajdujemy działy, jak „wspomnienia pośmiertne" poświęcone wybitnym jednostkom, szeroko potraktowane „recenzje i sprawozdania", informacyjne artykuły „z umysłowego życia Śląska". Zamyka „Roczniki" sprawozdanie Tow. Przyjaciół Nauk na Śląsku za rok 1930/31. (J. St.)

NAUKA

Zgon uczonego. Ze Lwowa piszą nam: Zmarł tu dr. Tadeusz Obmiński, profesor budownictwa na Politechnice Lwowskiej.

Z Pol. Tow. Fizycznego. Oddział krakowski odbył posiedzenie z referatem S. Dobińskiego pt. „O zjawisku Ramana".

OCHRONA ZABYTKÓW

Mauzoleum w Bazylice Wileńskiej. Piszą nam z Wilna: Prace w podziemiach kaplicy św. Kazimierza zostały już ukończone. Ściany podziemi zabezpieczone są teraz przed powodzią. Przygotowano też wszystko do budowy mauzoleum, chodzi tylko o przyznanie przez rząd kredytów na budowę. Gdyby można rozpocząć ją w lipcu, na początek grudnia mauzoleum byłoby już gotowe. Możnaby dokonać otwarcia w czasie świąt Bożego Narodzenia. (wo)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa rzeźb Wittiga. Ze Lwowa piszą nam: W pałacu Sztuki na Targach Wschodnich otwarta została wystawa prac art. - rzeźbiarza E. Wittiga. Zgromadzono na niej kilkadziesiąt rzeźb, a między nimi projekt pomnika Juljusza Słowackiego, który w najbliższym czasie ma stanąć we Lwowie. (pl)

SZKOLNICTWO

Jakób Wojciechowski o polskiej szkole. W nr. 12 „Przyjaciela Szkoły" znajdujemy ciekawy list autora „Życiorysu własnego robotnika". Wojciechowski pisze o tem, jak wzrusza go widok młodego pokolenia, które w szkole „nie potrzebuje sobie już języka łamać". O pracy szkolnej tak się wyraża: „A nasze polskie nauczyciele spełniają swój obowiązek ponad siły własne i jestem zapewniony, gdy nasze siły szkolne nadal tak będą postępować, to możemy żyć w przyszłości swobodnie, bo już się taki nie znajdzie, któryby się odważył naszą ziemię wziąć pod jarzmo swoje".

(St. N.)

MUZYKA

Kreisler napisał operetkę. Jak donoszą z Wiednia, słynny skrzypek Fritz Kreisler pracuje nad operetką zatytułowaną „Lissy", a mającą za tło życie cesarzowej Elżbiety, małżonki Franciszka Józefa. Przed paru laty Ernest Decsey i Gustaw Holm napisali komedję pod tymsamym tytułem, z której wykroił obecnie libretto Hubert Marischka. Kreisler będzie dyrygował sam pierwszemi przedstawieniami, które odbędą się w Theater an der Wien na Boże Narodzenie. W muzykę powstawiał Kreisler niektóre swoje dawniejsze utwory, m. in. znany „Caprice Viennois". Cesarzową będzie grała Paula Wesel.

NAUKA I ŻYCIE

RECENZJA NA 233 STRON

Recenzji takiej doczekało się wielkie dzieło niedawno zmarłego historyka rosyjskiego Jegorowa (do śmierci tej walnie przyczynili się bolszewicy). Na samym początku wojny światowej ogłosił był Jegorow duże dwutomowe dzieło, zatytułowane „Kolonizacja Meklemburga". W dziele tem w drodze bardzo drobiazgowej analizy, posiłkującej się zadaniami onomastycznemi, heraldycznemi itp. doszedł do zupełnie nowych wyników w odniesieniu do kolonizacji niemieckiej w Meklemburgji. Przed nim przyjmowano, że kraj ten, zasiedlony w okresie wcześniejszego średniowiecza przez słowiańskich Obodrytów, należących wraz ze szczepem Lutyków i Słowianami polskimi do grupy Słowian t. zw. lechickich — skolonizowany został przez Niemców i zgermanizowany w okresie do końca wieku XIII. Tymczasem Jegorow tłumaczy ów wczesnośredniowieczny ruch kolonizacyjny jako kolonizację głównie słowiańską, t. zn. przeprowadzaną przy użyciu ludności miejscowej. W dalszej konsekwencji kolonizację niemiecką i germanizację kraju przenosi na czasy dużo późniejsze, na wiek XVII dopiero.

Całe to zagadnienie wiąże się bardzo ściśle z historją Polski, ruch bowiem kolonizacyjny niemiecki, który w średniowieczu objął był Meklemburgję, był fragmentem wielkiego ruchu ludnościowego, który nie ominął i Polski. Kolonizacja niemiecka, dotarłszy zasięgiem swym na Śląsk, Pomorze, Wielkopolskę i Małopolskę, posunęła się ponadto i poza Polskę, idąc z jednej strony w kierunku północno-wschodnim wybrzeżem Bałtyku, z drugiej w kierunku południowo-wschodnim aż do terytorjum Siedmiogrodu.

W nauce polskiej w ostatnich latach przedsięwzięto oryginalne badania nad tem zagadnieniem. Ś. p. Tyc, w pracy o kolonizacji niemieckiej we Wielkopolsce w latach 1200—1333, postawił był tezę, że bez badań, obejmujących małe odcinki terytorjalne, nie można będzie uzyskać obrazu całości, w różnych bowiem ziemiach kolonizacja przebiegała rozmaicie i uogólnianie, przeprowadzane na podstawie zbadania tego procesu w jednej tylko ziemi prowadzić może do wniosków fałszywych. W rezultatach zaś własnych doszedł był do przekonania, że przesadzono dotąd wyobrażenia o masowej immigracji Niemców w wieku XIII. Wyniki ś. p. Tyca zgadzały się naogół z tem, co w ostatnich dziesiątkach lat pisano w nauce polskiej o roli elementów rodzimych, t. zn. rodzimej ludności wolnej, pozbawionej ziemi — w organizowaniu wielkiej własności ziemskiej. Te zaś wyniki zbliżały się do wywodów Jegorowa o stosunkach meklemburskich.

Nic więc dziwnego, że uczeni niemieccy zadecydowali zabrać głos w tej sprawie. Poprzedzili zaś swą polemikę przełożeniem na język niemiecki dzieła Jegorowa i książki śp. Tyca.

Obecnie zaś meklemburski archiwarjusz, p. Hans Witte, wystąpił z wielką ponad 200 stron liczącą polemiką, która ukazała się jako trzeci tom dzieła Jegerowa (Jegorovs Kolonisation Mecklemburgs im 13 Jahrhundert, Ein kritischen Nachwort, Osteuropa-Instytitut, 1932, Priebatsch's Buchhandlung, Breslau). P. Witte atakuje metodę i wyniki Jegorowa i zarzuca mu nawet świadomą tendencyjność. Jegorow chciał rzekomo uzasadnić zamiary wojownicze dawnej Rosji w stosunku do Niemiec. Uderza tu Wittego zbieg początków wojny z datą ukazania się książki (1915). To ostatnie spostrzeżenie napewno nie jest trafne, gdyż takie dzieła, jak Jegorowa nie powstają w przeciągu roku, czy dwu.

Nauka polska będzie musiała zająć się bliżej tą książką, gdyż p. Witte traktuje swe zagadnienie na szerszem tle germanizacji słowiańskiego wschodu, zarzucając uczonym słowiańskim skłonność do tendencji. W tym zakresie czyni podobny zarzut i uczonym poznańskim (str. 232).

Najlepszą odpowiedzią będzie tutaj bardzo sumienna analiza zagadnienia w drodze drobiazgowego badania źródeł. Rzecz ś. p. Tyca może tu świecić przykładem.

Poznań.

Dr. Z. Wojciechowski.

POLSKA I PIERWSZY „PRZEBÓJ" LITERACKI

(Na marginesie spolszczonego „Don Kichota")

Gimenez Caballero nazwał „Don Kichota" pierwszym światowym „przebojem" w dziejach literatury. W rozentuzjazmowanej przygodami błędnego rycerza Hiszpanji wydawca nie może nastarczyć z egzemplarzami rozchwytywanej książki. Tłoczą ukradkiem bezprawne edycje, a nim autor zdążył napisać część drugą, wyręcza go w tem inny z pisarzy, zachęcony niezwykłym popytem dzieła. Zagranicą mnożą się przekłady i przeróbki. Przoduje w nich Anglja i Francja. W pierwszej londyńskie mieszczaństwo wita „Don Kichota" jako apel do walki z „the cavaliers of City"; w drugiej — „tiers etat" cieszy się satyrą na rycerswo, a Bernardin de Saint-Pierre oświadczy później, że „Rabelais i Cervantes zwalili dwa kolosy: potęgę klasztorów i szlachty". I potem „Don Kichot" nie stracił na aktualności. Każda epoka, każdy naród znajduje w nim odbicie swoich żywotnych problemów, nową stronę podejścia. Tem więcej zastanawia obojętność z jaką Polska odnosiła się do cervantesowskiego arcydzieła. Sto osiemdziesiąt lat musieliśmy czekać, nim ukazał się nietyle przekład, co swobodne warjacje na temat przygód rycerza z La Manczy, których „tłumacz", F. Podowski nietylko dokropił z własnej inwencji tysiące zdań, ale dodał jeszcze dwa tomy o jakich się Cervantesowi nigdy nie śniło. W siedemdziesiąt lat później ukazuje się nowe wydanie W. Zakrzewskiego. — Tym razem dla odmiany skrócone. „Tłumacz" streszcza „własnemi słowami" poszczególne rozdziały. Pomijam już to, że „przekład" roi się od dziwolążnych nieporozumień językowych. Konia z rzędem — i to nie Rosynanta — temu, kto wyjaśni dlaczego „escopeta piedral" — strzelba skałkowa, skałkówka (od potocznego wyrazu: piedra — skała) tłumaczy Zakrzewski jako „muszkiet, zwany w tych stronach piersiowym".

Na takie to dwa „przekłady" zdobyliśmy się wciągu trzystu zgórą lat. Niewątpliwie przyczyniło się do tego i nasze „opóźnienie kulturalne" i mała znajomość hiszpańszczyzny. Nie można się jednak oprzeć wrażeniu, że działały też jakieś głębsze powody. Nie dostrzegaliśmy a może nie chcieliśmy dostrzec odbicia w nim własnych, żywych problemów. Nie imperjalistyczne wojny zrujnowały nas, jak Hiszpanję i nie potrzebowaliśmy ukrócać rycerskich zapędów naszej szlachty. Tragiczna walka idealizmu z twardą, jak razy kijów sypiących się na don Kichota, rzeczywistością nie przemawiały swym łzawym humorem do niepoprawnych idealistów, którzy zawsze — „contra spem speraverunt". Sami byliśmy potroszę — nieraz w sensie tragicznym — narodem don Kichotów, gotowym stawać do walki ze spróchniałemi lancami.

Don Kichot — i to jest bodaj najtragiczniejszy moment dzieła — tuż przed śmiercią powraca do „zdrowych zmysłów" i — umiera. Gdybyśmy byli powrócili do „zdrowych zmysłów", t. j. pogodzili się z rzeczywistością, umarlibyśmy. A tego nie chcieliśmy i nie mogliśmy zrobić. — Martinez Ruiz, jeden z najsubtelniejszych krytyków współczesnej Hiszpanji wypowiada paradoksalne zdanie, że istotnemi twórcami arcydzieł nie są ich historyczni autorowie, lecz pokolenia czytelników, które na przestrzeni wieków widzą w tych dziełach odbicie własnej „współczesnej" psychiki. Myśmy swojego „Don Kichota" napisać nie potrafili. Aż teraz pojawia się nagłe, erupcyjne zainteresowanie „Don Kichotem". W jednym i tym samym roku dwie sceny polskie grają sztuki o Rycerzu z La Manczy (Miłaszewskiego i Łopalewskiego), powstają dwa poematy oparte o motywy donkichotowskie, a dzienniki przynoszą wiadomości o przygotowywaniu trzech, czy czterech nawet nowych przekładów. Z tych jeden wreszcie E. Boyego, ujrzał właśnie światło dzienne, wydawany zeszytami nakładem Warszawskiego Towarzystwa Wydawniczego. Możnaby parafrazując chestertonowskie powiedzenie mówić o „The invasion of Don Quijote" — istnym najeździe Rycerza o Smutnem Obliczu na włości polskiej literatury.

Czyżby był to tylko zbieg okoliczności, czy też obojętni dotychczas wobec tysiąca oblicz Don Kichota znaleźliśmy tysiączne pierwsze, co nam się wydało żywem odbiciem naszej własnej psychiki?

Niedawno ukazało się świetne studjum o „Don Kichocie" E. Gimeneza. Pisząc o genezie utworu, autor położył szczególny nacisk na momenty autobiograficzne. Zdaniem Gimeneza rozczarowanie i rozgoryczenie były głównemi źródłami natchnienia Cervantesa, gdy pisał największe swe arcydzieło. On, którego młodość była wcieleniem honoru, bohaterstwa ofiarności, rycerskości, najczystszego idealizmu — zobaczył się nagle starcem opuszczonym, zdeklasowanym, więzionym, beznadziejnie walczącym z niedostatkiem, obarczonym prostytuującą się rodziną. Bohater z pod Lepanto, gdzie utracił rękę, żołnierz szczęśliwy, że może cierpieć dla swego władcy („dla was, dla wiary i dla królowej Izabeli ścierpiałbym więcej jeszcze"), gdy powraca z tureckiej niewoli spotyka w ojczyźnie chłód i obojętność.

Cervantes — powiada Gimenez — pisał „Don Kichota" jako potępienie samego siebie, jako własny wyrok na człowieka przeklętego przez los. Gdyby widział był dla siebie jakąkolwiek drogę ocalenia nie byłby go napisał. Kilka dukatów więcej w mieszku i Krzyż Żelazny na piersiach Cervantesa a Hiszpanja byłaby pozbawiona „Don Kichota". Nie powstałoby to pełne łzawej autoironji epitafjum na grobie własnego idealizmu.

Kto na szeregu odczytów tłumacza „Don Kichota" E. Boyego słyszał goryczą zabarwione słowa, w jakich prelegent potrącał o problem dzisiejszego w Polsce kryzysu literatury, nie mógł się obronić wrażeniu, że z tej właśnie strony znaleźliśmy nasze własne, współczesne podejście do cervantesowskiego arcydzieła; że nuta autoironji, bolesnego śmiechu nad rzeczywistością podświadomie przemówiła do polskich literatów z doby dzisiejszej. Smutne wnioski nasuwa zestawienie studjum Gimeneza z historją „Don Kichota" w Polsce. A jednak... e pur si muove! „Don Kichot" wraca „do zdrowych zmysłów" i umiera — nie bez spadkobiercy przecież. Idealizmem błędnego rycerza zaraził się trzeźwy, praktyczny Sanczo. Albowiem ród idealistów jest nieśmiertelny; tłuczeni przez wiatraki, bici przez mulników, zgnębieni przez życie, reinkarnują się w sposób zgoła niespodziewany.

Ktoś powiedział, że jeśli głód skłonił Cervantesa do napisania „Don Kichota" to dobrze, że ten człowiek głodował. Jeśli kryzys uczynił dla nas arcydzieło Cervantesa dziełem żywem i, powodując pierwszy wartościowy przekład utworu wielbionego przez cały świat, zmazał naszą kulturalną kompromitację, to do tysiąca przekleństw dodajmy jedno błogosławieństwo. Wprawdzie z ostateczną oceną tłumaczenia Boyego, którego ukazały się dopiero pierwsze zeszyty wstrzymać się wypadnie aż do wyjścia całości, mamy jednak wszelkie dane, że autor wielu sumiennych studjów z zakresu hispanistyki i doskonały tłumacz Barojy, Unamuna i in. tym razem również wywiąże się należycie z niełatwego zadania. Już teraz możemy podkreślić umiarkowaną, jędrną archaizację stylu i umiejętne rozbijanie przydługich hiszpańskich okresów względnych, jako dodatnie cechy przekładu rzucające się w oczy na pierwszych jego stronach.

Dr. Stefan Essmanowski.

Warszawa.

Pisma nadesłane

„Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych". Tom XXVII. Zeszyt III. Treść: Bazarewski St. i Zarnowski W.: „Liczba jodowa oleju lnianego krajowego". — Tilgner D. J.: „Zagadnienia zbytu przemysłu żywnościowego, rozpatrzone na przykładzie fabrykacji konserw". — Świętochowski B.: „Wpływ odczynu gleb torfowych i mineralnej na rozwój ziemniaków". — Tilgner Wł.: „Obliczenie remanentów inwenturowych w gospodarstwie wiejskiem". — Pawłowski K.: „Produkcja, ceny i obrót nawozami pomocniczemi w latach 1928-1930". — Vetulani T.: „Odpowiedź na notatkę prof. R. Prawocheńskiego i dr. B. Śliżyńskiego" zamieszczoną pod tyt. „Polemika naukowa" w „Gazecie Rolniczej". — Ś. p. August Cieszkowski. — Adr. Red. Poznań, Mazowiecka 28

Japońskie uroczystości narodowe

Drugi tydzień majowy w Japonji był całkowicie poświęcony gloryfikacji mikada i armji — narodowych bożyszcz japońskich. Grzmot armat, warkot samolotów, dwięki trąb, napełniały powietrze w Tokio, a ziemia trzęsła się od tętentu kopyt końskich.

Kilka godzin po wielkiej rewji wojsk z okazji urodzin mikada Hirohito nadeszła tutaj wieść o zamachu w Szanghaju i doprowadziła niemal do szału patrjotyzm kraju, pobudzony tyloma uroczystościami wojskowemi. Rozpoczęły się najbliższej niedzieli paradą wojskową, w której wzięło udział 30.000 ludzi. Nazajutrz zaś rozpoczęły się ceremonje ku czci marynarzy i żołnierzy poległych w Mandżurji i Szanghaju, i ciągnęły się do dnia 15 maja.

Ceremonje, odprawiane w świątyni zmarłych, należą podobno do najbardziej uroczystych, jakie miały miejsce od czasów wojny japońsko - rosyjskiej. Świątynia zmarłych znajduje się w pięknym ogrodzie, na wyżynie, górującej nad miastem.

W poniedziałek wieczorem wstęp do „świątyni zmarłych" zarezerwowany został wyłącznie dla rodzin poległych żołnierzy. Światło pochodni, palących się w kamiennych latarniach słabo oświetlało zagięty dach świątyni i białe stopnie, które do niej prowadzą. Na wzniesieniu znajdował się ołtarz, pozbawiony wszelkich ozdób. Biało ubrani kapłani stąpają zwolna i majestatycznie, ustawiali na ołtarzu ofiary: sake (napój z ryżu) i rytualne ciastka. Następnie weszli do wnętrza, a wszystkie światła pogasły.

W zupełnym mroku, w którym wyczuwało się tylko drżenie tłumów, widać było przesuwające się zwolna cienie kapłanów, niosących skrzynię z nazwiskami poległych dla złożenia jej w sanktuarjum. O tem, co tam się odbywało, nie wiedział nikt z milczących tłumów.

Następny dzień — wtorek — był dniem hołdu armji dla poległych.

Był jasny, lecz chłodny dzień, jak u nas wczesną wiosną. Na przestrzeni wielu kilometrów, na szerokich ulicach prowadzących do świątyni, stały szeregi wojsk. Pułki wchodziły kolejno przez rytualne drzwi świątyni szyntoistów i ustawiały się rzędami na dziedzińcu, na komendę prezentując broń. W tej chwili rozległy się wystrzały armatnie i warkot samolotów.

Przyglądałem się z zaciekawieniem setkom twarzy młodych, jakby znieruchomiałych, o wąskich oczach, utkwionych w świątynię. We wszystkich źrenicach czytałem uwielbienie i dumę.

Uderzyło mnię także, że wśród rodzin poległych żołnierzy, nawet na twarzach kobiet, nie widziało się łez, ani owych wybuchów bólu, które zauważyć można gdzieindziej przy podobnych uroczystościach żałobnych. Nic — tylko jakaś posępna błogość, niekiedy nawet jakby uśmiech.

„Nie jest to obojętność", tłumaczył mi znajomy Japończyk, „lecz śmierć nie jest dla nas straszna, ponieważ duchy naszych zmarłych nie opuszczają nas nigdy. Jeżeli w dodatku nieboszczykiem jest żołnierz poległy na wojnie, sława jego opromienia całą rodzinę, nie mówiąc już o innych korzyściach: emeryturze, darmowych podróżach, uczestnictwie i w różnych uroczystościach i t. d. Niech mi pan wierzy, rodzinom, poległych żołnierzy zazdroszczą wszyscy".

Nazajutrz jednakże byłem świadkiem jednego wielkiego wzruszenia tłumów, gdy do świątyni przybyła para cesarska dla złożenia hołdu poległym. Cesarz z liczną świtą wkroczył do świątyni, lecz orszak pozostał na stopniach, podczas gdy mikado wolnemi krokami podszedł do ołtarza, składając na nim gałązkę sakaki, którą podał mu starszy kapłan. Po dopełnieniu tej ceremonji przystanął na chwilę w drzwiach świątyni.

Cesarzowa dla zaznaczenia swej niższości wobec męża ukazała się w dziesięć minut po nim, i jak wszystkie damy dworu, ubrana była biało — kolor żałoby w Japonji. Jej pociągła twarz o drobnych rysach była również nieruchoma, a w aucie siedziała z sztywnością posągu bożka, nie licującą z bardzo wytworną toaletą nowoczesną.

Cesarz przybył w karecie dworskiej zaprzężonej w sześć koni w złotych czaprakach, lecz rewji wojsk swoich dokonywał na białym koniu ze złotem siodłem, na które wsiadł zręcznym, giętkim ruchem. Otoczony własnym sztabem i wojskowymi „attaches" mocarstw obcych objechał front wojsk, a potem nieruchomy na swym koniu przyjmował defiladę, salutując każdorazowo szerokim gestem mijające go sztandary.

R.

Nowe pokłady miedzi w Szwecji

Badania szwedzkiego departamentu nadzoru geologicznego wykazały ostatnio bogate złoża miedzi w Maala, okręgu Skellefte w północnej Szwecji. Złoża te są tego samego pochodzenia, co słynne pokłady w Boliden i zawierają taki sam procent czystej miedzi. Zgodnie z oświadczeniem dyrektora departamentu geologji, p. Gavelina, pokłady w Maala jeszcze przez długi czas nie będą eksploatowane, ponieważ obecne ceny miedzi na rynkach światowych są zbyt niskie, by można uruchamiać jeszcze jedną kopalnię.

Automatyczny sposób podlewania kwiatów

Dla pań domu ważną jest kwestją, co zrobić z kwiatami, gdy, w czasie szczególniej letnich miesięcy, muszą wyjechać na kilka dni z domu, a niema pewności, aby się kwiatami ktoś zajął i dokładnie przypilnował, żeby codziennie wszystkie wazoniki były podlewane, nie otrzymały ani za dużo, ani za mało wody.

Otóż jest na to bardzo łatwy i prosty sposób, który dokładnie objaśnia dołączony tu rysunek.

Mianowicie na jakiejbądź skrzynce, wogóle na podwyższeniu, ustawia się odpowiedniej wielkości wiaderko z wodą. Dno wiaderka musi być na tej samej wysokości, co wierzch wazoników. Kwiaty ustawia się z wazonikami naokoło wiaderka, a następnie tnie się około dwucalowej szerokości pasy jakiejkolwiek materji przepuszczającej, łatwo wodą nasiąkającej, najlepiej muślinu, i jedne końce tych pasów kładzie się na wierzch ziemi w wazonikach, przypina je się do ziemi wykałaczkami, zaś drugie końce wkłada się na dno wiaderka z wodą i tam razem je czemkolwiek przyciska.

Ziemia w wazonikach będzie wyciągała przez te paski płótna tylko tyle wody z wiaderka, ile będzie potrzebowała, a dla pewności można pod każdy wazonik podstawić talerzyk, aby się ewentualnie w nim zbierał nadmiar wody. Przez kilka nawet dni wazoniki będą automatycznie podlewane i po powrocie gospodyni do domu, kwiaty będą tak dobrze utrzymane, jakgdyby były przez panią domu starannie doglądane i regularnie codziennie podlewane.

Promienie niewidzialne na usługach człowieka

Zakres stosowania promieni niewidzialnych, jakiemi są promienie ultrafioletowe i promienie infraczerwone, zatacza coraz dalsze kręgi. Medycyna posiada w nich ważny środek leczniczy, doznający coraz szerszego zastosowania. Podobnie i technika posługuje się niemi coraz częściej. Już dzisiaj odgrywają one bardzo poważną rolę np. w walce z zbrodnią, wymagającej szczególnie w czasach dzisiejszych niesłychanej pomysłowości. Niepospolite zasługi na tem polu położył badacz amerykański Mac Coy, który doświadczeniami swemi wykazał możliwość ich praktycznego wykorzystania.

Chcąc zabezpieczyć np. skarbiec bankowy z absolutną pewnością przed włamywaczami, otacza się go systemem niewidzialnych luster, który reflektują w kierunku skarbca snopy niewidzialnych promieni ultrafioletowych. Gdy następnie człowiek wejdzie między te promienie i przerwie je w jakiemkolwiek miejscu, odzywają się automatycznie dzwonki alarmowe. Tym sposobem zdołał Mac Coy udaremnić także ucieczkę więźniów z pewnego więzienia karnego.

Anglik Baird, znany ze swych badań na polu telefotografji, zastosował w miejsce promieni ultrafioletowych także ciemne a więc niewidzialne promienie infraczerwone z tym skutkiem, że przerwanie ich wywołuje prawdziwą kanonadę strzałów alarmowych i puszcza w ruch szereg aparatów fotograficznych, które utrwalają konterfekt włamywaczy nawet wówczas, gdy im się udało zbiec.

Promienie ciemne zastosowano w dalszym ciągu także w walce z rozmaitemi szkodnikami świata zwierzęcego, jak np. z owadami. Podczas gdy oko ludzkie nie dostrzega promieni ciemnych, widzi doskonalsze oko owadów. Doświadczenie wykazało, że promienie ultrafioletowe wywierają podobny wpływ na niektóre owady, jak blask lampy na ćmy. Gromadzą się one w stożku niewidzialnych promieni ultrafioletowych niebaczne na grożące im niebezpieczeństwo, którego zresztą instynktownie potrafią uniknąć. W ten sposób zbudować można bardzo skuteczną pułapkę na szkodliwe owady jak np. moskity itp. składającą się z lampy kwarcowej, wydzielającej promienie ultrafioletowe i przyrządu, wytwarzajacego zabójczy dla owadów gaz ozon.

W ostatnim czasie przeprowadza się bardzo ciekawe doświadczenia z promieniami infraczerwonemi o możliwe jak najdłuższej fali pod względem ich wpływów na wegetację roślinną. Okazało się, że wpływ ten jest niezmiernie dodatni i powoduje wręcz zdumiewające rezultaty. — Tak n. p. naświetlane infraczerwonemi promieniami o długości fal do 6 ctm. pomidory wykazały niesłychanie szybką wegetację nawet na gruncie dla nich niekorzystnym, mimo że naświetlanie to trwało zaledwie kilka minut.

Badania te są jeszcze w stadjum początkowem, lecz według wszelkich przewidywań perspektywa zastosowania promieni ciemnych w świecie roślinnym przedstawia bardzo szerokie możliwości.

W i P.

Kościół na miejscu „rozmnożenia chleba"

(KAP) Rezultatem badań i poszukiwań które miały miejsce w lutym i marcu br. koło Tabgha nad jeziorem Genezaret jest odnalezienie ruin dawnej bazyliki. Bazylika ta stała przypuszczalnie na miejscu w którem Chrystus dokonał cudu rozmnożenia chleba i jest zabytkiem z IV wieku. Jest to, jak dotychczas, najbardziej wartościowe i najstarsze wykopalisko tego rodzaju w Galilei.

O bazylice tej opowiada słynny bibljotekarz z Monte Casino, Petrus Diaconus, w swojem dziele o miastach Ziemi Świętej (1137), jego zaś dane pochodzą z relacji niejakiej Energji, która około 390 roku Ziemię Świętą zwiedzała. Słowa jego brzmią:

„Na brzegu jeziora (Genezaret) rozciąga się pokryta palmami i trawą równina. Na równinie tej znajduje się 7 źródeł. Jest to owa równina, na której Chrystus dokonał cudu".

Feralna siódemka w życiu Francji

Już nie trzynastka, a siódemka uważana jest teraz przez Francuzów za liczbę, wróżącą nieszczęście. Zwłaszcza w życiu politycznem Francji liczba 7 odegrała w ostatnich latach wyjątkową rolę. Dla przykładu kilka dat:

Minister wojny, Maginot, zmarł nagle 7 stycznia br., Briand rozstał się ze światem dnia 7 marca, szaleńczy czyn Gorgułowa miał miejsce 7 maja. Jeśli daty te uzupełnić dniem 7 lipca, gdy zatonęła łódź podwodna „Prometeusz", czyż dziwić się można, że przesądni Francuzi obawiają się siódemki?

U „jasnowidzącej".

Zachwalano mi jasnowidzącą M-me X. tak gorąco, iż w końcu zdecydowałem się złożyć jej wizytę. Zapukałem do drzwi.

— Kto tam? — zapytano z pokoju.

Wobec tego zawróciłem naturalnie i zrezygnowałem z wizyty.

SPORT

O puhar Davisa

Drużyna Francji występuje w poniższym składzie: pojedyńcze Borotra (dał się ostatecznie nakłonić ze względu na nieoczekiwaną chorobę Lacoste'a) i Cochet; w podwójnych: Cochet i Brugnon; w rezerwie Marcel Bernard i Boussus.

Piłka nożna

Czesi w Poznaniu. W sobotę gości u nas, odbywająca obecnie turniej po Polsce, doskonała piłkarska drużyna czeska „Židenice", która rozegra mecz z zespołem „Warty". Zawody odbędą się na boisku tej ostatniej przy ul. Rolnej o godz. 18.

Z projektowanych przez PZOPN czterech spotkań międzymiastowych do skutku dojdą zaledwie dwa: rewanżowe i prawdopodobnie ostatnie już Kraków — Poznań o puhar „Ilustracji Polskiej" oraz rozegrane już „Warszawa" i „Poznań". Z pozostałych Śląsk i Poznań definitywnie się nie odbędzie z powodu niemożności uzgodnienia warunków i terminów. Również spotkanie Pomorze —Poznań pozostało tylko projektem a Łódź i Poznań wobec prawdopodobnie odmownego stanowiska „Warty" dania jej graczy do reprezentacji Poznania na powyższy mecz nie dojdzie do skutku.

Mistrzostwa kl. A okr. poznańskiego dobiegają końca. Pozostaje do rozegrania po dwa spotkania. U góry sytuację należy uważać niemal za wyjaśnioną, gdyż wobec porażki „Olimpji" w Gnieźnie w ub. niedzielę, najgroźniejszy konkurent „Legji" do pierwszego miejsca odpadł. Co do drugiego rywala, „Ligi" to zadecyduje niedzielny mecz z „Legją". Wystarczy dla tej ostatniej nawet nierozstrzygnięta, aby miała już mistrzostwo okręgu. Nieco odmiennie przedstawia się obecnie sytuacja na dole tabeli, gdzie dotąd jedynie „RKS" jest zdecydowanym kandydatem do spadku do klasy B. Wobec zwycięstwa „Sparty" nad „Ostrovią" sprawa się skomplikowała, gdyż obie drużyny zrównały się ilością punktów, a mają do rozegrania jeszcze po dwa ciężkie spotkania: „Ostrovia" ze „Stellą" i „Wartą", a „Sparta" — z „Polonją" i „Sokołem". „Ostrovia" wyprzedza zresztą „Spartę" w tabeli dzięki lepszemu stosunkowi bramek i ponadto gra ze „Stellą" u siebie, a wyjeżdża tylko do „Warty". Natomiast „Sparta" posiada oba wyjazdy. Sytuacja zatem wyjaśni się ostatecznie dopiero w ostatnią niedzielę. W każdym bądź razie niemal pewnem jest dziś, że jedna z tych drużyn spada, gdyż mało prawdopodobnem wydaje się obecnie aby zagrożony jeszcze również „Sokół" mógł pozwolić zepchnąć się w tabeli na przedostatnie miejsce.

Pływanie

Zawody pływackie zorganizowała „Unja" w ramach długodyst. mistrz. Polski w Międzychodzie z udziałem zawodników własnych oraz zamiejscowych. Wyniki osiągnięto następujące: 100 m klas.: 1. Jankowski (U) 1:38.4, 2. Wojciechowski (U) 1:38.8; 100 m dow. 1. Warda (U) 1:36.6, 2. Kosicki I (U) 1:40.8; 4×50 m dow. 1. „Unja" I (Lipowicz, Kosicki I i II, Deville) 3:02.6; 3×50 m. zm. 1. „Unja" I (Klemiński, Wojciechowski, Warda) 2:16.1; miejscowi: 100 m. klas. 1. Hatzke (Sokół) 1:39, 2. Nyga (S) 1:47.9; 200 m dow. 1. Hatzke (S) 3:44, 2. Nyga (S) 3:56.2. (wz)

„HCP" i „PTP" 2:0 (0:0). Mecz towarzyski przyniósł nieznaczne zwycięstwo wicemistrzowi okręgu nad poprawiającą się drużyną niebieskich. (wz)

KTO POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu

świadczyć będzie zawsze o naszej wdzięczności do Opatrzności za uzyskanie wolności dla Ojczyzny i niespożytości ducha narodu.

234. **Wpłacono do kasy komitetu do dnia 19. 7. 1932.** 902 wp

M. Paleczkówna, Kraków w imieniu służących Zakładu Heldów 27,—
Wł. Tyłza, Starogard 5,—
P. Dudziak, Leszno 5,—
J. Olszewski, Winiary 5,—
Fr. Bogusławski, Pniewy z prośbą o zdrowie 10,—
H. Wolnik, Nowy Widzim 3,—
P. Czajkówna, Trzemeszno 2,—
N. Szepkowiak, Tadeuszewo 3,—
J. Tyczewska, Kobylin 5,—
S. Jankowski, M. z podz. serd. S. J. za odebrane łaski z gorącą prośbą o dalsze potrzebne nam łaski w rodzinie 3,—
H. Lisiecki, Mur. Goślina 2,—
E. Dziewulski, Bydgoszcz 3,—
J. Putz, Bydgoszcz 2,—
Wł. Krause, Rawicz 5,—
J. Nowakówna, Kcynia z podz. Bogu za odebrane łaski 5,—
A. Skotarczak, Szamotuły 5,—
J. Matuszewski, Bydgoszcz 5,—
Pel, Tomikowska, Bydgoszcz 20,—
Br. Lorenz, Poznań 10,—
P. Cepa, Ostrów 5,—
Z. Malinowska, Ostrów 2,—
J. Wnuk, Janków przyg. 4,—
W. Szloch, Ostrów 3,50
A. Gliniecki, Toruń 10,—
St. Zygarłowski, Bytyń 5,—
J. Pellowski, Toruń 5,—
Cz. Domagalski, Toruń 5,—
A. Łużyński, Toruń 3,—
Kierownictwo budowy mostu przez Wisłę w Toruniu:
Jan Majewski 10,—
W. Teliński 5,—
Domański 3,—
St. Orzechowska 2,—
Ostrowska 2,—
Stefan Matusiński 1,—
S. Galicjan 2,—
Tad. Kowalski 3,—
Józef Krzyżanowski 5,—
Wacław Ilcewicz 2,—
Józef Skalski 1,—
Mikołaj Panulczyk 1,—
Kowalski 0,50
Barczak 1,—
Szulc 1,—
Kwiatkowski 0,50
Jan Meller 1,—
Chudziński 0,50
Razem zł 41,61
Ig. Rafiński, Wielkie Chełmny 2,—
T. Łukowicz Wielkie Chełmny 2,—
J. Zalwski, Wąbrzeźno 5,—
H. Bogucka, Kępno 2,—
A. Majewska, Kępno 3,—
Mał. Kowalewscy, Łódź 5,—
J. Mokosiwicz, Milanówek 3,—
E. Kwiatkowski, Warszawa 2,—
J. Termanowska, Warszawa 2,—
M. Bieniarz, Stanisławów 5,—
P. Rudzki, Baranowicze 5,—
E. Dobrzańska, Przemyślany 5,—
X. Prob. K. Sołuba, Frampol 5,—
A. Czamarska, Huta Krzeszowska 3,—
L. Pilarczyk, Szamotuły 2,—
St. Latasz, Rzeszów 3,—
J. Dysarz, Tczew 2,—
Wł. Waberski, Turek 2,—
Z. Frote, Sandomierz 12,—
M. Przybylska, Skalmierzyce Nowe 5,—
Ig. Pajor, Milanówek zebr. 5,—
A. Szurgociński, Lublin 3,—
X. Dz. Sz. Pióro, Opatów Kiel. od N. N. 26,—
Fr. Makulski, Warszawa 5,—
St. Cepel, Warszawa 5,—
Wł. Ratajczak, Tulce 3,—
L. Polowa, Ruchocice 2,—
M. Golczekowa, Ruchocice 4,—
R. Kaczmar, Kraków 5,—
A. Kubacka, Miechów 10,—
Fr. Kukuł Darnowice 5,—
E. Debicki, Gozdowo 3,—
J. Maćkiewicz, Bydgoszcz I. rata of. jako dziękczym. za odebrane łaski (uzysk. posady) 5,—
A. Wysocki, Kościerzyna 7,—
A. Menzlowa, Kościan II rata 5,—
R. Mieszczak, Bielsko 10,—
St. Kordyla, Kołodziejewo 3,—
J. Strauss, Grudziądz 3,—
Wł. Mizgalski, Trzemeszno 5,—
A. Kowalscy, Poznań 10,—
A. Wielgorecka, Mielżyn 5,—
Fr. Krystek, Chojno 3,—
Wł. Zielińska, Częstochowa 3,—
K. Drabynowa, Gorlice 5,—
A. Obrebska, Grybów 1,50
St. Kotowicz, Jasło 5,—
J. Szoczówna, Pniewy 5,—
J. Manasterska, Brzeżany 6,—
K. Szukalska, Potarzyca 5,—
W. Ewertowa, Gulcz od uczszcz. na majowe naboż. z podz. N. S. P. J. za odebrane łaski i dobr. i o nawróc. niewiernych i bluźnierców 11,50
F. Sarbinowski, Inowrocław 5,—
F. Nowicka, Inowrocław 20,—
Maczyński, Osowe Nowe 5,—
J. Ulrychowa, Szamotuły 3,—
J. Stanik, Ujście 20,—
W. Danielak, Koźmin 3,—
X. W. Sidziński, Regulice 4,50
M. Suwojówna, Chabówka 5,—
X. Fr. Pawlikowski, Mielec 10,—
St. Chmielewski, Warszawa 2,—
N. N. Borek z prośbą o łaskę 2,—
K. Lewandowska, Oborniki z podz. za odebr. łaski z prośbą o dalsze 4,—
W. Przenieczny, Ostrów 3,—
St. Wysocki, Koronowo 5,—
M. Ratuszyński, Stryj 5,—
J. Galas, Stryj 1,—
G. Stankowski, Radom 3,—
M. Schreiberowa, Chojnice 5,—
J. Pieprzyk, Warszawa 5,—
A. Paszczyńska, Brzeżany 8,—
J. Otta, Mościska 5,—
P. Anflikowa, Gdynia 10,—
F. Śliwiński, Warszawa 5,—
St. Pilarczyk, Kępno 3,—
X. L. Kozłowski, Tuligłowy 10,—
H. Miłkówna, Sośnica, Radymno 5,—

Konto P. K. O. 207 470. Sekretarjat św. Marcin 69.

Polacy w Besarabji

Dokładnej liczby rodaków naszych, zamieszkałych w Besarabji nie można ustalić, ponieważ spis ludności w r. 1931 nie udał się, zaś wyniki spisu ludności z r. 1931 nie zostały dotychczas ogłoszone; zresztą, według twierdzeń prasy, ostatni spis ludności wykazuje najróżniejsze niedokładności. Po wzięciu pod uwagę, że stronniczy rosyjski spis ludności z r. 1897 wykazał w Besarabji 12.000 Polaków, to po doliczeniu naturalnego przyrostu ludności polskiej i po odliczeniu 2.000 Polaków, którzy w latach 1918 do 1924 wyjechali do Polski, cyfra Polaków, zamieszkujących obecnie Besarabję, wynosi okrągło 10.000 dusz, wśród których na obywateli państwa polskiego przypada mniejwięcej 1.400—1.500 osób.

Rodacy nasi w Besarabji należą przeważnie do sfer ubogich. W miastach osiedleni są ubodzy rzemieślnicy i robotnicy, po wsiach biedni włościanie. Ludność polska w Besarabji pochodzi przeważnie z b. Kongresówki, częściowo również z Małopolski, nadto są tam osiedleni Polacy, b. żołnierze pułków rosyjskich, którzy po odbyciu wojska pozostali w Besarabji dla zarobku i nie brak tam również Polaków pochodzących z Podola i Wołynia.

W Besarabji posiadamy trzy wsie polskie: Krycoje (w powiecie Tighina czyli Bendery) oraz Nowe Bielce i Styrcza (w powiecie Bielce). W kilku wsiach powiatu bieleckiego Polacy stanowią znaczny procent. Gdy chodzi o miasta, to najwięcej Polaków zamieszkuje w Kiszyniowie, poza tem zamieszkują oni w Sorokach, Akermanie, Benderach, Chocimiu i Bielcach.

Szkoły polskie istnieją w Kiszyniowie i Bielcach, a kursy polskie w Benderach, Akermanie, Chocimiu i Sorokach. Powodem naogół słabego rozwoju tych placówek oświatowych jest brak odpowiednich sił nauczycielskich. Społecznie są nasi rodacy w Besarabji zrzeszeni w gminach lub związkach polskich, istniejących we wszystkich miastach powyżej wymienionych.

Akcja podtrzymywania ducha polskiego u naszych rodaków w Besarabji, jako też akcja uświadamiania narodowego jest utrudniona brakiem inteligencji, która prawie że cała swego czasu wyjechała do Polski, nadto rozproszenie Polaków po całej Besarabji utrudnia również ich kontakt i życie narodowe.

Obce otoczenie i małżeństwa mieszane są powodem wynaradawiania się. Brak duchownych polskich, naogół słaby dopływ książek i czasopism polskich, niezbyt ruchliwa działalność gmin polskich i brak wyrobionych pracowników społecznych, stanowią tak samo niekorzystne okoliczności dla tamtejszego życia polskiego.

W Gdyni bawiła w tych dniach wycieczka bułgarska. Zdjęcie fotogr. przedstawia ją na tle statku pasażerskiego „Kościuszko".

25-lecie pracy duszpasterskiej

Dnia 28 lipca b. r. obchodzi ks. Maksymiljan Napiątek, proboszcz w Margoninie, 25-letni jubileusz kapłański.

Nie potrzeba nam tłumaczyć, kim jest jubilat, gdyż znany jest społeczeństwu naszemu nietylko w Poznańskiem i na Pomorzu rodzimem (ur. się w Brusach), lecz i w innych dzielnicach jako wybitny kaznodzieja, który już przeszło 200 prac misyjno-rekolekcyjnych ma za sobą. Z prac tych jedna połowa przypada na diecezję gnieźnieńsko-poznańską, druga zaś na chełmińską czyli pomorską, część na warmińską, zwłaszcza na ziemię sztumską, szczególnie Waplewo, gdzie u hr. Sierakowskich jubilat podczas wojny światowej owocnie działał dla tamtejszej Polonji, część na wrocławską, nie wykluczając nawet samego Berlina. Jaką jubilat ma opinję z powodu rekolecyj, niech świadczy to, że śp. ks. kard. Dalbor sam zwracał się do niego z prośbą, aby w pewnych miejscowościach i zakładach wychowawczych udzielał tychże ćwiczeń duchownych. Wszystkim gimnazjom męskim w Poznaniu oraz seminarjum nauczycielskiemu i niektórym żeńskim instytucjom głosił nauki niezmordowany pracownik w winnicy Chrystusowej. Tak samo i w innych miastach był czynny, wojska nie wykluczając. Po dworach jak: Dębno, Sobiejuchy, Piotronki, Kopaszewo, Dobrojewo, Rokosowo, Kościelec, Niechanowice, Komierowo, Piątkowo itp. odbywał serje rekolekcyjne dla nauczycielstwa, a zawsze ze skutkiem nadzwyczajnym.

Ks. Napiętek znany jest jako mówca ludowy, ale i dla inteligencji, która chętnie bierze udział w jego kazaniach i rekolekcjach. Nauki swoje jubilat zabarwia miłością do ojczyzny. Znane i głośne były jego kazania podczas wojny w Toruniu u Panny Marji, w Bydgoszczy u św. Wawrzyńca, u fary, u Franciszkanów i t. d. — nawet na Hel dotarł, aby krzepić ukochanych Kaszubów w Jastarni, którzy, mimo wojny, po królewsku go przyjmowali.

W r. 1920 widzimy jubilata wśród organizatorów gimnazjum polskiego w Chodzieży. Niełatwa to była praca przekształcić uczelnię niemiecką w gimnazjum polskie. Lwią część tej organizacji wziął jubilat na siebie. Tu ogólne zaufanie umiał wzbudzić wśród uczniów, pracując jako katecheta i profesor języków i historji, mając poza pracą parafjalną jeszcze przeszło 30 lekcyj tygodniowo.

W r. 1921 powierza mu śp. ks. kardynał Dalbor parafję Margonin, a wojewoda Celichowski udziela mu prezenty na to probostwo. Tu jubilat rozwinął szeroką działalność, wydobywając jakby z ruiny po wojnie światowej cmentarz i zabudowania parafjalne. Przeobraziła się stara chyląca się plebanja w nową okazałą siedzibę, powstała ochronka imienia Prymasa Hlonda, przyszły Siostry Służebniczki z Pleszewa, z Kałusza sprowadzono dzwony, a kościół prześlicznie odnowiono. Cudowny obraz M. Boskiej margonińskiej, wydobyty z zapomnienia, uroczyście wprowadzono do odnowionego W. ołtarza, a sam ks. Prymas Hlond raczył dzień ten uświetnić swojem przybyciem.

Stowarzyszenia kościelne i świeckie w Margoninie znajdują się w pełnym rozkwicie, a wszędzie jubilat pracuje niezmordowanie, popularnym stając się też pracownikiem na niwie społecznej. Jak każdy otwarty działacz ma swoich wrogów, tak i jubilat znalazł ich w obozie będącym dziś u steru, którzy stowarzyszenia jubilata, aby je wyrwać z pod jego wpływu, usiłowali rozbijać. Lecz energja ks. prob. Napiątka przezwyciężyła wszystko. To też dumna może być parafja ze swego duszpasterza, a pismo nasze śle mu na ten ważny dzień najszczersze życzenia: ad multus annos!

Na kościół w Kopanicy

Sto metrów i tuż niemiecka straż graniczna.

1300 dusz, 350 rodzin przeważnie biednych polskich małorolnych, chałupników, sezonowców-tułaczy, bezrobotnych, repatrjantów, powstańców, ofiar niemieckich więzień politycznych wśród butnej gromady zamożnych Niemców - kolonistów.

75% roli naszej to piaski, 50—100% w powodzi, co dwa, trzy lata.

1408 roku, czyli 524 lata temu, z fundacji Władysława Jagiełły powstała historyczna Kopanica wraz z kościołem, ośrodkiem parafji, jako symbol polskiego czynu kulturalnego i kresowy fort warowny polskiej racji państwowej. Potem różne przychodziły czasy i zmienne przypadały parafji losy. Przeoczono nas nieomal przy kreśleniu nowych zjednoczonej Polski granic. Jakoż zostaliśmy dawnym granitowym, acz kopciuszkowym kamieniem granicznym.

Lat 1793—1812—1919 promienne litery historyczne pisała bohaterów naszych złocista krew ofiarna i na naszej świątyni ołtarzach i na naszego cmentarza krzyżach. Pociski armatnie mściwego za ostatnie powstanie najeźdźcy z wściekłym rykiem i chichotem cynicznym waliły w kościół i orały cmentarz.

Trzynaście lat już wołają o ekspiację sprofanowana świątynia i kości zbezczeszczone. Tymczasem ledwo wyłomy wyłatane, a cmentarz jeszcze resztkami zasieków kolczastych okolony. Ponure ślady wandalizmu wciąż szydzą z najświętszych uczuć i skarbów naszych. Fundusz na odbudowę kościoła i cmentarza tragicznie nikły. Spustoszoną, wyczerpaną, opuszczoną, przeciętą granicą parafję, chlubę i ofiarę bezinteresownej miłości Ojczyzny i heroicznego poświęcenia, wraz z jej palącemi potrzebami uzależniła siła wyższa od serca i szybkiej, zdecydowanej pomocy moralnej i materjalnej społeczeństwa. Sąsiednią parafję za kordonem, naszą dawniejszą zamożną filję, popiera rząd Rzeszy i społeczeństwo niemieckie krociami tysięcy.

525 jubileusz, liczący się od 1408 roku, przypadający na przyszły, 1933 rok, projektuje Komitet uczcić godnym kresowym obchodem jagiellońskim w połączeniu z odnowieniem i poświęceniem historycznego kościoła-weterana i cmentarza.

W tym celu prosimy wpłacać jednorazowo lub perjodycznie choćby drobne ofiary pojedyńcze i zbiorowe, subwencje instytucyj prywatnych i publicznych na konto Komitetu w P. K. O. 100514.

Katolicki Komitet Budowlany w Kopanicy

Ks. Jordan, przewodniczący.

WCZESNE

odnowienie przedpłaty naszego pisma zapewni regularną dostawę przy zmianie miesiąca.

Nowe rozporządzenia

W Dzienniku Ustaw nr. 63 z 25. 7. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta R. P. o monopolu spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych. W postanowieniach o monopolu spirytusowym czytamy, iż pokrywa on wszelkie swoje wydatki z własnych dochodów i funduszów; zwolniony on jest od wszelkich danin publicznych z wyjątkiem opłat na rzecz funduszu drogowego, podatków komunalnych od gruntów i budynków, zaprotestowanych weksli itd. — W części dotyczącej kwasu octowego i drożdży rozporządzenie ustala podatek spożywczy od kwasu octowego w wysokości 40 gr. od klg. kwasu bezwodnego, zaś dla drożdży w wysokości 1.50 zł. od kg. wagi.

Nieznośnem brzęczeniem i ukłuciami komary napastują nas podcsas snu i przerywają wypoczynek. Komary nietylko dokuczają nam przez całe lato, lecz stanowią również poważne niebezpieczeństwo przenosząc zarazki malarji.

Najłatwiej wyniszczyć muchy, komary i wszelkie inne owady, rozpylając znany ogólnie środek owadobójczy Flit, w żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem.

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zakapslowanych blaszankach.

nw 4 206

W kinie „Apollo“ Dziś t. j. we wtorek, 26. b. m. nieodwołalnie **poraz ostatni** wzruszający dramat **„JEJ CHŁOPCZYK“** ze sławnym skrzypkiem świata **Jarosławem Kocianem** na czele.
Jutro w środę, 27. b. m., premjera fascynującego dramatu filmowego p. t. **„Zdradzieckie światła“** z genjalnym artystą filmowym **Louis Wohlheimem.** dw 724

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Krwawa bitwa o łąkę

Na polach wsi Gajęcice pod Piotrkowem przyszło do poważnej bitwy pomiędzy mieszkańcami tej wsi a ich sąsiadami z Paprzykowa. Chodziło o spór z powodu łąk, który został przez sądy rozstrzygnięty na korzyść Paprzykowa.

Włościanie paprzykowscy skosili łąki i rozpoczęli zwożenie siana, w czem przeszkadzał im tłum włościan z Gajęcic. Wynikła zacięta bitwa, w której brały również udział i kobiety. Bójkę zlikwidowała policja, przybyła na rowerach z Radomska. Aresztowano kilkanaście osób. 20 ludzi jest rannych. Kilka koni zabito.

Przed konsekracją biskupa - nominata pińskiego

(KAP) Wiadomość o nominacji biskupem pińskim zastała ks. dziekana Kazimierza Bukrabę w Kosowie w Małopolsce Wschodniej. Stąd ks. biskup-nominat w dniu 1 sierpnia przybywa do Warszawy, by w porozumieniu z J. E. ks. Nuncjuszem Apostolskim ustalić datę konsekracji biskupiej i ingresu do kościoła katedralnego w Pińsku.

Ks. arcybiskup Teodorowicz wyjechał do Wiednia

(KAP) J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz wyjechał do Wiednia, by udzielić święceń kapłańskich alumnom obrządku ormiańskiego. Poza tem ks. arcybiskup weźmie udział w dniach uniwersyteckich w Salzburgu, dokąd został zaproszony z referatem.

Dziewczęta uczą się lepiej

Sprawozdanie ministerstwa oświaty w Czechosłowacji za rok 1931 wskazuje, iż w szkołach średnich dziewczęta osiągnęły daleko lepsze wyniki w nauce, niż chłopcy. są one pracowitsze i zdolniejsze od swych kolegów. Dobre świadectwa otrzymało 35 proc. uczenic, natomiast uczniów tylko 25 proc. Niedostateczne świadectwa otrzymało 5,1 proc. uczenic, a 9,2 proc. uczniów.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Środa, dnia 27 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **12.58** sygnał czasu; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy; godz. **17.00** (W); godz. **18.00** (W); godzina **18.20** płyty; godz. **18.45** pogadanka filozoficzna (XV) wygł. dr. Michał Sobeski, prof. U. P.); godz. **19.00** „Dlaczegośmy nie wygrali plebiscytu na Warmji (wygł. red. Leon Przybyszewski); godz. **19.35** (W); godzina **19.45** płyty; godz. **19.58** sygnał czasu; godz. **20.00** (W); godz. **20.35** (W); godzina **20.50** (W); godz. **21.50** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty sport i policyjne; godz. **22.15** muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. **12.45, 13.35** i **15.10** płyty; godz. **15.40** pogadanka dla dzieci starszych pt. „Za pan brat z przyrodą“ — p. Henryk Wardzała; godz. **15.35** tr. opowiadania ze Lwowa p. t. „Psia przyjaźń“ p/g Wiktora; godz. **16.05** płyty; godz. **16.35** kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. **16.40** „Słowacja a Polska“ — p. Stanisław Kaszycki (Kraków); godz. **17.00** koncert małej orkiestry Wiłkomirskiego; godz. **18.00** „Czem jest smoła i co z niej otrzymujemy“ — inż. J. Bornstein; godzina **18.20** muzyka lekka; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godz. **19.45 skrzynka rolnicza**; godz. **20.00** recital Umberta Macneza; godz. **20.35** kwadrans literacki — Helena Boguszewska — „Świat po niewidomemu“; godz. **20.50** recital wiolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego; godz. **22.00** muzyka taneczna; godz. **22.25** odczyt w języku niemieckim p. t. „Europejska współpraca gospodarcza“ — p. S. Philipson; godz. **22.40** wiadomości sportowe; godz. **22.50** muzyka taneczna.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 23 bm. zgłoszono: Władysław Bukowski, 2 mies. 14 dni. Franciszka Dusza, z domu Kuberska, wdowa, 72 l. Helena Chmielewska, 1 r. 2 mies. Michał Golniewicz, dzierżawca majątku, 48 l. Anna Kapturówna, służąca, 30 l. Michał Frydrysiak, sam. mistrz krawiecki, 69 l. Helena Biskupska, 11 mies. Włodzimierz Przybylski, 8 dni. Marja Szmytkowska, z domu Przybylska, 37 l. Jan Kowolik, górnik, 37 l. Marja Bukowska, robotnica, 15 l. Zenon Biegański, 4 mies. 7 dni Klara Zawodna, 3 mies. Jerzy Parczyk, 13 dni.

Dnia 25 bm. zgłoszono: Marjanna Januchowska, z domu Michalska, 27 l. Krystyna Grunwaldówna, 5 dni. Marceli Ciesiółka, fryzjer, 26 l. Kazimierz Szotarski, 4 mies. 14 dni. Stefan Wysocki, biurowy, 20 l. Teresa Korczówna, 2 dni 10 godzin. Marja Jankowska, z domu Matecka, 47 l. Stefan Osiński, murarz kolejowy, 42 l. Serwacy Jażdżewski, maszynista, 64 l. Irena Dyoniakówna, 20 dni. Marjan Majewski, uczeń szkolny, 9 l. Teresa Małecka, 1 mies. 4 dni Karol Witkowski, artysta-malarz, 67 l. Marcin Cichocki, robotnik, 70 l. Tadeusz Drożdzyński, 4 i ćwierć godz.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Polskiej Młodzieży Katolickiej pod wezwaniem św. Kazimierza.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 20.

— **Chór Kościelny parafji św. Michała Archanioła** prosi szczególnie mężczyzn, posiadających zamiłowanie do śpiewu kościelnego o wstąpienie do chóru, celem skompletowania zespołu. Nowych członków przyjmuje się na każdej lekcji, które odbywają się we wtorki i piątki.

— **Klub Mandolinistów „Sempre vivo“.** We wtorek, dnia 26 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu „Cukiernia Słowiańska“ przy ulicy Marszałka Focha 70.

— **Klub Teatralny im. Al. hr. Fredry.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 20 w lokalu p. Fiedlerowej, Górna Wilda.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. Z. z prośbą o zdrowie dla wnuków 10 zł. — Helena Kłosińska zamiast wieńca na grób kochanej siostry Seweryny Krzeszkiewiczowej 10 zł. — Jan Kłosiński zamiast wieńca na grób kochanej cioci śp. Seweryny Krzeszkiewiczowej 5 zł. — N. N. przez ks. ks. K. M. 5 zł — Bank Ludowy Miłosław 50 zł. — W. P. z podziękowaniem za otrzymaną łaskę z prośbą o dalszą pomoc w pewnej sprawie 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 605,20 złotych.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W niedzielę, dnia 24 b. m., zasnęła w Bogu z powodu tragicznego wypadku, ś. p.

Henryka Szumanówna

Msza św. żałobna odprawi się w środę, 27 b. m., o godz. 9 rano, w kościele św. Marcina. Pogrzeb odbędzie się **tego samego dnia** o godzinie 4-tej po południu z domu żałoby w Swarzędzu, Stary Rynek 5, o czem zawiadamia

rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonja!“. Towarowa 25. Tel. 3180 dw 725

W sobotę, dnia 23 b. m., o godz. 16-tej, zakończył życie, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

ks. Stanisław Wiliński

proboszcz gniewkowski, notarjusz dekanalny.

Eksporta do kościoła parafjalnego odbędzie się w środę o godz. 17, a nazajutrz nabożeństwo żałobne o godz. 10,30.

Czcigodnych Konfratrów prosi o modlitwę za duszę ś. p. Zmarłego

dw 715 **ks. Fibak, dziekan.**

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 1 sierpnia 1932 roku **przejmuję i uruchamiam**

Fabrykę Płatków Owsianych w Krotoszynie

dawniej **„Extra“ W. Staniszewski i Sp. Tow. Akc.**

Fabrykę prowadzić będę pod firmą:

Krotoszyńska Fabryka Płatków Owsianych

Tadeusz Cepa, Krotoszyn (Wlkp.)

PP. Hurtownikom i Kupcom detal. towaru dostarczać będę w każdych ilościach, po cenach bezkonkurencyjnych i w niezrównanej jakości.

zw 15 348 **Tadeusz Cepa.**

Centralna Drogerja - J. Czepczyński

Poznań, Stary Rynek 8, tel. 33-15 33-24 32-38 33-53 31-15

poleca po znanych niskich cenach:

benzyny — oliwy — smary — tłuszcze — rycynus do samochodów i lotnictwa — skórki jelonkowe — gąbki i szczotki.

Pw 3458-29.25

Pierwszy redaktor

potrzebny do pisma narodowego na prowincję. Kandydaci niechaj się zgłoszą z życiorysem i podaniem referencyj pod adresem: Edward Pawłowski, Poznań, św. Marcin 70. Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

zw 15 336

Szofer - mechanik i **ślusarz maszynowy**, lat 30, z długoletnią praktyką, obeznany w reperacjach wszelkich silników spalinowych, maszyn parowych i rolniczych, **poszukuje posady** jako kawaler od zaraz lub 1. VIII. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do **„PAR“ Poznań**, pod **56,58** Pw 3466-56.58

2 pokoje

jasne, zdrowe, nadające się na biuro, zakład dentystyczny lub t. p., w samem centrum, **do wynajęcia bez odstępnego.** Zgłoszenia do **Biura Ogłoszeń „Par“, Aleje Marcinkowskiego** pod **30,2**

Pw 3 465-30.2

Przekonaj się, że piwa

Gnieźnieńskie jasne pełne o smaku Pilsnera
Kulmbachskie ciemno dubeltowe
Klasztorne leczniczo słodowe
jedynie polecone przez pp. lekarzy
są najlepsze nw 4351/2

z Browaru Koteckich Gniezno.

Pługi parowe

potrzebne zaraz, 300 mórg orki. Zgłoszenia z warunkami do Kurjera Poznańsk. pod **zw 15 350**

Z powodu nieścisłości, jaka zaszła w ogłoszeniu naszem w nr. 332 „Kurjera Poznańskiego” odnośnie do stawek procentowych, powtarzamy poniżej stawki procentowe w poprawnej formie.

Od dnia 1. VII. b. r. płacimy od wkładów oszczędnościowych:

za wypowiedzeniem dziennem do sumy 5000,— zł	4 %
„ „ 1 miesięcznem (bez ograniczenia sumy)	6 %
„ „ 3 „ „ „ „	8,5 %
„ „ 6 „ „ „ „	9,5 %
od wkładów na rach. czekowym „ „ „	4 %

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNANIA

nw 4 505 **(dawn. Bank Miasta Poznania)**

Centrala ul. Nowa 10. Oddziały: ul. 27 Grudnia 19 — ul. Marsz. Focha 48 i 50.

Wiertarkę

kupię, używaną, w dobrym stanie, do 25 m/m

BARWA — Kałamajski,

plac Wolności 6.

Pw 3 456

Aptekarz dypl.

rutynowany, z 16-letnią praktyką

przyjmie zastępstwo szefa

wzgl. zarządzającego apteką. I-a referencje. Zgłoszenia łask. do Kurjera Poznańskiego pod **zw 15341**

RABKA *Zdrojowisko dla DZIECI i dorosłych*

Leczy: Choroby przemiany materji, krzywicę, skazę limfatyczną, zołzy, niedokrewność. początki zwapnienia żył, artretyzm. — Ceny bardzo umiarkowane. — Wszelkich informacyj udziela **KOMISJA ZDROJOWA w RABCE.**

zw 10 965

We własnym interesie przed zakupnem

NOWEJ OPONY SAMOCHODOWEJ

należy zbadać stare opony!

Nakładamy na zupełnie zjeżdżone opony protektory różnych fasonów na które udzielamy **20 000 km. gwarancji**

Koszt nałożenia protektorów bardzo niski! — Informacyj udziela i zamówienia przyjmuje jedyny tego rodzaju zakład w Zachodniej Polsce

„WUL-GUM“ właśc. Antoni Kwiatkowski, **Poznań, Wielkie Garbary 8 - Tel. 1864**

Pozatem stale na składzie w wielkim wyborze i po korzystnych cenach **opony i dętki samochodowe, masywy i półpneumatyki.**

Akcesorja — Benzyna — Smary. **Największy Zakład wulkanizacyjny na miejscu.**

Pw 3298-28.12

Wyjechałem

Wł. Hejnowicz, dentysta,

Poznań, Kilińskiego 7, tel. 75-67

dw 721

20 000,— zł

kaucji w gotówce oraz gwarancję w nieruchomościach do 200 000 zł, złoży rutynowany kupiec, celem uzyskania lepszej posady, przedstawicielstwa lub spółki — Oferty pod „20 tysięcy“ do Agencji Reklamy Prasowej, Bydgoszcz, Dworcowa 54. nw 4211

Okazja — Majątek ziemski

do sprzedania, centrum Wlkp., ca 2300 mórg dobrej ziemi, łąk, wody, lasu, wydrenow., o wielkiej kulturze, z świetnemi żniwami, pierwszorzędnemi inwentarzami. Budynki masywne, pałac w ładnym parku, elektryczność, kolejka, okazyjnie za 500 tys. zł, przy zaliczce od 250 tys. w górę. Reflektanci z odpowiednią gotówką zechcą się pospiesznie zgłosić pod zw 15351 do Kurjera Poznańskiego.

Nerwowi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenie serca i żołądka otrzymają bezpłatnie broszurę dr Weisego Słabość nerwów

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK Nr. 22.

Pw 3454-28.7

Gotowe do natychmiastowej dostawy i pracy.

Garnitury parowe i motorowe oraz poszczególne lokomobile i młocarnie.

Lokomobile rolnicze przewoźne: Fabrykat: R Garreth & Sohns, Flöther, Badenia, Epple & Buxbaum, Garreth & Schmidt i t. d.

Lokomobile przemysłowe stacjonowane: H. Lanz 40 HP., Węgierska 100 HP., Güttler & Co. 50 HP.

Młocarnie parowe: Flöther 63×24“, Garret 54×24“. Marshall 66×24“ i 54×24“, Ruston & Proctor 60×24“, Kyffhauserhütte, Weipert i inne.

Śrutowniki i Sieczkarnie do napędu parowego.

Maszyny kompletne z przyborami w doskonałym stanie po dokładnym remoncie z gwarancją. — Ceny bardzo niskie. Warunki do omówienia. Obejrzeć można na składzie fabrycznym. zw 15352

I. ZDUNEK, FABRYKA MASZYN I KOTLARNIA Ostrów (Pozn.). Tel. 252. Ostrów.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, 29. 7. 1932 r., o godz. 3 po poł., ul. św. Marcin 9/10

repozytorje i stoły składowe, 60 puszek do kawy, szafy, kanapy i drobne sprzęty

sprzeda publicznie najwięcej dającemu komornik sądowy. zw 15355 **WIERZYCIELE.**

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 28 lipca b. r., o godz. 11-tej, przy ul. Górna Wilda 134, odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

samochodu ciężarowego, 7 biurek i 548 m³ blochów i desek dębowych. nw 4217

Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.

Poznań, dnia 26 lipca 1932 r.

MAGISTRAT XIII/5.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 27 lipca 1932 r., o godz. 10.30, przy placu Świętokrzyskim 2, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

fortepian, 40 stołów restauracyjnych, około 100 krzeseł, 6 kanap, kilka garderobianek, bufet i stół restauracyjny, 2 kasy registracyjne, aparat do parzenia kawy „Expresso“ i wiele innych rzeczy.

Przetarg odbędzie się nieodwołalnie. nw 4027

J. Bartkowiak

komornik sądowy. Poznań, ul. Poznańska 58-a. Tel. 75-24.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery

„Łucznik“ i innych marek od zł 200 gotówką ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

Parasole

ogrodowe, balkonowe, deszczowe i słoneczne poleca Wytwórnia Parasoli Wielka 27/29. dw 705

„Antyki“

meble używane sprzedaje kupuje. Wielkie Garbary 39. Pw 3143-56.43

Chevrolet

reklamówka w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Szkolna 18. zdw 81 590

Przyjmuje meble w komis!!

kompletne pokoje oraz pojedyńcze meble. Warunki bardzo dogodne. Szybka i korzystna sprzedaż zapewniona. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3, telefon 24-42. Pw 3146-29.39

Willa

4 pokoje i kuchnia, oraz 2 morgi ogrodu w Lesznie zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 555

Pszczoły — Roje

w cenie 10—15 zł wysyła „Patoka“ Kupczyce 6 poczta Denysów. zdw 79 586

Majątki ziemskie

na sprzedaż: 1000 mórg bardzo dobrej ziemi w Wielkopolsce o wysokiej kulturze z żywym i martwym inwentarzem z gorzelnią, 900 i 500 mórg bardzo dobrej ziemi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 80 025

Sypialnie

tanio wyprzedaje. — Stolarnia, Kwiatowa 6. zdw 80 534

Meble

tanio wprost z składnicy poleca K. Bakoś ul. Wenecjańska 1, Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdw 80 931

Pasy

wielbłądzie, skórzane, wszechświatowej marki belgijskiej „Le Chat“. Ceny likwidacyjne „Elibor“. Gąsiorowskich 6 Pw 3395-29.42

Maszynę

do szycia jak nowa tanio. Słowackiego 29 mieszkanie 9. zdw 81 719

Aparat

fotograficzny „Leica“ do zdjęć filmowych sprzedam. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdw 81 717

Dom

nowowybudowany, niewykończony 2 składy, w centrum nowopowstałej wsi sprzedam lub wydzierżawię Ludwik Jędrzejczak, Nowe Krosno, stacja Mosina. zdw 81 449

Tanio

powodu przeprowadzki szafy, stoły, leżanki, lustra. Matejki 1, mieszkanie 2. zdw 81 548

Młóckarnia Lanza

w dobrym stanie na sprzedaż albo do wynajęcia odpowiedniemu przedsiębiorcy celem użytkowania w czasie sezonu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 756

Skład

kolonjalny, towar, 2 pokojowe mieszkanie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 81 730

Willa

komfortowa, 9 pokoi, kuchnia 4 morgi ziemi ogrodem zabudowania gospodarcze mieście, linja kolej Wągrowiec 32 000, wpłaty 20 000. Odpowiedź znaczek. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 739

Parcele

koniec Dąbrowskiego, ziemia ogrodowa sprzeda J. Radolak Sokoła 11. zdw 81 692

Zegarek

amerykański, do sprzedania ozdobny szczerozłoty z dewizką, wartość 150 dolarów. Cena zniżona za gotówkę. Tylko poważni reflektanci mogą się zgłosić — Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 680

Ford

limuzyna, bardzo dobry stan. Fabryka powozów i maszyn, Bogajewicz Pniewy, telefon 51. zdwp 81 768

Willę

ośmiopokojową wszelkiemi wygodami sprzedam. Dębiec, Plac Lipowy 4. zdw 81 774

Dom

z 2 składami, garażem na przedmieściu sprzedam, ewentualnie wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 777

Restauracja

dobrze zaprowadzona z powodu wyjazd korzystnie na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdw 81859

Przedsiębiorstwo

w Poznaniu czynne artykuł zaprowadzony sprzedam lub zamienię na willę, domek ogrodem pod Poznaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 922

Fortepian

skrzydło nowoczesne, jadalka wielka z zegarem, sypialka debowa i orzechowa kanapa, dwa fotele kluby, łóżeczko dziecięce, stoły do składu, krzesła, kanapy, biurko dwustronne. Dąbrowskiego 96 stolarnia. zdw 81 855

Radjoaparat

3 lampowy komplet, korzystnie sprzeda Fryzjer, Górna Wilda 52. zdw 81 852

Warsztat

rzeźnicki mieszkaniem sprzeda tanio. Wroniecka 5. zdw 81 830

Przy Poznaniu dom dwupokojowy chlew, masywne półtora morgi

ziemi bez ciężarów 2 500 Nowak, Kramarska 15, tel. 16-89. zd 80 585

P. P. m. Ślusarze

Żelazo Blachy Okucia budowlane. Zamki bezpieczne najkorzystniej „Przewodnik“ św. Marcin 30. Pw 3128/9-27.3/4

Sypialnie

sprzedaje najtaniej Stolarnia Rybaki 15. nw 4147-8

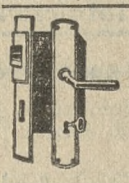

Okucia

budowlane meblowe najtaniej Stanisław Wewiór — Poznań, św. Marcin 34. Specjalny skład okuć, telefon 34-31. dw 542/3

Miód

1.75 własnej pasieki, gwarantowany lipowy, leczniczy. Plac Nowomiejski 6 a, m. 25. zdw 81 997/8

Powóz

(lando) używany, dobrze utrzymany na sprzedaż. Dr. Łukomski, Jeziorki k. Poznania. Autobus via Steszew. zdw 82 003

Jadalnia

modna, polerowana, wykonanie pierwszorzędne bardzo tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdw 82 009

50 groszy

mtr. parcele pomiędzy Bukowską, Dąbrowskiego, wszystkich dzielnicach Poznania, okolic Kredyt. Budowa „DE—KA—HA“ Marcinkowskiego 13. zdw 81 995

Aparaty telefoniczne

stołowe i ścienne, centrale i pojedyńcze tanio sprzeda Lokal Licytacji, Wroniecka 4. Pw 3462-30.8

Dom

piekarnia, składem, mieście. Cena 10 000 złotych. Błoch, Poznań, Długa 5. zdw 81 890

Skład rzeźnicki

warsztat mieszkanie sprzedam. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 770

Piec kaflowy

elegancki, jeszcze jeden do nabycia. Cicha 7, tel. 2041. dw 719

Skład

rzeźnicki Łazarz, 2 pokoje kuchnia przedpokój zwrotem kosztów tanio oddam. Wskaże Kurjer Poznański zdw 81 778

Kiosk

śródmieście korzystnie sprzedam. Strzelecka 15. zdw 81 786

Maszyna

Singera. Górna Wilda 42, m. 11. zdw 81 917

150 zł

taniej, z braku pomieszczenia sprzedam nowoczesną jadalkę, sypialki tanio. Zofja Urbanowska, Dominikańska 7. zdw 81 503/4

Pianino

okazyjnie. Wielkie Garbary 53, m. 39. zdw 81 938

Sprzedam

frontową parcelę budowlaną Poznaniu ul. Chociszewskiego 7 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 924

Pianino

tanio sprzedam Kręta 6, m. 11. zdw 81 965

Pianino

sprzedam Dąbrowskiego 65, parter, prawo. zdw 81 964

Jadalka

nowa, styl Chippendala salon Biedermeier okazyjnie tanio Mickiewicza 3, m. 3. jw 1171

Foxterrier

rasowy, roczny. Dominikańska 1. nw 2366

Bryczkę

sprzedam Piekarnia, Szewska 12 rw 2359

Elektrolux

jak nowy, okazyjnie tanio. Lokal Licytacji, Wroniecka 4. Pw 3463-30.7

Tanio

Skład spożywczo - kolonjalny zaraz sprzedam z przyległem mieszkaniem dzierżawa bardzo tania pewna egzystencja, w śródmieściu. Adres Kurjer Poznański zdw 81 831

Piękne meble antyczne

obrazy olejne sztychy, porcelana, bronzy perski dywanik fortepian na sprzedaż. Prosimy zwiedzić wystawę Antykwarjat Woźna narożnik Mostowej. zdw 81 914

Bemberga

10 000 par pończoch sprzedamy detalicznie. Hurtownia Pończoch św. Marcin 22. zdw 81 901

Skrzypce

„Steinera“ (wartościowe) 40 zł futerałem smyczkami. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 81 900

Pianino

marki „Quandt“ jak nowe sprzedam. Rutkowski, Mickiewicza 28. zdw 81 600

Jadalnia

nowoczesna dobrze utrzymana oddam korzystnie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 81 991

Okazyjnie

kantówka 25 gr., blochy od 1.30, gotowe schody, okna. Celotex płyty przeciw zmianie temperatury, tanio rozbiórki. Chełmońskiego 11 zdw 81 977

Drukarnię

mniejszą dobrze zaprowadzoną — centrum Poznania sprzedam za 5 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 81 892

Pończochy Bemberga 2 000 par z likwidacji fabryki

2.25; 2.65; ze strzałką 2.50 2.85; złoty 2.75; 3.50; Macco 0.50; Rękawiczki kremowe nowości 1.25; 1.65; 1.95; 2.45; 3.50; Tenisówki 0.45; Jumpry tenisówki 2.45, nowości wełniane 4.75; 5.65; jedwabne 3.45; Pantalony jedwabne 1.45; milonez prima 2.95; Torebki nowości. Bielizna wielkim wyborze. Najtaniej Warszawskim Składzie Fabrycznym Jadwiga Podbielska Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej zdw 81 866

Skład

kapeluszy damskich wraz fabrykacją całkowitem prima urządzeniem, mieszkaniem trzypokojowem 30 000 mieszkańców objęcie około 8 000. Plac Nowomiejski 10a Górny. zdw 81 932

2 DLA DOMU

Pchły

u psów i innych zwierząt domowych usuwa w mig „Pulimors“. Wystarczy płynem tym zwierze zmazać. Środek jest nietrujący niepachnący, niebrudzący. Do nabycia w każdej drogerji i aptece Chemiczna Fabryka „Ordo“ Poznań, ul. Grunwaldzka 27. zdw 80 466

5 KUPNA

Tokarnię

1 metr kupię Oferty Kurjer Poznański zdw 81 718

Maszyny

damskie, stare, używane kupię, rzetelnie zapłacę. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 980

Wózek-samojazd

dla ułomnej 20 l. niewiasty na zapęd ręczny, używany kupię. — Opis i cenę Kurjer Pozn. zdw 81 387

Jadalnię

kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 81 711

Opony

895×135 używane dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 81 727

Platformę

używaną kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 733

Motocykl

z przyczepką kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 707

Kupię

wiertarkę na zapęd mechaniczny, ręczny z płytą ruchomą do 30 mm wiercenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 681

Wiertarkę

kupię, żywaną, w dobrym stanie, do 2 mm. Barwa — Kałamajski, Plac Wolności 6. Pw 3457

Kupię

jadalnię dobrze utrzymaną za gotówkę (prywatnie). Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 898

Wilka

ostrego, czystego, cena. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 891

Samochód

kryty, 2 osobowy w dobrym stanie za gotówkę kupimy. Turek i Melerski, Toruń. Pw 3458-64.175

Kupię

prywatne gospodarstwo rolne z wodą bez wymiaru 250—300 morgowe w jednym kawałku. Dokładne oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 81 382. Agenci wykluczeni.

Kupię

używaną ciężarówkę w dobrym stanie, pojemności 2—3 tonn. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego dw 718

6 KAMIENICE

Kamienicę

komfortową, mieszkania większe, w górnej części miasta, czynsz roczny 40 000. Cena 350 000, w tem 150 000 amortyzacji, wpłaty 150000 sprzedam. Zgłoszenia poważnych nabywców do Kurjera Poznańskiego zdw 81 992

Kamienicę
czynszową zupełnie nową wolną od podatku przy wpłacie 50 000 sprzeda właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 050

Kamienicę
w Lesznie przy głównej ulicy, dochód 18 500 zł sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 81 785

Kamienicę
dochód roczny 22 000 zł zamienię na majątek ziemski. Zgłoszenia poważnych reflektantów do Kurjera Poznańskiego pod zdw 81 729

Kamienica
centrum Poznania, dochód 43 000, cena 320 000 wpłata 120—150 000, reszta dogodne hipoteki sprzeda Pasternak Dąbrowskiego 64. zdw 81 679

Kamienicę
dochód 20 000, sprzedam 150.000. Czarnecki, Marcina 62, II. zdw 82 004

Kamienicę
nowoczesną, dochód 19 000, cena 130 000, wpłata 60 000, oraz wielki wybór kamienic i willi poleca Centrala Handlowa 27 Grudnia 5 zdw 81 994

Kamienica
centrum Poznania, dochód ustawowy 6 000 cena 35 000 wpłaty 15 000. „Krakus", Pocztowa 30, zdw 81 832

Poszukuje
się Wilhelma Bogusławskiego — „Dzieje Słowiańszczyzny Północno Zachodniej". Zgłoszenia z podaniem ceny itp. do Kurjera Poznańskiego pod zdw 81 925

Dwupiętrowa kamienica
nowomasywna, wolna podatku, półmorgowym ogrodem, wolnem mieszkaniem Poznaniu dochód 7 000, cena 52 000, wpłaty 15 000, reszta spłata amortyz. Banku Gospodarstwa Krajowego sprzedam spiesznie. Nowak, Kramarska 15, telefon 16-89. zdw 81 952

7 PIENIĄDZ

10 —15 000
poszukuję na I. hipotekę nieruchomości bez długu, dam 15 proc. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 791

Kto
z szlachetnych, litościwych osób pożyczy uczciwej panience 100 zł na przeciąg 2—3 miesięcy do rozpoczęcia pracy. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 757

6 000 zł
w złocie list hipoteczny pewny procent miesięcznie sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 81 736

200
złotych pożyczki gwarancja procent. Obiady najlepsza kuchnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański — zdw 81 793

List
hipoteczny 8 000 złotych, pierwsza hipoteka kamienicy sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdw 81 920

5 000 zł
poszukuję na I. hipotekę na kamienice wartości 70 000 na 1 lub 2 lata, procent podług umowy. Spiesznie do Agencji Jarocin. nw 4214

25 000 zł
pożyczki na I. hipotekę większego przedsiębiorstwa w mieście powiatowem za miernem oprocentowaniem poszukuję zaraz. Łaskawe oferty uprasza się skierować do Kurjera Poznańskiego zdw 81 871

2 000
pożyczki poszukuję I. hipotekę wartości 50 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 955

8 DO WYNAJĘCIA

Dwa pokoje
umeblowane z osobnem wejściem do wynajęcia. Ul. Poznańska 76, m. 1, przy ul. Jasnej zdw 81 805/6

Pokój
i kuchnia, woda, światło elektr., do wynajęcia. Żabikowo, ul. Długa 38. zdw 81 884

Dwupokojowe
kuchnia, meblami, 500, czynsz miesięczny. Wielka 12, m. 7. zdw 81 939

2 pokoje
na wysokim parterze przy ulicy Strzeleckiej 33, narożnik ul. Półwiejskiej, nadające się na biura, wzgl. ubikacje handlowe, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: K. Loga, ul. Słowackiego 18, telefon 66-89. Pw 3 113-23,62

Przecznica
siedmiopokojowe komfortowe II. piętro, wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 701

3
pokoje kuchnię z meblami z zagospodarowaniem oddam. Adres Kurjer Poznański zdw 81 808

Pokój
kuchnia w tem mało używana sypialka tanio do wynajęcia zaraz. Gen. Prądzyńskiego 11 podwórze mieszkanie 15. zdw 81 801

Czteropokojowe
komfort wolne Czarnecki, Marcina 62, II. zdw 82 005

4
pokoje z kuchnią zgoda gospodarza od zaraz. Matejki 60, m. 7. zdw 81 931

Willa
10 pokojowa w pięknym ogrodzie owocowym, 2 minuty od tramwaju w najładniejszej dzielnicy Poznania zaraz wzgl. później do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 904

Pięciopokojowe
mieszkanie komfortowe, zaraz od gospodarza. Bukowska 33. zdw 81 978

Oddam
2 pokojowe i kuchnią mieszkanie za zwrotem kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 962

Trzypokojowe
komfortowe Łazarz frontowe — czynsz 70 złotych korzystnie odstąpi „Pawilon" Marszałka Focha 15. zdw 81 883

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje
3—4 pokoi tylko Śródka poważny reflektant. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 712/3

3 — 5
pokoj. poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo od zaraz lub później możliwie w centrum miasta. Płace punktualnie, czynsz, ewtl. rok z góry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 240

Niekrępujący
Patrona Jackowskiego 35, II., prawo. zdw 81 722

Pokój
Sew. Mielżyńskiego 22 mieszkanie 26, 4 wchód. zdw 81 501

Pokój
elegancki, telefon. Chełmońskiego 21, mieszkanie 3. zdw 81 633

2
pokoje lub pojedyńczo. Zwierzyniecka 8, mieszk. 5. zdw 81 704

Pokój
frontowy. Wielkie Garbary 23 a m. 10. zdw 81 743

Pokój
umeblowany 1—2 zaraz. Zwierzyniecka 10, m. 6. zdw 81 782

Pokój
Wały Zygmunta Augusta 2, mieszkanie 4, front. zdw 81 783

Małżeństwu także panom
frontowy duży używaniem kuchni, śródmieście tanio. Mostowa 5, mieszkanie 10. zdw 81 785

Z klatki
schodowej umeblowany panu lub dwom paniom. Chwaliszewo 69, m 13. zdw 81 867

Ładny
pokój z biurkiem. Matejki 1, mieszkanie 3. zdw 81 769

Pokoik
panience Ogrodowa 4 parter. zdw 81 776

Niekrępujący
małżeństwu. Strzelecka 19, mieszkanie 10. zdw 81 800

Pokoik
Romana Szymańskiego 8, m. 8. zdw 81 849

Elegancki
tani. Słowackiego 31/33, mieszkanie 17. zdw 81 848

Pokoje
umeblowane, elektryczność, łazienka, niekrępujące. Wały Zygmunta Augusta 10, m. 17, wysoki parter. zdw 81 863

Panu
niekrępujący, centr., tanio. Szewska 1, m. 19. zdw 81 857

Słoneczny
czysty, niekrępujący, elektryczność. Mickiewicza 29, parter, lewo zdw 81 853

Panny
wspólny. Wielka 9 m. 8. zdw 81 823

Ważne dla wszystkich pracodawców!

Dnia 11-go lipca r. b. weszła w życie ustawa, dotycząca zmian **w zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,** która przepisuje nowe formularze, i to:

Zawiadomienie o robotnikach zatrudnionych względnie nowo przyjętych,
Zawiadomienie o robotnikach zwolnionych,
Zaświadczenie, ważne wyłącznie przy zgłaszaniu prawa do korzystania z zasiłków z Funduszu Bezrobocia.

Powyższe przepisowe formularze po 2 grosze za egzemplarz są do nabycia w

Drukarni Polskiej S. A.
w Poznaniu, św. Marcin 70.

zw 15 353-4

3—4 pokoi
poszukują bezdzietni małżeństwo najchętniej w centrum, czynsz pewny i punktualny. Zgłoszenia tylko od właścicieli domów do Kurjera Poznańskiego pod zdw 80 454

2 — 3
pokoi z kuchnią za miesięcznym czynszm poszukuje. Lokator pewny, gwarancja. Oferty proszę do Kurjera Pozn. zdw 80 505

Pokoju
kuchni poszukuję parter lub suterena. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 699

Mieszkania
2 pokoi większych wzgl. 3 mniejszych poszukuje urzędnik kolejowy czynsz pewny z gwarancją. Oferty tylko od właścicieli domów Kurjer Poznański zdw 81 750

Pokoju
kuchnia poszukuje bezdzietne małżeństwo, dzierżawa miesięczna, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 762

Nauczycielka
szuka mieszkania jedno lub dwupokojowego, kuchnia, Łazarz, Jeżyce, Sołacz, Górczyn. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 771

2—3 pokoje
kuchnia parter, lub I. piętro — śródmieściu od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 903

5 dużych
słonecznych pokoi z wygodami tylko w śródmieściu wprost od gospodarza za mies. czynszem szuka młode kulturalne małżeństwo. Oferty cena Kurjer Pozn. zdw 81 916

Mieszkania
4 pokojowego poszukuje, płace punktualnie czynsz. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 985

3—5 pokojowego
blisko centrum, słonecznego, — niski czynsz, rok zgóry płace. Prof. Wojanowski, Grudziądz, Młyńska 18. zdw 81 973

Szukam
pokoju z kuchnią wprost gospodarza, czynsz miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 946

2 pokoje
kuchnia, łazienka od września za miesięczną dzierżawę poszukuje młode małżeństwo, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 934

Pokój
kuchnia, 3 zgóry poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdw 81 928

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
Fr. Ratajczaka 11 a mieszk. 69. zdw 80 913

Dwuosobowy
klatki utrzymaniem 85.— Babińskiego 7, m. 1. zdw 81 225

Pokój
frontowy niekrępujący wynajmę. Matuszek Działyńskich 11 parter. zdw 81 488

Pokój
Plac Działowy 10, mieszkanie 9. dw 655

Niekrępujący
słoneczny z wszelkiemi wygodami. Śniadeckich 30, mieszkanie 6. zdw 81 767

Panienki
wspólny pokój. Witkowska, Klasztorna 4. zdw 81 752

Pokój
dobrze umeblowany elektryczność osobne wejście 1. 8. wynajmę. — Romana Szymańskiego 8, parter prawo. zdw 81 953

Wszelkie wygody
pokój umeblowany z dobrem utrzymaniem lub bez. Słowackiego 37, m. 2, wysoki parter, lewo. zdw 81 804

Mielżyńskiego
25 a, m. 9, pokój wolny. zdw 81 740

Milutki
Małeckiego 35, mieszkanie 2. zdw 81 742

Pokój
panience. Szwajcarska 19 m. 28. zdw 81 754

Małżeństwu
Wierzbowa 1 m. 29 suterena, podwórze. zdw 81 755

Pokój
Skarbowa 15 parter, lewo. zdw 81 697

Słowackiego
39 mieszk. 9. pokoje. zdw 81 686

Pokój
niekrępujący, słoneczny, wolny zaraz. Jankowski Kręta 23. zdw 81 895

Pokój
św. Marcin 64, III. front. zdw 81 894

Pokój
dwom panom, utrzymaniem. — Mielżyńskiego 3, m. 9. zdw 81 893

Frontowy
umeblowany. Wielkie Garbary 53 m. 11. zdw 81 887

Jeden
dwa centrum ładnie umeblowane frontowe z balkonem, łazienka. Adres Kurjer Poznański zdw 81 876

Pokój
ewentl. małżeństwu. Kopernika 4, m. 7. zdw 81 875

Klatki
solidnemu. Kwiatowa 11, m. 14. zdw 81 874

Próżny
czysty dla inteligencji. Adres Kurjer Poznański zdw 81 923

Niekrępujący
pokój wynajmę. Kręta 24, m. 10 zdw 81 956

Marcina
49 mieszkanie 10 pokój 1—2 osobowy. zdw 81 945

Pokój
umeblowany czysty 1. 8. Wielkie Garbary 5, m. 7. zdw 81 949

Pokój
wynajmę. Św. Marcin 63. III. wejście, m 18. zdw 81 926

Sołacz
jedno albo dwuosobowy Śląska 2. zdw 81 683

Pokój
inteligentnemu panu. Wierzbięcice 49. Słodowa. zdw 81 763

Pokoik
Wierzbięcice 39 a mieszkanie 10. zdw 81 765

Pokój
umeblowany utrzymaniem, elektryczność. Marcina 67, m. 10. zdw 81 813

Słoneczny
fortepian bez. Za Groblą 2 — 6. zdw 81 815

130 zł
utrzymanie, pokój. Wierzbięcice 6, m. 5. zdw 81 817

Pokój
umeblowany. Strzelecka 11, m. 22 zdw 81 824

Wspólny
pani. Plac Nowomiejski 5, mieszkanie 23. zdw 81 826

Dwóch
panów, pani wspólny. Skarbowa 15, dom ogrodowy wprost, parter prawo. zdw 81 827

Elegancki
dwa. Cieszkowskiego 8, m. 9. zdw 82 002

Pokój
umeblowany, klatki pierwszego. Gwarna 8, III. zdw 81 829

Podgórna
2a, III prawo, utrzymaniem, bez. zdw 82 006

Dwuosobowy
Piekary 5, m. 8. zdw 82 000

Pokój
klatki schodowej „Oaza". Dąbrowskiego 53. jw 1175

Słowackiego
29, I. 7. jw 1173

Kraszewskiego
19, III prawo. jw 1169

Pokój
frontowy, elektryczność. Niegolewskich 2, m. 5. jw 1168

Pokój
Woźna 17, m. 1. rw 2362

Pokój
Patrona Jackowskiego 29, m. 10, III. zdw 81 837

Pokój
frontowy osobnem wejściem wynajmę. Rybaki 31, m. 11. zdw 81 839

Śródmieściu
przy Zamku elegancki. Wały Jana III. 11, parter, prawo. zdw 81 906

Pokój
frontowy niedrogi zaraz. Wielka 17, m. 13. zdw 81 908

Pokój
1—2 osobowy używaniem kuchni. Strusia 9, I. m. 7. zdw 81 909

2 pokoje
umeblowane oddam korzystnie podczas nieobecności pewnym lokatorom. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 913

Pokój
1—2 osobowy wolny. Św. Marcin 14, mieszkanie 8 front. zdw 81 896

Pokój
frontowy wynajmę panom. Kwiatowa 3, II, lewo. zdw 81 990

Pokój
Poznańska 59, narożnik Jasnej, I ptr. zdw 81 981

Pokój
tani, niekrępujący 2 panom. Małe Garbary 11, II ptr., m. 18. zdw 81 984

Mickiewicza
11 III. prawo. zdw 81 828

Tanio
dwuosobowy wszelkiemi wygodami. Matejki 60, m. 1. zdw 81 976

Pokój
Pocztowa 27, mieszk. 5. zdw 81970

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
próżnego Łazarz, Jeżyce poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 221

Pokoju
umeblowanego poszukuje zaraz na kilka dni młode małżeństwo. Uwzględnia się tylko oferty z dokładnym opisem pokoju i podaniem wysokości wynagrodzenia dziennego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dw 712

Dwie
panie, krawcowe, szukają pokoju używaniem kuchni. Zgłoszenia ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 81 833

Solidna
pani poszukuje frontowego niekrępującego używaniem kuchni 35 złotych — parafji św. Michała. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 835

Od
1, 8, mniejszego używaniem kuchni 25 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 910

Pokoju
niekrępującego, czystego, blisko dworca poszukuje kawaler od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 975

Próżnego pokoju
dla ziemianina, centrum lub Matejki do II. piętra możliwie osobne wejście poszukuje. „Biuro Agrarne". Plac Wolności 9. zdw 81 889

Próżny
poszukuję śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 930.

13 LOKALE

Ubikacja
warsztatowa w Poznaniu, nadająca wszystkie wyroby drzewne, zapedem piłą taśmową wolny. Górczyńska 14, parter. zd 81 118

Poszukuję
próżnego pokoju na warsztat szewski. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 700

Skład
do wynajęcia św. Marcin. Zgłoszenia Jaroszyk, Chwaliszewo 24 zdw 81 760

Lokal
obszerny na hurtownię przedstawicielstwo lub konfekcję. — Okolica Rynku. Adres Kurjer Poznański zdw 81 685

Składu
lub ubikacji na zakład fasonowania kapeluszy poszukuje. Oferty warunkami Kurjer Poznański zdw 81 860

Biuro
duży, próżny pokój oddam. św. Marcin 68, m. 4. zdw 82 007

Ubikacji
suchych stolarnia z składnicą — śródmieściu potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 868

Sklep
próżny, suchy, do owoców Jeżyce, poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 82 018

14 DZIERŻAWY

W Bojanowie
wydzierżawię piękną willę dużym ogrodem owocowym od października. Niemier, Miejska Górka. zdw 81 557

Poszukuję
dzierżawy majątku 200—400 mórg Warunek pszenna ziemia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 363

Piekarnia
w centrum miasta powiatowego z powodu choroby żony od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 732

Warsztaty
garaże, składnice do wydzierżawienia. Globisz, Kwiatowa 4. zdw 81 796

Poszukuję
tylko dzierżawy za wyższą opłatą miesięczną składu rzeźnickiego z urządzeniem warsztatem, maszynami, zapedem elektrycznym na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 878-9

200
do 300 mórg dzierżawy dobrej ziemi z dobremi budynkami od właściciela poszukuje zaraz zawodowy rolnik. Oferty Kurjer Poznański rw 2361

Restauracja
połączona ze składem kolonjalnym i delikatesów w centrum ruchliwego miasta, istniejącego ca. 50 lat z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem z powodu śmierci właściciela zaraz bardzo korzystnie do wydzierżawienia. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 4215.

15 LETNISKA i UZDROWISKA

Letnisko campingowe
w Żegiestowie Zdroju przyjmuje letników po 6 zł., utrzymanie i pomieszczenie. Zgłoszenia bezpośrednio do zarządu. dw 711

Krynica
uroczo położony pierwszorzędny penjonat „Reduta" (5 minut od Nowych Łazienek) pokoje słoneczne z balkonami — doskonała kuchia ceny kryzysowe. Otwarty cały rok Do dyspozycji PP. Kuracjuszy własny powóz. dw 612

Kto
przyjmie letników najtaniej? — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 703

Letnisko
obok Miłowód inżynierowej Miłobądzkiej poczta Oborniki poleca pokoje z utrzymaniem, ceny niskie okolica lesista rzeka. zdw 81 761

Pokoje
Puszczykowo, Pocztowa 4. zdw 81 993

16 OSOBISTE

Za długi
mej żony Marji z domu Walkowiak, ktora samowolnie opuściła mój dom nie odpowiadam. Antoni Szmuda, ul. Staszica 22 zdw 81 779/80

Unieważniam
legitymację Sądu Apelacyjnego 2769, dyplom szoferski zezwolenie na broń. Dr. Ignacy Chrzanowski. zdpw 81 725

21 ZGUBY

Kotka
zielona zginęła. Zwrot za wynagrodzeniem. Pocztowa 4, mieszkanie 4. zdw 81 720

Zgubione
okulary w Ludwikowie odebrać Restauracja Bazarowa. zdw 91 682

Znaleziono
psa białego szpica. Minikowska 9 Starołęka. zdw 81 902

22 ROZMAITE

Kołdry
wykonuje stare przerabia Smoczyńska Kwiatowa 8. zdw 81 328

Książkowy - bilansista
z dłuższą prakyką samodzielnego rewizora u zaprzysiężonego rzeczoznawcy i rewizora ksiąg przyjmie dorywcze prowadzenie ksiąg handlowych stały nadzór nad buchalterją lub organizowanie buchalterji o każdej porze dnia. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 933

Dziurki
okretlke, mereżkę, plisowanie, dekatyzowanie, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, hafty, monogramy najtaniej „Haftoplis". Stary Rynek 10 wejście Kurzanoga. Filja Romana Szymańskiego (plac Świętokrzyski). Pw 3 101-13,12

95 gr
koszula damska z klocka, koszula, kolorowy madapolan z toledo od 1.90, koszula damska nocna od 2.90, pantalony trykotowe od 95 groszy, pantalony jedwabne od 1,90, halki jedwabne długie z koronką od 3.50, koszula trykotowa damska od 1,60, kombinacja trykotowa od 2,40. Bielizna trykotowa, elastyczna damska, męska i dziecięca poleca dopóki zapas starczy po cenach niebywale niskich Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Ceny niskie — towar trwały. Pw 3 117-24,9

Siostry Streich teraz Gwarna 15
Robótki
rysunki haftów wszelkiego rodzaju. Tw 188

Akumulatory
ładujemy, naprawiamy tanio, dokładnie. Wymieniamy za dopłatą na nowe. „Ogniwo". Poznań, Wielkie Garbary 19. Pw 3 145-29.48

Wypożycza
modne ubrania frakowe i smokingowe korzystnie ul. Nowa 1. I. piętro. zdw 81 698

Fachowiec
szuka portjerstwa bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 751

Na Bydgoszcz
i Pomorze obejmę zastępstwo solidnej fabryki firmy ustosunkowanej, dzielny były dyrektor fabryki, Referencje i gwarancje udzielę żądanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 693

Wykonuję
u pp. Właścicieli Domów wszelkie prace stolarskie, meblowe, również bejcowanie polerowanie na miejscu. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 764

Kuśnierka
15 lat praktyki, wykonuje nowe futra karakułowe, sealowe, modernizuje, naprawia w domu i poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 798

Krawcowa
domowa, akuratna 2.— utrzymaniem. Wskaże Kurjer Pozn. zdw 81 845

Fryzjerka
z praktyką dobrze onduluje 70 gr. Pocztowa 13, m. 13. zdw 81 851

10—20 procent
obniżam ceny za pranie i prasowanie bielizny. Pralnia, Woźna 14 a. zdw 81 918

W celach

propagandowych przeprowadzamy za zniżoną opłatą tępienie pluskiew zapomocą świec gazowodymnych „Gazo-Tox". Prosimy o zgłoszenia do Fabryki Chemicznej „Ordo". Poznań ul. Grunwaldzka 27 telefon 76-12. zdw 81 455/6

Krawiec

męski, damski szyje gustownie tanio. Dąbrowskiego 64. m. 11. jw 1170

Kto?

odda bezinteresownie w dobre ręce pieska pokojowego? Zgł. Kurjer Poznański zdw 81 982

Ważne dla PP. Mechaników i Zegarmistrzów

Katalog narzędzi i fornitur już wyszedł z druku. Wysyłka franco po nadesłaniu 2 zł gotówką lub w znaczkach. Skład zegarów S. Scheiera Kraków, Stradom 5 c. nw 4212

Krawcowa

przyjmuje składowe szycie dom tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 954

23 OŻENKI

Dla

brata mego lat 28 kaw. posiadającego własną piekarnię z interesem na obczyźnie poszukuję żony wieku 18—22 lat. Panie z gotówką 15 000 lub piekarnią z interesem zechcą złożyć swe oferty wraz z fotografją do Kurjera Poznańskiego zdw 81 766

Dam

dziecku i kobiecie inteligetnej, zamożnej nazwisko. Cel matrymonjalny. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 844

Dyskretnie

towarzysko kojarzy biuro „Przyszłość", Poznań. Ogrodowa 5, m. 7. zdw 81 818

Przystojna

panna pragnie zapoznać szlachetnego charakteru pana na stałej posadzie do lat 40, cośkolwiek gotówka. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 838

Wdowiec

lat 41, leśn. państwowy IX. etatowy, przystojny bez żadnych nałogów, zamożny, poślubi inteligentną, przystojną panią, wdówkę lub pannę z dobrej rodziny, gospodarną, materjalnie niezależną. Łaskawe oferty możliwie z fotografją (którą się natychmiast zwraca), upraszam kierować do Kurjera Poznańskiego zdw 81 971

24 NAUKA

Kursy

stenografji, pisania na maszynach rozpoczynam 8 sierpnia. — Kantaka 1, II. zdw 80 376

Kto?

udzieli lekcyj pomocniczych do matury? Podać cenę Kurjer Poznański zdw 81 702

Kto

wyuczy tanio ondulacji prywatnie? Oferty Kurjer Poznański zdw 81 940

26 ROZRYWKA

Kino Aurora

Romans nad Rio Grande. zdw 81 936

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Katarzyna II."
Środa, 27. 7. — „Katarzyna II."
Czwartek, 28. 7. — „Katarzyna II."
Piątek, 29. 7. — „Katarzyna II."

Teatr Nowy: Dziś — „Małżeński... urlop".
Środa, 27. 7. — „Szczur hotelowy", premjera.
Czwartek, 28. 7. — „Szczur hotelowy".
Piątek, 29. 7. — „Szczur hotelowy".

DZISIAJ w KINIE

Aurora: „Romans nad Rio Grande".
Apollo: „Jej chłopczyk".
Colosseum: Okręt zesłańców.
Corso: „Tajemnica kajuty okrętowej" oraz „Cowboy i księżniczka".
Metropolis: Raj ukradziony.
Muza: „Zemsta przeszłości".
Odeon: Księżniczka Dunaju.
Orzeł: „Siła przed prawem" i „Panienka z objektywem".
Roxy: „Komedja miłości".
Sfinks: Tyranja miłości oraz „Bohater przestworzy".
Słońce: „Gloria".
Tęcza: „Pod Banderą Miłości".
Wilsona: „Uwiedziona".

Szukam

partnera (partnerkę) do gry w tennisa. — Tylko zaawansowani gracze porozumieć się zechcą telefon 1641 od 3—6. zdw 81 705

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Panienka

poszukuje posady cukierni i piekarni, obsługą gości. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 888

Pielęgniarka

poszukuje posady do niemowlęcia Oferty Kurjer Poznański zdw 80 980

Kuchmistrz

doświadczony fachowiec z dużych domów szuka zaraz posady w wolnych chwilach przyjmie inne zajęcie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 611

Leśniczy

który poza wzorowym prowadzeniem leśnictwa może się zająć hodowlą karpia i zakładaniem stawów rybnych posiada dobre świadectwa i referencje, może złożyć kaucję, poszukuje od 1. 10. posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 81 564

Praktykantka

z ukończoną szkołą drobiową w Julinie oraz praktyką u p. hr. Czarneckiej w poznańskiem, szuka posady od sierpnia lub września. Oferty Przybysław, poczta Żerków Jadwiga Matusiakówna. zdp 81 556

U samotnego pana

w lepszym solidnym domu do samodzielnego prowadzenia domu, kasy książkowości interesu etc., na majątku lub w mieście poszukuje starsza skromna, lepszej rodziny rutynowana siła (sierota). Oferty uprasza Kurjer Poznański zdw 80 905

Osoba

obeznana w kilimiarstwie szuka stanowiska jako pracownica zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdwp 80 583

Uczciwa

szuka prania lub posługi na 3—4 dni w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 721

Panna

z prowincji z porządnej rodziny, uczciwa, rzetelna, dotychczas pracowała w interesie rzeźnickim u rodziców, przyjmie posadę. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 716

Panienka

z szyciem poszukuje posady w dom jako krawcowa lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 710

Kucharka restauracyjna

z dobremi świadectwami, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 81 744

Krawcowa

dzielna poszukuje posady. Oferty M Gurbada Środa (Wlkp.), Paderewskiego 7. zdw 81 745

Posługaczka

znająca wszelką pracę gotowaniem szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 749

Osoba

zaufana, pracowita w średnim wieku szuka posady samodzielnej do wszystkiego u samotnej osoby, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 790

Panienka

z prowincji inteligentna przyjmie jakąkolwiek posadę najchętniej do składu i lekkich prac domowych. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 81 731

Książkowy

znający dokładnie żurnal ameryk. poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 734

Szofer

z kilkuletnią praktyką w tem 3 lata praktykę warsztatowej posiadający dobre świadectwa i referencje szuka posady na osobowym, ciężarowym lub autobusie zaraz lub później okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 737

Posady

do wszystkiego z gotowaniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 738

Kucharka

z dobremi świadectwami poszukuje posady w lepszym domu, ewtl. do samotnej osoby. Oferty ul. Wroniecka 6/8, mieszk. 10. zdw 81 921

Kupiec

przyjmie jakąkolwiekbądź posadę. Kaucja do dyspozycji. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 81989

Dziewczyna

czysta, uczciwa, pracowita, kochająca dzieci, długoletnie świadectwa, poszukuje posady 1. 8., umie dobrze gotować i zna wszelką pracę, może się zająć dziećmi u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 986

Poszukuję

posługi na cały dzień, albo na kilka godzin Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 979

Szofer - mechanik

lat 24, szuka posady. Długa praktyka, dobre polecenia, złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 694/5

Biegła maszynistka-biuralistka

z dłuższą praktyką w poważnych firmach, obowiązkowa i dzielna poszukuje posady od 1. 8. lub później. Dobre świadectwa, referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 974

Panienka

uczciwa i czysta, poszukuje posady jako uczennica w branży rzeźnickiej lub piekarskiej. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 966

Posługaczka

poszukuje posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 886

Biegła

stenotypistka - maszynistka poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 881

Panienka

do składu zegarmistrzowskiego lub obuwniczego poszukuje posady z utrzymaniem od 1 lub 15 sierpnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 877

Młoda

gosposia - kucharka poszukuje posady od 1. 8. lub 15. 8. Umie smacznie gotować zna pieczenie i zaprawy. Zajmie się także prasowaniem i chowem drobiu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 873

Poszukuję

posługi do lekkich prac domowych lub do sprzątania lokali. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 870

Starsza

uczciwa wiejska dziewczyna poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej u religijnych dobrych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 933

Polecam

moją gosposię dobrą, sumienną, znającą wszelką prace domową od 1. 8. lub zaraz. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 81 929

Szuka

posługi z gotowaniem długoletnie świadectwa. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 927

Gospodyni

kucharka z długoletniem bardzo dobrem świadectwem wykwintna kuchnia, pieczeniem ciast poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 706

Sierota

inteligentna kochająca dzieci szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 708

Ogrodnik

kawaler, lat 27 poszukuje jakiejkolwiek pracy zaraz lub 1. 8. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 81 794

Dziewczyna

uczciwa z dobremi świadectwami poszukuje jakiejkolwiek posady lub posługi od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 775

Urzędnik gospodarczy

kawaler, Wielkopolanin, z lepszem wykształceniem lat 29, trzeźwy, energiczny na wskroś sumienny zamiłowany rolnik z bardzo poważnemi refefencjami, przyjmie posadę urzędnika ewentualnie pisarza od zaraz lub później. Warunki skromne. Okolica obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 781

Dziewczyna

uczciwa skromną szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 810

Krawcowa

na pierwszorzędną garderobę damską dziecięcą z praktyką szuka pracy także wyjedzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 809

Służąca

poszukuje posady od 1 sierpnia z gotowaniem do wszystkiego w religijnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 803

Młodszy

sekretarz adwokacki obeznany z sprawami adwokackiemi i notarjalnemi i piszący biegle na maszynie poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 802

Szofer - mechanik

poszukuje posady zaraz ewentl jako woźny z dobrem charakterem pisma. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 799

Dziewczyna

z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady lub posługi od 1. 8. 32. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 846

Krawcowa

dzielna szuka posady w dom i poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 844

Polecam

gospodynie, kuchmistrzynie wychowawczynie. Lewandowska. — Aleje Marcinkowskiego 16. zdw 81 834

Aptekarski

asystent, absolwent farm. U. P. poszukuje zaraz lub później posady, zastępstwa, włada językiem polskim, niemieckim, posiada kilkoletnią praktykę. Oferty Kurjer Poznański rw 2363

Służąca

z gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 864

Dziewczyna

uczciwa, dobrze polecona, szuka posady od pierwszego, albo posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 850

Młynarz

samotny, z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później Oferty Krjer Poznański zdw 81 841

Kobieta

trzydziestoletnia szuka jakiegokolwiek zajęcia mówi polskim, niemieckim i francuskim. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 840

Kto

przyjmie uczciwą panienkę do szycia za małem wynagrodzeniem (najchętniej u krawcowej lub krawca). Oferty Kurjer Poznański zdw 81 999

Maturzysta

przyjmie posadę, udzielając uczniom korepetycyj. Jaknajlepsze referencje. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 854

Sierota

z dobremi świadectwami przyjmie posadę do wszystkiego z gotowaniem od 1. 8. b. r. Oferty Kurjer Poznański jw 1177

Młodsza

panienka umiejąca haftować szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 907

Służąca

z gotowaniem szuka pracy od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 915

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna

z gotowaniem. Zgłoszenia Mager Szwajcarska 25. zdw 81 741

KINO COLOSSEUM DŹWIĘKOWE
Warner Oland
John Barrymore
w monumentalnym filmie p. t.
„OKRĘT ZESŁAŃCÓW"
(Gdy mężczyzna kocha)
Pw 3 467-56,62

Dziewczę

15—16 lat do dzieci, najchętniej sierota. Małeckiego 13. m. 22. zdw 81 968

Nauczycielki

domowej lub freblanki I. klasy z prawem uczenia z dobremi świadectwami poszukuje się od 1. 9. na wieś do dwojga dzieci lat 7 i 4. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 773

Panna

do wyręczania, z gotowaniem, szyciem i haftem potrzebna od 1 sierpnia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 81 787

Dzielna

fryzjerka potrzebna. Zgłoszenia Hurtownia dla Fryzjerów, św. Marcin 29. zdw 91 788

Panienkę

od lat 18 przyjmę w naukę. Pietrzykowski, Wielka 8. zdw 81 747

Dziewczynę

z dobrem gotowaniem poszukuje. Lewicka Wielka 8 (skład). zdw 81 748

Fotograf

samodzielny potrzebny zaraz na miesiąc. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 81 861

Uczeń

może się zaraz zgłosić; już uczący się ma pierwszeństwo. Ślusarnia, Kotliński, św. Marcin 13. zdw 81 836

Uczeń

blacharski potrzebny K. Kodur, mistrz blacharski, św. Marcin 32 zdw 81 825

Łatwą

pracą akwizycyjną zarobi każdy 10 zł. dziennie. Zgłoszenia od 3—6 Kompra, św. Wojciecha 6. zdw 81 935

Poszukujemy

do lekkiej pracy przemysłowej dziewczynę starszą, zręczną. Pierwszeństwo dla posiadającej doświadczenie w srebrzeniu luster. Zgłoszenia od 4—5 po poł. „Światłorzut", Garncarska 3, podw. zdw 81 912

Fryzjer

potrzebny. Żydowska 12. zdw 81 911

Potrzebna

dziewczyna do dzieci. Urbanowska, Grobla 19, m. 4. rw 2360

Sekretarz adwokacki
i notarjalny

pierwszorzędna siła, 16 lat praktyki, dobre świadectwa i referencje, poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia: Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 161 nw 4 216

Panienka

z porządnej rodziny, chcąca się wyuczyć gotowania i do obsługi gości, posiadająca od 200—300 zł może się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 792

Samodzielna

krawcowa może się zgłosić. Stary Rynek 60, wejście z Wrocławskiej m 4. zdw 81 941

Do szycia

materacy poszukuje wykwalifikowanej siły. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 959-60

Dziewczyna

potrzebna. Musielak Dąbrowskiego 41a. zdw 81 816

Pomocnik

fryzjerski damsko-męski, dobra siła, zaraz potrzebny. Nakła n/N. Rynek, zakład fryzjerski. zdw 81 972

Bufetowa

potrzebna zaraz, kaucja wymagana. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 967

Służąca

do wszystkiego Dolina 3, m. 7, Wilda. zdw 82 001

Uczeń

do składu żelaza może się zgłosić. M. Matuszewski i Ska, św. Marcin 27. zdw 81 684

Panienka

która pragnie się wyuczyć techniki dentystycznej może się zaraz zgłosić. Antoni Piszcz dentysta Pleszew Poznańska 12 zdw 81 842

Służąca

z gotowaniem do wszystkich prac potrzebna od zaraz Zgłosić się po południu od 4—6 tej Piotra Wawrzyniaka 43, m. 7 zdw 81 520

Gospodyni

młoda dobrem gotowaniem prasowaniem cerowaniem obsługą przy stole poszukiwana. Wymagane długoletnie świadectwa tylko pierwszorzędnych domów Adrult Zbąszyńska 24, naprzeciw Radjostacji biała willa. zdw 81 714

Dziewczyna

z gotowaniem tylko uczciwa potrzebna. Wielka 9, skład cygar. Gosieniecki. zdw 81 942

Ślifierz

samotny, specjalista na ostrzenie brzytew i instrumentów doktorskich potrzebny od zaraz Pilnikarnia—Szlifiernia, Toruń. Piekary 27. Pw 3459-64.174

Wyręczycielka

pani domu potrzebna; inteligentna, energiczna, zdrowa, obznajmiona z wszelkiemi pracami domowemi oraz dyspozycja kuchni; wiek około 30—40 lat. Warunek dokładna znajomość języka niemieckiego celem konwersacji ze 7 letnią dziewczynką, która należy otoczyć opieką. Zgłoszenia wraz z życiorysem uprasza się napisać własnoręcznie. Odpisy świadectw oraz polecenia osób poważnych należy podać. Zgłoszenia przyjmuje Agencja „Par", Aleje Marcinkowskiego pod 30,10 Pw 3 469-30.10

Poszukuję

brukarza, który wykona naprawę ca 800 m. kw. bruku Oferty Kurjer Poznański dw 717

Pomocnik farmaceutyczny

z egzaminem wojewódzkim władający język, polskim i niemieckim potrzebny natychmiast. Odpisy świadectw i warunki proszę nadsyłać do „Apteki pod Orłem" w Tczewie — Pomorze. dw 716

Podróżujący

zaprowadzony dobrze w biurach adwokackich, rejentalnych, otrzyma zastępstwo na dobre artykuły przy wysokiej prowizji. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej pracy i poważnych referencyj do „Par" Toruń, Szeroka 42, pod „Papiery". Pw 3461-64.176

Fryzjer

potrzebny dzielny w ondulacji. Lewandowski, Toruń, Żeglarska 29. Pw 3460-64.173

Kucharka

samodzielna potrzebna zaraz, „Oaza", Dąbrowskiego 53. jw 1176

Szwaczki

na bieliznę męską, maszyny zapędem elektrycznym. Rekord, Szewska 20. rw 2365

Poszukuję

inkasentów Zgłoszenia Konfekcja Warszawska, Wroniecka 1/2. rw 2364

Poszukuję

kilka pań do sprzedaży. Hurtownia Pończoch, św. Marcin 22. zdw 81 869

Dzielny ekspedjent

młodszy do branży artykułów męskich potrzebny od zaraz lub od 1 listopada Piśmienne zgłoszenia „Par", pod nr. 30.3 Pw 3464-30.3

Dziewczyna

samodzielna, uczciwa, czysta z gotowaniem, praniem i prasowaniem potrzebna od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 983

Szofer

sumienny, zwrotna pożyczka 600 zł. na prowincję, stała posada może się zgłosić. Podanie warunków Kurjer Poznański zdw 81 969

Fryzjer

damski na wodną i żelazkową ondulację zaraz potrzebny. Budziński, Bydgoszcz, Marszałka Focha 16. nw 4213

Służąca

strsza uczciwa, znająca dobrą kuchnię, zaprawy, pranie potrzebna od 1 sierpnia. Wymagana własna pościel. Pl. Sapieżyński 5, nar. ul. Babińskiego, restauracja zdw 81 687

Ekspedjentka

młoda, ładna potrzebna zaraz — (okolica — cukiernia). świadectwa, fotografje, pensję znaczek nadesłać Kurjer Poznański zdw 81 872

Inteligentna kucharka

w wieku do lat 35, zdrowa, czysta, spokojna obeznana z gospodarstwem wiejskim potrzebna od 1 sierpnia. Wymagana znajomość kuchni warszawskiej i jarskiej, wypiekanie ciast, sporządz. legumin itp. Oferty z fotografją nadsyłać Siedlec, p. Gułtowy, p. Środa, Podgórski. dw 720

U lekarza

wakuje zaraz wzgl. od 1 sierpnia dla młodej inteligentnej, energicznej ze znajomością niemieckiego, posada sekretarki gospodyni. Osobiste zgłoszenia konieczne. Adres: Oborniki, Rynek 9, telefon 36. Dojazd koleją i autobusem z Poznania. dw 713

Przyjmę

natychmiast na stałą pracę czeladnika rzeźnickiego. Warunek pożyczka 800—1 000 zł Gwarancja pewna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 81 753

Żelaźniak

rzutki do nowo otworzonego składu żelaza w Poznaniu potrzebny. Pożądana bezwzględnie kaucja 800—1 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 81 726

Humor zagraniczny

— Posłuchaj tylko, tu piszą, że do jakiegoś mężczyzny strzelił bandyta, a napadnięty ocalał tylko dzięki temu, że kula odbiła się o guzik marynarki.
— No i dlaczego się tem tak przejmujesz?
— Bo już od trzech tygodni brak mi dwóch guzików u marynarki.

(London Opinion). S. F.

Przedpłata na sierpień 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz 10; większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.